MASZ TEMAT? ZADZWOŃ: 25 683 03 18

Nr 35 (616)
30 sierpnia 2023 r.
ISSN 2083-960X
nr indeksu 279498
cena 4,00 zł (VAT 5%)
Jesteśmy na Facebooku
TWÓJ GŁOS - gazeta powiatu garwolińskiego

TWÓJ Głos

GAZETA POWIATU GARWOLIŃSKIEGO

Nasza Kate z nowym singlem

STR. 6

ZNAMY PIERWSZE NAZWISKA KANDYDATÓW DO SEJMU I SENATU

Na pewno Maria Koc, a kto z naszego powiatu znajdzie się na liście PiS? „Swoich" kandydatów będziemy mieli na listach Koalicji Obywatelskiej, Trzeciej Drogi, Nowej Lewicy i Konfederacji, a także wśród kandydujących do Senatu

STR. 3

Wypadek busa i karetki
Wśród rannych było dziecko

10 osób trafiło do szpitala po wypadku busa na S17 w Potasznikach. Dwie godziny później karetka przewożąca poszkodowanych z tego wypadku zderzyła się w Garwolinie z seatem i przewróciła na bok do rowu

KPP Garwolin

KPP Garwolin

STR. 4

eprasa.pl a10352b636

Dokumenty znalezione w Żelechowie

W rozbieranym starym budynku znaleziono worek z dużą ilością dokumentów. Jan Zduńczyk przyznaje, że to skarbnica wiedzy dla miłośników historii lokalnej

STR. 7

Czterdzieści lat minęło jak jeden dzień...

Był barwny korowód, gratulacje i biesiada na świeżym powietrzu! Społeczność ROD „Zefirek" świętowała 40-lecie założenia ogrodu i Dzień Działkowca

STR. 12

Wilga: będą świętowali zakończenie żniw

W pierwszą niedzielę września mieszkańcy gminy oraz parafii w Wildze będą wspólnie dziękowali za tegoroczne plony

Dożynki gminno-parafialne odbędą się w niedzielę, 3 września, w Wildze. Rozpoczną się o godzinie 12:00 mszą odprawioną w miejscowym kościele. Po niej korowód przemaszeruje na parking w centrum Wilgi. Tam nastąpi powitanie zaproszonych gości oraz przemówienia okolicznościowe. Na godzinę 14:00 zaplanowano spektakl teatralny „Wiosenne zamieszanie", a po nim I aukcję charytatywną dla **Julki Pawliszewskiej**. Kolejno wystąpią półkoloniści z GOK. O 15:30 nastąpi rozstrzygnięcie konkursów na najładniejszy wieniec i stroik dożynkowy oraz najsmaczniejszą szarlotkę.

Przewidziano również animacje dla dzieci, koncert Kapeli Krzysztofa Staręgi, występy Koła Gospodyń Wiejskich z Wilgi oraz Koła Tańca Ludowego przy ZS nr 1 w Łaskarzewie. Wieczorem odbędą się kolejne aukcje charytatywne oraz występ pań z klubu emeryta. Od 20:00 dyskotekę poprowadzi DJ Rafcio. Godzinę później wystąpi gwiazda wieczoru, zespół Łobuzy, a wspólną zabawę zakończy ponownie DJ Rafcio.

Wśród dodatkowych atrakcji zaplanowano wesołe miasteczko, loterię „koło fortuny", bufet, degustację potraw KGW oraz stoisko z dziczyzną.

Dochód z aukcji zostanie przeznaczony na pomoc dla 4-letniej Julki Pawliszewskiej. Dziewczynka jest jedną z 40 osób w Polsce, które cierpią na nieuleczalną chorobę genetyczną - Centralny zespół hipowentylacji (CCHs), potocznie zwany Klątwą Ondyny. Kiedy zasypia, „zapomina" o oddychaniu, dlatego musi być podłączona do respiratora i pulsoksymetru.

GMINA ŁASKARZEW PODZIĘKUJE ZA PLONY

Podczas dożynek gminno-parafialnych w Woli Rowskiej będzie czas na wspólną zabawę, integrację oraz kultywowanie tradycji

Dożynki odbędą się w najbliższą niedzielę (3 września) na terenie przy OSP Wola Rowska. Rozpoczną się o godzinie 11:00 przemarszem korowodu. Pół godziny później zostanie odprawiona msza. Na 13:00 zaplanowano oficjalne otwarcie, występ Koła KGW Wola Rowska oraz nadanie tytułów „Zasłużony dla Gminy Łaskarzew" i „Honorowy Obywatel Gminy Łaskarzew".

O 14:30 nastąpi rozstrzygnięcie konkursów na najładniejszy wieniec dożynkowy i najciekawsze stoisko dożynkowe.

O 15:00 rozpocznie się część artystyczna. Wystąpi Koło Tańca Ludowego przy ZS nr 1 w Łaskarzewie, a po nim skecz „O kogo tutaj chodzi" wykonają Paula i Michał. Kolejno odbędzie się pokaz tańca Dream Team Cheerleaders, występy kół gospodyń wiejskich oraz członków Klubu Senior+ Gminy Łaskarzew.

Następnie wystąpią Paula i Michał, Maria Poświata (saksofon) i Gabriela Stanek z zespołem. O 19:00 na scenie pojawi się gwiazda wieczoru - zespół Masters. Godzinę później zabawę taneczną poprowadzi Discors.

Ponadto przewidziano stoiska gastronomiczne sołectw i KGW oraz wystawę plenerową „Gmina Łaskarzew - dawniej i dziś".

JS

Zapraszają na akcję krwiodawstwa

Zarząd Oddziału Rejonowego Polskiego Czerwonego Krzyża w Garwolinie organizuje Akcję Honorowego Krwiodawstwa dla jednostek straży

Odbędzie się ona w czwartek, 7 września, w Punkcie Krwiodawstwa w Garwolinie (szpital powiatowy).

Rejestracja jest przewidywana od godz. 7 do 13. Akcja zostanie przeprowadzona w ramach Rejonowego Konkursu „Ognisty Ratownik - Gorąca Krew".

- *Pomimo, że głównymi adresatami są jednostki straży PSP i OSP, to wychodząc naprzeciw potrzebom do udziału w akcji zapraszamy nie tylko strażaków, ale również chętnych mieszkańców Garwolina i powiatu garwolińskiego* - zachęcają **Renata Bany**, prezes Oddziału Rejonowego Polskiego Czerwonego Krzyża w Garwolinie oraz **Jerzy Stanek**, prezes Klubu Honorowych Dawców Krwi PCK im. ks. dr. Antoniego Święcickiego w Garwolinie.

Akcja odbędzie się przy współpracy Oddziału Rejonowego PCK w Garwolinie z Urzędem Miasta Garwolina. Jest współfinansowana ze środków miasta w ramach zadania publicznego.

Zgodnie z obecnymi przepisami, każdy honorowy krwiodawca po oddaniu krwi otrzymuje dwa dni wolne od obowiązków zawodowych.

JS

WAŻNE TELEFONY

ALARMOWE

Straż Pożarna	998 lub 25 682 22 88
Policja	997 lub 47 707 52 00

POGOTOWIE

Ratunkowe	999 lub 25 684 34 31
Ciepłownicze	993 lub 25 682 20 34
Wodno-kanalizacyjne	25 684 32 10

INSTYTUCJE I URZĘDY

Starostwo Powiatowe w Garwolinie	25 684 30 10
Urząd Skarbowy	25 682 39 30
ZUS	22 560 16 00
KRUS	25 684 32 46
ARiMR	25 682 07 95
Prokuratura Rejonowa	25 684 36 33
Sąd Rejonowy	25 682 30 41
Poczta Garwolin	25 682 23 03
Powiatowy Urząd Pracy	25 685 25 00
Urząd Miasta Garwolin	25 684 34 23
Urząd Miasta i Gminy Pilawa	25 685 61 10
Urząd Miasta Żelechów	25 754 11 44
Urząd Miasta Łaskarzew	25 684 52 50
Urząd Gminy Borowie	25 685 90 70/72
Urząd Gminy Garwolin	25 682 05 60
Urząd Gminy Górzno	25 681 22 54
Urząd Gminy Łaskarzew	25 684 50 24
Urząd Gminy Maciejowice	25 682 57 37
Urząd Gminy Miastków Kościelny	25 751 12 86
Urząd Gminy Parysów	25 685 53 19
Urząd Gminy Sobolew	25 682 50 23
Urząd Gminy Trojanów	25 682 71 20
Urząd Gminy Wilga	25 685 30 70

INSPEKCJE

Powiatowy Inspektorat Nadzoru Budowlanego	25 684 35 88
SANEPID	25 684 35 95
Powiatowy Inspektorat Weterynarii	25 684 34 45

OŚRODKI ZDROWIA

SPZOZ Garwolin Szpital	25 684 47 00 lub 25 684 47 35
SPZOZ Garwolin Przychodnia ul. Staszica	25 682 30 23
SPZOZ Trojanów	25 682 71 22
SPZOZ Borowie	25 685 90 29
SPZOZ Pilawa	25 685 61 74
SPZOZ Górzno	25 681 22 22
SPZOZ Łaskarzew	25 684 50 17
SPZOZ Miastków Kościelny	25 754 41 23
SPZOZ Wilga	25 685 35 55

TWÓJ Głos
GAZETA POWIATU GARWOLIŃSKIEGO
eGarwolin.pl

REDAGUJE ZESPÓŁ:
Jarosław Staszczuk
z-ca red. naczelnego, tel. 606 851 510, e-mail: staszczuk@twojglos.pl
Urszula Ruta
tel. 514 180 801, e-mail: ula.ruta@egarwolin.pl
Tomasz Kępka
tel. 511 192 743, e-mail: tomaszkepka@twojglos.pl.

DZIAŁ HISTORII: Michał Kurach - tel. 784 650 726, e-mail: historia@twojglos.pl
DZIAŁ SPORTU: Mateusz Połynka - tel. 511 199 671, e-mail: sport@twojglos.pl
WSPÓŁPRACUJĄ: mł. asp. Małgorzata Pychner - oficer prasowy KPP w Garwolinie, **st. kpt Tomasz Biernacki** - oficer prasowy PSP w Garwolinie
SKŁAD I ŁAMANIE: Marek Kurdziałek, Michał Gawryołek
WYDAWCA: Firma Wydawnicza Michał Gawryołek, ul. Mazowiecka 22, 08-400 Garwolin
DRUK: Drukarnia AGORA w Warszawie, nakład 3356 egz.

REDAKCJA:
GARWOLIN: ul. Mazowiecka 22, 08-400 Garwolin, tel. 500 413 026, e-mail: garwolin@twojglos.pl

REKLAMĘ ZAMÓWISZ:
tel. 515 515 010; e-mail: reklama@twojglos.pl
w biurze radekcji - Garwolin, ul. Mazowiecka 22

Jesteśmy na Facebooku:
> Twój Głos - gazeta powiatu garwolińskiego
> eGarwolin

eprasa.pl a10352b636

ZNAMY PIERWSZE NAZWISKA KANDYDATÓW DO SEJMU I SENATU

Na pewno Maria Koc, a kto z naszego powiatu znajdzie się na liście PiS? „Swoich" kandydatów będziemy mieli na listach Koalicji Obywatelskiej, Trzeciej Drogi, Nowej Lewicy i Konfederacji, a także wśród kandydujących do Senatu

arch. B. Pasternak

Z list Trzeciej Drogi o mandat posła będzie ubiegała się Beata Pasternak, pochodząca z Głoskowa 36-letnia była radna gminna, była dyrektor Powiatowego Centrum Kultury i Promocji w Miętnem, obecna kierownik Wydziału Promocji Miasta i Pozyskiwania Funduszy Zewnętrznych Urzędu Miasta Garwolin

Poseł Iwona Kurowska/Facebook

Posłanka Iwona Kurowska potwierdza, że według wstępnych ustaleń znajdzie się na liście

Senator Maria Koc/Facebook

Pochodząca z Węgrowa, ale mocno związana z naszym powiatem senator Maria Koc tym razem będzie ubiegała się o mandat posła

Poseł Grzegorz Woźniak/Facebook

Będzie czwarta kadencja? Poseł Grzegorz Woźniak potwierdza, że zamierza startować w wyborach do Sejmu

arch. D. Muchy

Dominik Mucha, 25-letni mieszkaniec Garwolina, znajdzie się na liście Nowej Lewicy, ale nie jest członkiem tej partii

Starosta Mirosław Walicki potwierdza, że jeśli będzie taka możliwość, to zamierza startować w wyborach do Sejmu

M. Chciałowski/Facebook

Swój start w wyborach do Sejmu potwierdza Marek Chciałowski, radny powiatowy, były wicestarosta i starosta garwoliński. Obecnie jest dyrektorem Rejonu Drogowego Garwolin Mazowieckiego Zarządu Dróg Wojewódzkich. Przewodzi także powiatowym strukturom PSL

arch. Z. Widelskiego

Kandydatem na senatora z naszego okręgu senackiego nr 47 jest pochodzący z Lubelszczyzny, a mieszkający w Miętnem Zbigniew Widelski

arch. J. Kałczyńskiego

Z mieszkańców powiatu garwolińskiego na liście KO ma się znaleźć łaskarzewiak Igor Kałczyński, 47-letni ekonomista, właściciel sieci kancelarii gospodarczych oraz szef powiatowych struktur Platformy Obywatelskiej

Chociaż oficjalnych, pełnych list w tegorocznych wyborach do Sejmu jeszcze nie ma, już pojawiają się pierwsze nazwiska kandydatów z naszego okręgu wyborczego nr 18.

W ostatnim czasie spekulowało się, że pochodząca z Węgrowa, ale mocno związana z naszym powiatem senator (była wicemarszałek Senatu) **Maria Koc** tym razem będzie ubiegała się o mandat posła.

- *Kandyduję do Sejmu z list Prawa i Sprawiedliwości z nr 1 w okręgu 18* - potwierdza w rozmowie z nami M. Koc. Przewiduje, że ostateczne pełne listy PiS zostaną zatwierdzone na przełomie sierpnia i września.

TRÓJKA Z PIS

- *W najbliższych dniach odbędzie posiedzenie komitetu politycznego, podczas którego listy zostaną zatwierdzone* - zapowiada pani senator. Jednocześnie zastrzega, że obecnie nie może wypowiadać się na temat innych nazwisk z listy. Wyjawia jednak, ilu kandydatów z powiatu garwolińskiego ma znaleźć się na liście PiS. - *W tym roku będzie trzech kandydatów z powiatu garwolińskiego. Czekamy na ostateczną listę, która oficjalnie potwierdzi personalia* - mówi.

Kto będzie wśród nich? Dzwonimy do obecnych posłów partii rządzącej z naszego powiatu, z pytaniami, czy będą ubiegali się o reelekcję.

Grzegorz Woźniak potwierdza, że zamierza startować w wyborach do Sejmu. - *Posłowie dostali propozycję od pana prezesa, aby kontynuować swoje działania w Parlamencie. Mamy czas do początku przyszłego tygodnia na kształt list, ale nad tym pracuje centrala na Nowogrodzkiej. My zbieramy podpisy i przygotowujemy dokumenty w związku z kandydowaniem* - wyjaśnia poseł.

- *Wstępne przymiarki są takie, że będę startowała* - potwierdza **Iwona Kurowska**.

Kto będzie tym trzecim kandydatem z naszego powiatu? Pytamy starostę **Mirosława Walickiego**, którego nazwisko przewijało się w tym temacie od pewnego czasu.

- *Jestem jednym z kandydatów na kandydatów* - odpowiada. Potwierdza, że jeśli będzie taka możliwość, to zamierza startować w wyborach do Sejmu.

KAŁCZYŃSKI, PASTERNAK, CHCIAŁOWSKI I MUCHA

Jedynką Koalicji Obywatelskiej z naszego okręgu będzie obecna posłanka **Kamila Gasiuk-Pihowicz**, dwójką - również poseł **Czesław Mroczek**, a trójką **Danuta Domańska**.

Z mieszkańców powiatu garwolińskiego na liście KO ma się znaleźć łaskarzewiak **Igor Kałczyński**, 47-letni ekonomista, właściciel sieci kancelarii gospodarczych (Warszawa, Lublin, Garwolin) oraz szef powiatowych struktur Platformy Obywatelskiej. Czy znajdzie się tam również były starosta i wicestarosta **Stefan Gora**?

- *Nic nie wiem na ten temat* - ucina (rozmawiamy w poniedziałek, 28 sierpnia - przyp. red.). Dopytywany, kiedy będzie wiedział odpowiada, że może wkrótce to się wyjaśni.

Z list Trzeciej Drogi o mandat posła będzie ubiegała się **Beata Pasternak**, pochodząca z Głoskowa 36-letnia była radna gminna, była dyrektor Powiatowego Centrum Kultury i Promocji w Miętnem, obecna kierownik Wydziału Promocji Miasta i Pozyskiwania Funduszy Zewnętrznych Urzędu Miasta Garwolin.

Swój start z tej listy potwierdza także **Marek Chciałowski**, radny powiatowy, były wicestarosta i starosta garwoliński. Obecnie jest dyrektorem Rejonu Drogowego Garwolin Mazowieckiego Zarządu Dróg Wojewódzkich. Przewodzi także powiatowym strukturom PSL.

Jedynką Trzeciej Drogi w okręgu 18 będzie poseł PSL **Marek Sawicki**, dwójką **Żaneta Cwalina-Śliwowska** (Polska 2050 Szymona Hołowni), a trójką **Stanisław Jastrzębski**.

O głosy mieszkańców będzie także walczył **Dominik Mucha**, 25-letni mieszkaniec Garwolina znajdzie się na liście Nowej Lewicy, ale nie jest członkiem tej partii. Jest kierowcą autobusu u prywatnego przewoźnika. Zajmuje się prowadzeniem serwisu GarwolinOnline24 na Facebooku. Angażuje się wżycie społeczne (np. serca na nakrętki w Garwolinie). W naszym okręgu z listy Lewicy na pierwszym miejscu znajdzie się **Maria Parzychowska-Kurpiewska** z Otrołęki.

Konfederacja jako pierwsza zaczęła ujawniać liderów swoich list. W okręgu nr 18 są nimi **Krzysztof Mulawa**, obecna posłanka **Anna Maria Siarkowska** i **Leszek Szymański**. Dołączy do nich głośne nazwisko - poseł **Dobromir Sośnierz**.

- *Na listach można się spodziewać mieszkańca powiatu garwolińskiego. Oprócz wymienionych osób, innych nazwisk na razie jednak nie podajemy. Wszyscy zostaną zaprezentowani w momencie, jak się zarejestrujemy* - zastrzega **Dominik Owsianka**, szef sztabu Konfederacji w okręgu siedlecko-ostrołęckim.

WIDELSKI NA SENATORA

Z kolei kandydatem na senatora z naszego okręgu senackiego nr 47 jest pochodzący z Lubelszczyzny, a mieszkający w Miętnem **Zbigniew Widelski**. 73-latek jest byłym sędzią, adwokatem, organizatorem Ośrodka Pomocy Socjalnej i wychowawcą oraz naczelnikiem jednego z wydziałów ministerstwa sprawiedliwości. Na emeryturze nadal pracuje jako adwokat. Wystartuje z ramienia Bezpartyjnych Samorządowców.

W najbliższym czasie poszczególne komitety wyborcze będą ogłaszały pełne, zatwierdzone listy. Nie jest wykluczone, że pojawią się na nich również inne, niż wymienione przez nas, nazwiska.

Wybory parlamentarne odbędą się 15 października. Wybierzemy na czteroletnią kadencję 460 posłów i 100 senatorów.

JS

epraca.pl a109926666

WYPADEK BUSA, A POTEM KARETKI. WŚRÓD RANNYCH BYŁO DZIECKO

10 osób trafiło do szpitala po wypadku busa na S17 w Potasznikach. Dwie godziny później karetka przewożąca poszkodowanych z tego wypadku zderzyła się w Garwolinie z seatem i przewróciła na bok do rowu

KPP Garwolin

Busem podróżowało 10 osób. To obywatele Mołdawii. wszyscy zostali ranni w wypadku na S17

KPP Garwolin

Jadąca na sygnałach karetka pogotowia zderzyła się z samochodem osobowym marki seat. Przewoziła dwie osoby ranne w wypadku

Do wypadku doszło w środę (23 sierpnia) około godziny 6 rano. Na trasie ekspresowej S17 w Potasznikach (gmina Górzno) doszło do zderzenia ciężarówki z naczepą oraz busa. W wyniku zdarzenia poszkodowanych zostało 10 osób. Na miejscu lądował śmigłowiec LPR.

- *Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że najprawdopodobniej kierujący busem marki mercedes najechał na tył poprzedzającego pojazdu ciężarowego marki volvo* - informuje st. sierż. Anna Uniwersał-Stachniak z Komendy Powiatowej Policji w Garwolinie. - *W wyniku zdarzenia obrażeń doznało 10 osób. Są to obywatele Mołdawii. Wśród poszkodowanych znajduje się 5 mężczyzn, 4 kobiety i 1 dziecko. Kierujący pojazdem ciężarowym - obywatel Ukrainy - nie odniósł żadnych obrażeń. Kierujący obu pojazdów byli trzeźwi* - dodaje policjantka.

KARETKA W ROWIE

W czasie przewożenia do szpitala dwóch poszkodowanych osób z wyżej opisanego wypadku doszło do kolejnego zdarzenia drogowego. Jadąca na sygnałach karetka pogotowia zderzyła się z samochodem osobowym marki seat. Do zdarzenia doszło ok. godz. 8:25 w Garwolinie na skrzyżowaniu ulic Lubelskiej i Mickiewicza. Karetka przewróciła się na bok do przydrożnego rowu, a osobówka zawisła na mostku.

- *W wyniku zdarzenia dodatkowych obrażeń doznał jeden z poszkodowanych transportowanych do szpitala oraz kobieta kierująca seatem. Kierujący byli trzeźwi* - mówi st. sierż. Anna Uniwersał-Stachniak.

Policjanci ustalają dokładny przebieg zdarzenia. Postępowanie w sprawie obu zdarzeń prowadzi Komenda Powiatowa Policji w Garwolinie.

Pas ekspresówki w kierunku Warszawy był zablokowany.

ARTYKUŁ SPONSOROWANY

OCHOTNICZE HUFCE PRACY – INWESTYCJA W PRZYSZŁOŚĆ

Myślisz o swoim rozwoju zawodowym? Chcesz zdobyć nowe umiejętności i zmierzyć się z nowym wyzwaniem? Pomożemy Ci w realizacji planów! Z nami rozpoczniesz nową przygodę!

7-18 Hufiec Pracy w Garwolinie mieści się w budynku Szkoły Podstawowej nr 5 w Garwolinie.
Uczestnicy OHP mogą kształcić się w Szkole Podstawowej z Oddziałami Przysposabiającymi do Pracy w klasach VII-VIII oraz w Branżowej Szkole I Stopnia w klasach I-III.
Kadra Szkoły pomaga w znalezieniu miejsca odbywania praktyk zawodowych. Praktyczna nauka zawodu młodocianych pracowników organizowana jest przez Pracodawcę w ramach umowy o pracę w celu przygotowania do zawodu.
Uczestnicy oraz absolwenci OHP mają możliwość skorzystania z nieodpłatnych kursów zawodowych między innymi na koparko-ładowarki i wózki widłowe co jest dużą zaletą uczestnictwa w Hufcu Pracy.
Głównym zadaniem OHP jest organizacja kompleksowego wsparcia młodzieży w zakresie jej aktywizacji społecznej i zawodowej, w tym:
-wychowania,
- kształcenia zawodowego,
- szkoleń zawodowych,
- planowania indywidualnej ścieżki zawodowo-edukacyjnej,
- zatrudnienia.
Ochotnicze Hufce Pracy wspierają młodych ludzi w zakresie rozwiązywania problemów rodzinnych i społecznych. Stwarzają im warunki do wyrównania szans na udany start w dorosłe życie, niezależnie od sytuacji materialnej.
Uczestnictwo w OHP jest jedną z dróg uzyskania wykształcenia i zdobycia przygotowania zawodowego w ramach polskiego systemu oświaty.
Kadra OHP dba o to, aby młodzież ukończyła naukę i jednocześnie zdobyła zawód, który będzie mogła wykonywać w przyszłości.

Jeśli jesteś zainteresowany naszą ofertą więcej informacji możesz uzyskać:
» osobiście pod adresem: ul. Janusza Korczaka 10 w Garwolinie,
» telefonicznie: 25 786 10 10
» e-mail: hp7-18@mazowiecka.ohp.pl
» na stronie internetowej: www.mazowiecka.ohp.pl

Będzie nowy asfalt

KOZŁÓW Nawierzchnia asfaltowa pojawi się na 430 metrach drogi gminnej. Samorząd rozstrzygnął przetarg na tę inwestycję. Zrealizuję ją Przedsiębiorstwo Budowlane Meltor z Józefowa za 448,7 tys. zł. Ma na to czas do końca października.

- *Umowa z wykonawcą została już podpisana* - informuje wójt **Bożena Kwiatkowska**.

Gmina pozyskała na ten cel 250 tys. zł z budżetu województwa na zadania określone w ustawie o ochronie gruntów rolnych i leśnych.

JS

Odwiedzili najstarszą mieszkankę

UM Łaskarzew/Facebook

ŁASKARZEW Stanisława Brzostowska jest najstarszą mieszkanką Łaskarzewa. Ma 99 lat. Z okazji dni miasta odwiedzili ją burmistrz Anna Laskowska wraz z przewodniczącym rady miasta Leszkiem Bożkiem, wiceprzewodniczącą Aldoną Pacek i sekretarz miasta Kamilą Licbarską. Przekazali jej list gratulacyjny i złożyli życzenia. Pani Brzostowska przyjęła gości jak zawsze serdecznie i "śpiewająco". Najstarsza mieszkanka miasta, dzięki troskliwej opiece najbliższej rodziny, czuje się dobrze i humor jej dopisuje

eprasa.pl a1030

NOWA TABLICA, NOWE MIEJSCE

Uszkodzona przez nieuważną kierującą tablica została wymieniona na nową

Tablica upamiętnia Żydów z Sobolewa i innych miejscowości powiatu garwolińskiego, wywiezionych do niemieckiego obozu zagłady w Treblince. Powstała z inicjatywy Polanski Foundation, przy współpracy IPN, władz i społeczeństwa powiatu garwolińskiego oraz lokalnych miłośników historii. Została zamontowana na kamieniu posadowionym na terenie przy dworcu PKP w Sobolewie. Uroczystość jej odsłonięcia odbyła się 15 stycznia, ale już pod koniec lutego została uszkodzona przez cofający samochód.

Polanski Foundation

Kamień przesunięto w miejsce, które jest chronione krawężnikiem, aby zapobiec ewentualnemu zniszczeniu tablicy, która została wymieniona na nową

Nie był to akt wandalizmu, a tym bardziej antysemityzmu.

- *Zdecydowanie należy odrzucić wszelkie insynuacje o antysemickim tle czynu. Dysponujemy wynikami monitoringu i wyrokiem sądowym, zgodnie z którym ukarano sprawczynię tego czynu za spowodowanie zdarzenia drogowego i odjechanie z miejsca wypadku* - podkreśla **Waldemar Polański** z Polanski Foundation.

W ostatnim czasie kamień przesunięto nieco w bok, w miejsce, które jest chronione krawężnikiem. Ma to zapobiec podobnym sytuacjom w przyszłości. Wymieniono również zniszczoną płytę na nową.

Jednocześnie W. Polański dziękuje wójtowi gminy Sobolew **Maciejowi Błachnio** za wszelką pomoc przy ustawieniu kamienia z tablicą.

JS

REKLAMA

Vital MED
PRYWATNA PRZYCHODNIA
GARWOLIN
ul. Kościuszki 52, lokal 11
Budynek Grey House
LARYNGOLOG
502 999 558 VitalMedGarwolin.pl
Znajdź nas na

Remont w Sokole

SOKÓŁ Powiatowy Zarząd Dróg ogłosił przetarg na remont odcinka drogi powiatowej Korytnica - Sokół - Przyłęk - Nowy Pilczyn (gmina Sobolew). Ma on być wykonany od skrzyżowania w centrum miejscowości do skrzyżowania przy budynku strażnicy. W ramach prac zostaną wykonane: odwodnienie, zjazdy, nawierzchnia z betonu asfaltowego i pobocza z kruszywa. Na oferty urzędnicy czekają do końca sierpnia. Wyłoniony wykonawca będzie miał 60 dni na realizację zadania.

JS

Pokłoniły się Pierwszej Gospodyni

Panie z koła gospodyń reprezentowały parafię Korytnica na ogólnopolskiej Pielgrzymce Kół Gospodyń Wiejskich na Jasną Górę

Wydarzenie odbyło się w minioną niedzielę, 27 sierpnia. Niewielka, ale barwna delegacja sołectwa i KGW Damianów w składzie: Agnieszka Niezgoda (przewodnicząca KGW), Małgorzata Pyra, Bogumiła Kowalczyk i Sławomir Kowalski pojawiła się na błoniach jasnogórskiego klasztoru. Cała czwórka wzięła udział w mszy pod przewodnictwem prymasa Polski, abp. Wojciecha Polaka oraz miała okazję pokłonić się przed samym wizerunkiem Matki Boskiej Częstochowskiej. Poza częścią modlitewną, pielgrzymka była też okazją do spędzenia czasu w gronie gospodyń z całego kraju. - *Była bardzo przyjemna i miła atmosfera. Zawarłyśmy nowe znajomości i zyskałyśmy wiele cennych spostrzeżeń. Koła opowiadały nam o swojej działalności oraz o tym, jak organizują wycieczki, pielgrzymki i inne inicjatywy* - przyznaje Małgorzata Pyra. Przedstawicielki Damianowa same również miały się czym pochwalić. Zwracały uwagę oryginalnym strojem. - *Wiele osób pytało, skąd jest nasz wzór i gdzie można taki zamówić. Mieliśmy też prośby o wspólne zdjęcia* - zauważa „Damianowianka".

TK

Pielgrzymka na Jasną Górę była okazją nie tylko do modlitwy, ale i miłych spotkań (fot. KGW Damianów)

Bawili się i szkolili

Festyn Rodzinny z pokazem udzielania pierwszej pomocy odbył się w Woli Miastkowskiej 20 sierpnia. Głównym celem wydarzenia było uświadomienie mieszkańcom, że w domu, na drodze czy podczas różnych prac mogą wydarzyć się niebezpieczne sytuacje. Organizatorzy podpowiedzieli, jak się wówczas zachować, żeby pomóc poszkodowanym i udzielić im pomocy medycznej. Uczestnicy dowiedzieli się też, jak prawidłowo poinformować służby ratunkowe o zdarzeniu oraz czego nie wolno robić, gdy np. zapali się nam olej na patelni

JS

KółGW Wola Miastkowska/Facebook

Piknik przygotowali druhowie z OSP KSRG Wola Miastkowska wraz z Kołem Gospodyń i Gospodarzy Wiejskich w Woli Miastkowskiej i Gminą Miastków Kościelny

Odbyła się pogadanka na temat bezpieczeństwa. Szkolenie z pierwszej pomocy przeprowadził Marcin Kępka. Były pokazy strażackie oraz zabawa z zespołem Nastrojeni

eprasa.pl a10352b636

ODESZLI OD NAS

11 sierpnia zmarł
Jan SIERAŃSKI
z Łaskarzewa
przeżył 73 lata

14 sierpnia zmarł
Marek ZACKIEWICZ
z Nowego Pilczyna
przeżył 69 lat

19 sierpnia zmarł
Stefan GŁASZCZKA
z Kacprówka
przeżył 85 lat

20 sierpnia zmarła
Zofia MAZUREK
z Żelechowa
przeżyła 86 lat

21 sierpnia zmarł
Czesław Antoni SOBIECH
ze Sławin
przeżył 66 lat

21 sierpnia zmarła
Marianna MROCZEK
ze Stoczku
przeżyła 88 lat

21 sierpnia zmarła
Stanisława Wiesława ZADROŻNA
z Żabieńca
przeżyła 80 lat

23 sierpnia zmarła
Alina BARANOWSKA
z Garwolina
przeżyła 86 lat

25 sierpnia zmarła
Irena ODZIEMCZYK
z Miastkowa Kościelnego
przeżyła 67 lat

25 sierpnia zmarła
Marianna FIJOŁEK
ze Strychu
przeżyła 78 lat

OGŁOSZENIE

OGŁOSZENIE O PRZETARGU!

WÓJT GMINY GARWOLIN
Ogłasza przetarg ustny nieograniczony
Na sprzedaż nieruchomości
stanowiącej własność Gminy Garwolin

1. **Przedmiotem przetargu jest nieruchomość zabudowana położona w miejscowości Jagodne, oznaczona jako: działka nr 725, o powierzchni 1151 m2. Cena wywoławcza wynosi: 100.000,00 zł netto plus VAT 23%.**
2. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wniesienie wadium w gotówce w PLN w wysokości **10.000,00zł,** na konto Banku Spółdzielczego w Garwolinie Nr 53 9210 0008 0000 2844 2000 0010, w terminie do dnia **27 września 2023 r.** Przy wpłacie wadium należy określić, dotyczy działki **725** w miejscowości Jagodne.
3. Przetarg ustny nieograniczony odbędzie się w dniu **3 października 2023r. o godz. 10:00** w siedzibie Urzędu Gminy wGarwolinie przy ul. Mazowieckiej 16 (pokój nr 202 na 2 piętrze).
4. **Przetarg może być odwołany z ważnych powodów. Dodatkowe informacje dotyczące przetargu można uzyskać w siedzibie Urzędu Gminy Garwolin – tel. (25) 6820560 w. 46**
5. **Pełna treść ogłoszenia dostępna jest na stronie Internetowej Urzędu – www.garwolin-gmina.pl , w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Garwolin oraz na tablicy ogłoszeń.**

Wójt Gminy Garwolin
/-/ Marcin Kołodziejczyk

NASZA KATE Z NOWYM SINGLEM

Już w czwartek, 31 sierpnia, w programie Dzień Dobry TVN odbędzie się premiera singla Kate oraz cenionego kompozytora Piotra Siejki pt. „Zachłysnę się". Pochodząca z Garwolina piosenkarka zaprezentuje swój najnowszy utwór na żywo

materiały prasowe

Na planie klipu artystka wystąpiła z aktorem Andrzejem Młynarczykiem. Miejscem nagrań była Talaria Spa. Większość scen nagranych jest w plenerze w pięknej jesiennej aurze

Wokalistka zwróciła uwagę mediów występując po raz pierwszy w programie „Dzień dobry TVN" w 2019 roku. Przed widzami premierowo zaprezentowała debiutancki singiel „Dalej, dalej". W oficjalnym teledysku do piosenki gościnnie wystąpił **Tomasz Barański**, znany publiczności z udziału w „Tańcu z gwiazdami". Wcześniej, po raz pierwszy, piosenkę zaprezentowała podczas Orlen Warsaw Marathon, gdzie **Kate Dąbrowska** wystąpiła jako finalistka konkursu radiowego. Zdobyła uznanie jurorów, którzy stwierdzili, że jej utwór ma szansę na sukces. Producentem muzycznym piosenki był **Jarosław „Jasiek" Kidawa** - gitarzysta, kompozytor, współpracujący z wieloma artystami polskiej sceny muzycznej m. in. **Kasią Kowalską**, zespołami Feel, Makowiecki Band czy **Małgorzatą Ostrowską**.

Lekcje śpiewu **Eli Zapendowskiej**, **Moniki Urlik** oraz warsztaty muzyczne u **Kayah** - to dało Kate Dąbrowskiej inspirację do tworzenia. Warsztat dopełniły występy w teatrze Komedia z zespołem jazzowo-bluesowym oraz z orkiestrą w amfiteatrach.

Najnowszy singiel „Zachłysnę się" Kate stworzyła wspólnie z **Piotrem Siejką**, cenionym kompozytorem, który tworzył m.in. dla takich artystów jak: **Edyta Górniak**, **Natalia Kukulska**, **Łukasz Zagrobelny** czy **Kasia Cerekwicka**. Na planie klipu artystka wystąpiła z aktorem **Andrzejem Młynarczykiem**. Miejscem nagrań była Talaria Spa. Większość scen nagranych jest w plenerze w pięknej jesiennej aurze. Wokalistka jest autorką tekstu, natomiast Piotr Siejka napisał muzykę do singla.

NA 88. EDYCJI GALI MISTRZÓW SPORTU PRZEGLĄDU SPORTOWEGO

Przedpremiera utworu odbyła się podczas tegorocznej 88. edycji Gali Mistrzów Sportu Przeglądu Sportowego, na której zaprezentowała się też m.in. **Maryla Rodowicz** i **Bryska**. Piosenkarka pojawiła się na scenie podczas słynnego balu, na którym była oklaskiwana przez wielkich mistrzów, celebrytów i ludzi mediów. Natomiast premiera telewizyjna odbędzie się już 31 sierpnia w programie Dzień dobry TVN.

Artystka utożsamia się ze swoim utworem. - *Tekst piosenki „Zachłysnę się" jest dla mnie bardzo osobisty. Opowiada o tym, że prawdziwa miłość motywuje, dodaje skrzydeł. Chciałam, aby piosenka była optymistyczna i podniosła wibracje serc ludzi. Chciałabym, aby moja muzyka i klipy wniosły dużo dobrego dla odbiorców. Ważna jest w tym dla mnie autentyczność i naturalność i przekazanie siły płynącej z moich doświadczeń. Już na etapie pisania teksu mam wyobrażenia, jak będzie wyglądał klip* - opowiada Kate.

- *Mam silną osobowość i wspierające mnie bliskie osoby. W kwestii muzyki i pracy na planie również mam szczęście do ludzi. Piotr Siejka doskonale oddał w brzmieniu piosenki energię i emocje, które chciałam przekazać odbiorcom. To jest bardzo ważne otaczać się osobami, które w nas uwierzą i dodają nam skrzydeł. Zatem moje doświadczenia życiowe łatwo odczytać w tekstach, które piszę* - podkreśla piosenkarka.

materiały prasowe

Kate jest zarówno autorką tekstu piosenki "Zachłysnę się", jak i scenariusza powstałego do niej teledysku

KIEDY PŁYTA?

Kate jest zarówno autorką tekstu piosenki „Zachłysnę się", jak i scenariusza powstałego do niej teledysku, w którym wystąpił wraz z nią znany aktor Andrzej Młynarczyk. Kate pracuje też nad nowymi piosenkami. Szykuje się do wydania całej płyty.

- *Aktualnie jestem na etapie tworzenia kolejnych piosenek do płyty. Będzie miała ona charakter pop-rockowy. Ta muzyka od dawna gra mi w duszy. Szykuję dla moich słuchaczy kolejną pozytywną dawkę dobrej energii. O moich koncertach oraz twórczości można dowiedzieć się na moich portalach społecznościowych* - zapowiada.

Wokalistka wspiera swoimi koncertami inicjatywy charytatywne zarówno aktorki Ewy Błaszczyk na rzecz kliniki Budzik, jak i organizację SOS Wioski Dziecięce.

- *Liczy się cel. Jeśli wiem, że pomagam przez swoje teksty i przez swoją muzykę innym ludziom, bez względu na to, czy będzie to może mniejsza garstka czy większa grupa ludzi i wniosę coś dobrego, to dla mnie ma to ogromny sens* - podsumowuje.

JS

epr.pl a10002b086

CENNE DOKUMENTY ZNALEZIONE W ŻELECHOWIE

W rozbieranym starym budynku w Żelechowie Jan Zduńczyk znalazł worek z dużą ilością dokumentów Zarządu Wspólnoty Scaleniowej Miasta Żelechów z lat 1943-1944. To prawdziwa skarbnica wiedzy dla miłośników historii lokalnej oraz genealogii

Jan Zduńczyk znalazł prawdziwy skarb, nie w sensie materialnym, tylko historycznym

W Żelechowie rozbierano budynek gospodarczy stojący przy parafii. - *Dom był już zniszczony. Dosyć późno zorientowałem się o prowadzonej rozbiórce. Byłem akurat w Żelechowie na pogrzebie. Gdy zorientowałem się, że trwa rozbiórka budynku, chciałem zobaczyć, co w nim się znajduje. Podczas rozbiórek starych domów można natrafić na coś ciekawego* - opowiada **Jan Zduńczyk**, miłośnik historii lokalnej.

W rozbieranym budynku znaleziono lniany, miejscami przegniły worek, a w nim dużo dokumentów. Część z nich była zawilgocona. Pan Jan zabrał je i wysuszył. Przede wszystkim są to różne dokumenty Zarządu Wspólnoty Scaleniowej Miasta Żelechów z lat 1943-1944 (do czasu wyzwolenia tych terenów spod okupacji niemieckiej). Wśród nich można znaleźć prawdziwe perełki.

RACHUNKI, DOKUMENTY, POCZTÓWKI

Jest ogłoszenie burmistrza Żelechowa Domańskiego z 30 czerwca 1944 roku o wykonaniu pomiarów szczegółowych całego miasta. Jest księga biercza z lat 1943-1944 z nazwiskami właścicieli lub faktycznych posiadaczy działek, z wymienionymi ulicami Żelechowa i pobliskimi miejscowościami. Zawiera 100 stron ponumerowanych i 346 pozycji. Są rachunki, m.in. za pracę robotników zatrudnionych przy pomiarach, czy za wykonanie 200 palików do pomiarów, kwitariusze, różne wykazy, m.in. pracowników pomiarowych, dokumenty dotyczące scaleń, korespondencja urzędowa, kartki pocztowe ze znaczkami. Jest rachunek za obiad w restauracji pani Adamcowej z października 1943 roku z wykazem poszczególnych produktów. Są duplikaty dokumentów wysyłanych do właścicieli działek.

Na dokumentach można zobaczyć pieczęcie pocztowe, sklepów, urzędowe, także niemieckie, czy pieczęć Sióstr Opatrzności Bożej w Żelechowie. Znalazły się także oryginalne fragmenty kilku egzemplarzy Nowego Kuriera Warszawskiego - „gadzinówki" wydawanej przez władze okupacyjne. Jest około 40 egzemplarzy różnych asygnariuszy kasowych przychodowych i rozchodowych. W dokumentach przewija się mnóstwo nazwisk mieszkańców.

- *To prawdziwa skarbnica wiedzy dla miłośników historii lokalnej oraz genealogii. Tylko pobieżny przegląd dokumentów zajął nam prawie 2 godziny. Worek z dokumentami był schowany prawdopodobnie na poddaszu. Nie wiadomo, dlaczego dokumenty były przechowywane akurat tutaj. Wygląda na to, że zostały tam schowane, ale w jakim celu?* - zastanawia się mężczyzna.

BEKANNTMACHUNG

OGLOSZENIE

Ogłoszenie burmistrza Żelechowa Domańskiego z 30 czerwca 1944 roku o wykonaniu pomiarów szczegółowych całego miasta

Pieczęć Zgromadzenia Sióstr Opatrzności Bożej w Żelechowie wraz z datą dokumentu

DOKUMENTY TRAFIĄ DO SIEDLEC?

Jan Zduńczyk myśli nad tym, gdzie przekazać znalezisko. - *Trzeba się nim odpowiednio zająć, odkazić, dokładnie wysuszyć, zabezpieczyć, fachowo opracować. W Żelechowie nie mam gdzie tego przekazać, bo nie istnieje takie miejsce, a jak będą leżały, to będą niszczeć, bo czas robi swoje, papier się kruszy* - zauważa. Najprawdopodobniej będzie zmuszony przekazać je do Archiwum Państwowego w Siedlcach. - *Ubolewam, że przy okazji rozbiórki starych drewnianych budynków właściciele nie potrafią zadbać o cenne pod względem historycznym przedmioty. Czasami się zdarza, że ktoś się do mnie zgłosi, że jest rozbierany budynek, wtedy jadę. Czasem w śmieciach znajduje się dosłownie perełki* - przyznaje Zduńczyk. Jak mówi, wśród ludzi istnieje przekonanie, że zabytkiem jest kołowrotek, żelazko, tara, czy krosna. - *To są ważne przedmioty, ale jest ich dużo. Najbardziej szkoda dokumentów, bo często są jednostkowe, unikalne* -podkreśla mężczyzna, który apeluje, aby przy rozbiórkach starych domów sprawdzać, czy nie ma w nich wartościowych pod względem historycznym przedmiotów i przekazywać je do muzeów, izb regionalnych, czy lokalnym miłośnikom historii.

JS

Wyremontowali aż sześć budynków

Uroczyście oddano do użytku i poświęcono wyremontowane remizo-świetlice w Choinach, Stodzewie, Starowoli, Parysowie, Kozłowie oraz Woli Starogrodzkiej

Gmina Parysów/Facebook

Uroczystość oddania do użytku i poświęcenia obiektów odbyła się 24 sierpnia w Choinach

Łączna wartość robót przeprowadzonych w gminie Parysów wyniosła 2.647.280 zł (dofinansowanie z Programu Rządowego „Polski Ład" to 2.357.100 zł). Uroczystość oddania do użytku i poświęcenia obiektów odbyła się 24 sierpnia w Choinach.

W wydarzeniu wzięli udział senator **Maria Koc**, posłowie **Iwona Kurowska** i **Grzegorz Woźniak**, dyrektor biura wojewody **Anna Kaszuba**, starosta **Mirosław Walicki**, wiceprzewodniczący rady powiatu i prezes zarządu gminnego OSP RP w Parysowie **Kazimierz Sionek**, komendant powiatowy Państwowej Straży Pożarnej w Garwolinie **Krzysztof Tuszowski**, radni Rady Gminy Parysów na czele z przewodniczącym **Markiem Boguszem**, sołtysi, prezesi i naczelnicy jednostek OSP z terenu gminy Parysów, rada sołecka wsi Choiny oraz KGW „Choineczki".

Poświęcenia dokonał ks. kanonik **Włodzimierz Tendorf** -proboszcz parafii pw. Wniebowzięcia NMP w Parysowie.

W ramach inwestycji wykonano prace przy obiektach:

1) remizo-świetlica w Choinach - remont kuchni, remont małej i dużej sali, wykonanie klimatyzacji, wymiana grzejników i oświetlenia, wykonanie posadzki w garażu oraz utwardzenie terenu kostką wokół obiektu. Łączna kwota to 585.830 zł.
2) budynek OSP w Stodzewie - wykonanie nowych łazienek, remont sali, wymiana ogrzewania i oświetlenia, wykonanie klimatyzacji oraz wykonanie zaplecza kuchennego. Łączna kwota robót to 535.226 zł.
3) remizo-świetlica w Starowoli - termomodernizacja budynku, wymiana okien i drzwi, wykonanie klimatyzacji, wykonanie posadzki w garażu, wykonanie ogrodzenia, utwardzenie terenu kostką. Łączna wartość zadania to 664.055 zł.
4) budynek OSP w Parysowie - remont podłogi w sali świetlicowej, wymiana 3 bram garażowych, wymiana ogrodzenia oraz utwardzenie terenu kostką. Łączna kwota robót to 417.788 zł.
5) remizo-świetlica w Kozłowie - remont garażu i zaplecza garażowego, wykonanie klimatyzacji na sali świetlicowej oraz utwardzenie placu kostką. Łączna kwota 239.590 zł.
6) budynek OSP w Woli Starogrodzkiej - utwardzenie placu kostką przy budynku OSP. Łączna kwota 204.783 zł.

sprzedaj@a10.eu zbigniew

IDĄ I JADĄ ROWERAMI SETKI KILOMETRÓW! DLACZEGO?

Idą pieszo lub jadą rowerem, przemierzając setki kilometrów. Na ich twarzach oprócz radości często maluje się zmęczenie, a nawet pojawiają się łzy. Zapytaliśmy pielgrzymów, którzy w tym roku zdecydowali się na udział w pielgrzymkach na Jasną Górę, dlaczego podejmują ten trud? Przeczytajcie, co nam odpowiedziały Julia, Agnieszka i Danuta

Julia (pierwsza z prawej) pielgrzymowała do Matki po raz czwarty. Towarzyszyli jej (od lewej) Alicja Domańska, Kinga Domańska i Olga Domańska

Agnieszka zaczynała pielgrzymowanie jako 13-latka. W tym roku w drogę do Matki po raz drugi wyruszyła z mężem

Julia Gałkowska jest 18-letnią mieszkanką Górzna i w tym roku pielgrzymowała do tronu Jasnogórskiej Matki po raz czwarty. - *Pielgrzymka to dla mnie wspaniały czas poznawania nowych ludzi, mierzenia się ze swoimi słabościami oraz nawiązywania głębszych relacji z Panem Bogiem. Podczas 12-dniowej wędrówki nie brakowało nam czasu na codzienną modlitwę, śpiewy czy też chwilę ciszy, podczas której każdy pątnik miał czas do własnych refleksji. Już po kilku dniach na nogach zaczęły pojawiać się pierwsze bąble i odciski, jednak to nie było przeszkodą i pomimo bólu dążyliśmy do naszego celu* - opowiada.

Przyznaje, że droga mijała im różnie. W skwarze, słońcu, ale też w deszczu i przy błyskawicach. - *Mimo nieustającej radości na twarzach pątników dało się zauważyć trud, zmęczenie, a niekiedy też łzy. Pojawiały się kryzysy i braki sił, ale z każdym przebytym kilometrem byliśmy już coraz bliżej Częstochowy* - dodaje.

Pielgrzymka minęła Julii bardzo szybko. - *Tak naprawdę dopiero, gdy doszliśmy na Górkę Przeprośną i wiedziałam, że został nam już tylko jeden odcinek dotarło do mnie, że faktycznie jesteśmy już u celu. Gdy zobaczyłam wieżę kościoła, poczułam ogromną radość, trudną do opisania* - wyznaje 18-letnia pątniczka.

ZACZYNAŁA JAKO 13-LATKA

Agnieszka Banaszak z Sulbin pielgrzymowała już 14 raz. W tym roku z grupą nr 5, czyli dawną 7b. - *Siedem razy w pielgrzymce szłam jak chodziłam do szkoły. Wtedy to pielgrzymowałam z grupą 9a, obecnie po zmianach numeracji, to grupa 6. Jak zawsze rozśpiewana i rozmodlona. Pierwszy raz poszłam na pielgrzymkę, jak miałam niecałe 13 lat. Wówczas wyruszyłam na pątniczy szlak ze swoją kochaną babcią Stefą. To była cudowna kobieta, bardzo pobożna i oddana Kościołowi. Wierzę, że patrzy na mnie z nieba i wyprasza potrzebne łaski. Mam doświadczenie pielgrzymowania jako nastolatka i jako osoba bardzo dorosła, bo przecież mam skończone 52 lata. Już drugi raz pielgrzymowałam ze swoim mężem* - opowiada.

- *Czas pielgrzymki to wyjątkowy, choć trudny czas. Trudny, ale przepiękny. Jak powiedziałam jednej z sióstr na pielgrzymce, ciągle uczymy się siebie, relacji z drugim człowiekiem i bycia we wspólnocie. Dla mnie tegoroczna pielgrzymka była kolejnym wyjątkowym czasem. Podczas pielgrzymki „ładujemy baterie" i ciągle uczymy się siebie na nowo. Dziękuję wszystkim siostrom i braciom współtowarzyszom i jak mówi mój mąż, „już do pielgrzymki niecały rok"* - mówi z uśmiechem.

Danuta zdecydowała się na pielgrzymkę rowerową

Przyznaje, że trudności na szlaku pozwala przezwyciężać i wspiera w tym ich przezwyciężaniu rodzina pielgrzymkowa. - *Mamy cudownych księży w grupie, do których zawsze można zwrócić się o wsparcie duchowe i takie ludzkie, przyjacielskie. Pielgrzymka to piękny czas. Każdy choć na dzień, dwa powinien doświadczyć pielgrzymkowej wspólnoty. Spojrzeć w oczy Mateńki - przeżycie myślę, że dla wszystkich pielgrzymów cudowne i nie do opisania. Dla mnie osobiście to potwierdzenie, że „Mama czuwa, Mama wie", jak śpiewamy w piosence pielgrzymkowej. Oczy Mateńki są najukochańsze i najpiękniejsze, pełne miłości i pokoju. Ja wierzę że Ona czuwa i zawsze jest obok. „Naładowałam baterie" na kolejny rok, który dla mnie, już to wiem, niesie dużo zmian i nowych wyzwań. Wierzę że z Maryją dam radę* - wyznaje pątniczka z Sulbin.

ROWEREM DO MATKI

Na rowerową formę pielgrzymowania zdecydowała się Danuta Banaszak z gminy Górzno, która na Jasnej Górze w Częstochowie była już kilka razy. Pierwszy raz 30 lat temu, by przywitać wchodzących pątników z różnych krańców Polski. - *Do dziś pamiętam swoje wzruszenie, klimat tego miejsca, ogrom emocji i bicie swego serca... Wtedy powiedziałam sobie, że muszę wziąć udział w pielgrzymce pieszej, lecz zabrakło mi odwagi, sił i wiary w siebie* - przyznaje.

Zaznacza, że od czterech lat jeździ na rowerze - rekreacyjnie, zdrowotnie i z pasją. Dzięki niemu poprawiła swoje krążenie, jak i odporność organizmu. Jej forma i kondycja rozwiały wątpliwości, czy da radę. - *Tak się złożyło, że zaczęto organizować pielgrzymki rowerowe, które postanowiłam obserwować od roku i przygotowywać się duchowo do decyzji wzięcia udziału w tak pięknych chwilach, ruszając na spotkanie z Matką Bożą. Umocniły mnie również w przekonaniach moje ostatnie wydarzenia, które pociągnęły za sobą wewnętrzną potrzebę pogłębienia wiary, odnowienie jej, dopełnienie i umocnienie. Ufając Bogu, że plany, jakie ma względem mnie są dobre, są po coś. My ludzie nie jesteśmy nieomylnymi grzesznikami. Poddawani jesteśmy próbom i pokusom. Dlatego też pielgrzymowanie to jest idealny czas na rachunek sumienia, wybaczenie sobie i innym, a także odnalezienie własnych wartości i siebie w tym świecie trochę popsutym, zatraconym* - przyznaje uczestniczka IV Garwolińskiej Pielgrzymki Rowerowej.

Urszula Ruta

Egzemplarz archiwalny

ŚWIĘTOWAŁA PARAFIA I ROLNICY

Barwne wieńce i chleby podsumowały ciężką pracę na roli, a chóralne „Te Deum" oddało cześć Bogu. W podniosłym nastroju i radości z zakończonych żniw, Korytnica świętowała odpust i dożynki

Dożynkowe delegacje wraz z gośćmi zebrały się na placu przed remizą OSP w Korytnicy. Z tego miejsca rozpoczął się uroczysty przemarsz do kościoła. Na zdjęciu wieniec koła gospodyń z Grabniaka (fot. Grzegorz Woźniak)

Każda delegacja wnosiła na scenę chleb ze słowami powitania (fot. Iwona Kurowska)

Aż jedenaście delegacji wieńcowych wzięło udział w tegorocznych dożynkach parafialnych w Korytnicy. Na zdjęciu swój wieniec wnosi na plac kościoła koło gospodyń z Trojanowa (fot. KGW Trojanów)

Tradycyjnie w ostatnią niedzielę wakacji parafia św. Bartłomieja obchodzi liturgiczne wspomnienie swego patrona. Okazja sprzyjała do większego zjazdu parafian i mieszkańców okolicznych wsi. Licznie na świętowanie stawili się też druchowie. Razem, pod przewodnictwem ks. kan. Krzysztofa Uścińskiego, proboszcza parafii Wilczyska, odprawili najważniejszą tego dnia sumę odpustową, połączoną z dziękczynieniem za plony.

DOŻYNKOWY AKCENT PODCZAS ŚWIĘTOWANIA

Gospodynie z jedenastu sołectw przygotowały żniwne wieńce. W tej grupie znajdowały się nie tylko mieszkanki z terenu gminy Trojanów, ale też sąsiedniej gminy Sobolew (reprezentantki Grabniaka i Kalenia).

Każdy wieniec zachwycał precyzją wykonania i bogactwem formy. Dominowały kształty korony. Tak wyglądał m.in. ten uwity przez panie z koła gospodyń w Trojanowie. - *Staramy się kontynuować tę piękną tradycję i zapraszamy do współpracy dzieci, by uczyły się tej niełatwej sztuki. Pracy nad wieńcem było dużo. Wiłyśmy go przez trzy tygodnie. Nawet dzień przed dożynkami było co robić, bo należało wieniec udekorować. W tym celu ufarbowałyśmy kolby od kukurydzy, które ubarwiły całość i nadały ostateczny kształt* - wyjaśnia Anna Mądra, przewodnicząca KGW w Trojanowie. Przedstawicielki koła, podobnie jak inne podobne stowarzyszenia wniosły też do świątyni własnoręcznie upieczony chleb, który pobłogosławił, podobnie jak wieńce, proboszcz parafii, ks. Zbigniew Grzymała.

RODZINNIE, W PIĘKNYCH STROJACH

Oprawa i bogactwo dożynkowych wieńców wywarły wrażenie na gościach wydarzenia. A byli to nie tylko miejscowi gospodarze, ale też parlamentarzyści. - *Organizowane od lat przez ks. proboszcza Grzymałę, we współpracy ze wszystkimi sołectwami z parafii św. Bartłomieja dożynki parafialne w Korytnicy miały przecudowny klimat. Wyjątkowość świętowania wynikała także z tego, że uczestnicy tej uroczystości byli obecni całymi rodzinami, w pięknych ludowych strojach* - zauważyła poseł Iwona Kurowska.

Z przebiegu dożynek i odpustu radości nie krył też drugi parlamentarzysta Ziemi Garwolińskiej. - *Tradycyjnie piękne wieńce oraz dekoracje wokół kościoła cieszyły oczy setek parafian oraz przybyłych gości. Gratuluję organizacji i talentu kołom gospodyń i składam najlepsze życzenia wszystkim mieszkańcom wsi* - podsumował Grzegorz Woźniak.

Tomasz Kępka

ARTYKUŁ SPONSOROWANY

ZABIERZ SWOJĄ GRUPĘ NA FARMĘ ILUZJI

Zapraszamy Was do magicznego świata, który łączy edukację i dobrą zabawę! Farma Iluzji to miejsce, gdzie nauka staje się przyjemnością. Nasze wycieczki grupowe, to wyjątkowa okazja dla szkół i przedszkoli, by razem przeżyć niezapomniane chwile

Nasi przewodnicy poprowadzą Was przez fascynujące zakamarki Farmy Iluzji, odkrywając tajemnice i zapewniając pełen uśmiechu dzień!
Zarezerwuj swoją wycieczkę już dziś!
Zadzwoń: **537 048 534** lub **25 753 40 20**
lub napisz na adres e-mail: **grupy@farmailuzji.pl**
Jesteśmy dla Was otwarci od 10:00 do 18:00. Nasz adres: Mościska 9, 08-455 Trojanów.

50 LAT WSPÓLNEJ MIŁOŚCI I ŻYCIOWEJ PODRÓŻY

- Weronikę poznałem jako 15-letnią uczennicę. Była piękną dziewczyną - wspomina dziś pan Stanisław, który 56 lat temu rozpoczynał pracę jako nauczyciel. W tym roku mija 50 lat od czasu, kiedy Weronika Wasiluk i Stanisław Krześniak powiedzieli sobie sakramentalne „Tak"

Po mszy św. z okazji jubileuszu zawarcia związku małżeńskiego państwo Krześniakowie stanęli do wspólnego zdjęcia z rodziną, przyjaciółmi i znajomymi

- Kiedyś przynieśli przed ołtarz swoje pragnienia i przyrzeczenia. Dzisiaj przynoszą radości i trudy pięćdziesięciu lat wspólnego życia - mówił podczas mszy św. ks. kan. Stanisław Marczuk, były proboszcz parafii w Maciejowicach. 19 sierpnia, po 50 latach, Weronika i Stanisław Krześniakowie odnowili przyrzeczenie małżeńskie i razem z rodziną, przyjaciółmi i znajomymi świętowali złote gody.

- Przybyliście do świątyni, aby Pan Jezus poświęcił i pobłogosławił waszą miłość, która swój początek miała w 1967 roku, w szkole w Konstancinie-Jeziornie. Było to wielkie uczucie, jeśli po tylu latach jubilat pamięta nie tylko małżonkę jako uczennicę, ale nawet jej numer w dzienniku (32) oraz to, że siedziała w przedostatniej ławce przy oknie - zauważył kapłan.

SPODOBAŁA MU SIĘ UCZENNICA

Pochodzący z Maciejowic Stanisław Krześniak w wieku 22 lat rozpoczął pracę jako nauczyciel przedmiotów zawodowych w Zasadniczej Szkole Przemysłu Papierniczego w Konstancinie-Jeziornej. Pierwszą swoją lekcję poprowadził w klasie IIc, do której chodziła... Weronika Helena Wasiluk.

- Weronikę poznałem jako 15-letnią uczennicę. Była piękną dziewczyną - wspomina pan Stanisław.

Wasilukówna po pięciu latach skończyła technikum. Znajomość między uczennicą i starszym o 6 lat nauczycielem z czasem przerodziła się w miłość. W roku 1973 Weronika i Stanisław wzięli ślub w maciejowickim kościele. On miał wówczas 28, a Ona 22 lata. Przez rok mieszkali w Konstancinie-Jeziornej, gdzie pani Weronika podjęła pracę jako asystentka na wydziale chemii w szkole, którą ukończyła.

PRZEPROWADZKA TYLKO NA ROK

W roku 1974 na świat przyszła córka Monika. Wówczas małżonkowie przeprowadzili się do Maciejowic. *- Nie byłam chętna do przyjazdu i mieszkania w małej miejscowości. Umówiliśmy się z mężem, że zostaniemy tu przez rok i jak będzie źle, to się wyprowadzimy. I tak zostaliśmy w Maciejowicach do dzisiaj* - wspomina jubilatka.

Wówczas zamieszkali w domu pobudowanym przez ojca pana Stanisława, Kazimierza. Przez jakiś czas Krześniak dojeżdżał do pracy w Konstancinie. *- Namawiali mnie, żebym został kierownikiem szkolnych warsztatów* - opowiada. *- Jednak cały czas chodziło mi po głowie, że muszę robić coś swojego* - wyznaje pan Stanisław, który zdecydował się na założenie prywatnego zakładu działającego w branży metalowej. *- Dzięki pracy na warsztatach szkolnych udało mi się zgromadzić różnego rodzaju żelastwo, które tam było wyrzucane na złom. Wówczas o towar było trudno. Nawiązałem współpracę z miejscowym kowalem. Tak zacząłem działalność* - mówi nasz rozmówca. Firma pana Stanisława to znane w regionie składy materiałów hutniczych Stawex i stacje paliw. Na początku lat 90. prowadził także 4 hurtownie spożywcze. W pewnych okresach zatrudniał blisko 200 pracowników.

PODRÓŻE WSPÓLNĄ PASJĄ

Po rozpoczęciu działalności w połowie lat 70. interes zaczął się rozkręcać. W roku 1979 Krześniakowie pobudowali dom, w którym mieszkają do dzisiaj. Na świat przyszły kolejne dzieci: Paweł (1977), Agnieszka (1980) i Karolina (1989). Pani Weronika zajęła się domem, a pan Stanisław firmą. Małżonkowie wspierali się nawzajem, a ich wspólną pasją stały się podróże. W ciągu 50 lat małżeństwa odbyli wiele zagranicznych wycieczek. Pan Stanisław wspomina chociażby trwające ponad miesiąc zwiedzanie Stanów Zjednoczonych. Za „wielką wodę" wybrali się w 25. rocznicę ślubu. *- Byliśmy w siódemkę, bo już*

19 sierpnia, po 50 latach, Weronika i Stanisław Krześniakowie odnowili przyrzeczenie małżeńskie

W nagrodę za zaangażowanie w życie parafii Weronika i Stanisław Krześniakowie otrzymali możliwość spotkania z Janem Pawłem II w Watykanie. Wyjazd zorganizował biskup Jan Mazur (na zdjęciu z prawej strony)

eprasa.pl a10332b030

25 sierpnia 1973 r. w kościele Wniebowzięcia NMP w Maciejowicach Weronika Wasiluk i Stanisław Krześniak powiedzieli sobie sakramentalne "Tak"

mieliśmy pierwszego zięcia. Przez miesiąc zobaczyliśmy wiele ciekawych miejsc. Na uczelni w Detroit odnalazłem pochodzącego z Łukowa profesora, którego odszukanie polecił mi ks. Romuald Michalczyk. Jako 4-letni chłopiec przeżył bombardowanie w czasie II wojny światowej. Przygarnęły go siostry zakonne, a koleje losu sprawiły, że znalazł się w USA. Później utrzymywał kontakt z ks. Michalczykiem - opowiada pan Stanisław, który brał też udział w balu Polonii Amerykańskiej, na którym pojawiają się znane osobistości. - *Na wydarzeniu było jakieś 300-400 osób, był Wałęsa, a śpiewała Eleni, która później siedziała z nami przy stole. Obowiązkowy był smoking i lakierki, które musiałem wypożyczyć.*

LEPIEJ W POLSCE

Rodzina Krześniaków w pewien sposób związana jest ze Stanami Zjednoczonymi. Tam osiedliła się cioteczna siostra pana Stanisława, Krystyna. Tam też postanowili kształcić swoje dzieci. - *Chcieliśmy, żeby przede wszystkim nauczyły się języka, żeby mogły swobodnie poruszać się po świecie* - mówi pan Stanisław. Jednak żadne nie zdecydowało się na osiedlenie w Ameryce. - *Wygląda na to, że lepiej jest im w Polsce. Dziewczyny prowadzą składy budowlane w Warszawie. Syn pozostał w Maciejowicach i przejął firmę. Radzą sobie* - ocenia Krześniak, który sam, mimo emerytury, nadal aktywnie uczestniczy w działalności rodzinnego przedsiębiorstwa. - *Najważniejsze, że mogę czuć się potrzebny* - wyznaje.

SPOTKANIE Z PAPIEŻEM W NAGRODĘ

Państwo Krześniakowie znani są w Maciejowicach także z działalności społecznej. Udzielają się m.in. na rzecz miejscowej parafii, o czym wspomniał ksiądz podczas mszy z okazji jubileuszu. - *Dzielili się tym co posiadali także z Kościołem, i jako były proboszcz jestem im za to wdzięczny* - zauważył kapłan. - *Są m.in. inicjatorami i ofiarodawcami trzech witraży* (postać Jana Pawła II, kard. Stefana Wyszyńskiego i Matki Boskiej Fatimskiej - red.), *ofiarowali krzyż w głównym ołtarzu, tablicę upamiętniającą ks. Seweryna Paszkowskiego, inicjatora powstania styczniowego oraz tablicę ku czci ks. Grzegorza Piramowicza. To wszystko jest znakiem, że nie tylko dobrobyt i własne zabezpieczenie materialne jest ważne* - dodał duchowny.

W nagrodę za zaangażowanie w życie parafii otrzymali możliwość spotkania z Janem Pawłem II. Pan Stanisław przyznaje, że ze wszystkich podróży, jakie odbyli, najważniejsza była prywatna audiencja u papieża w Watykanie.

- *Wyjazd zorganizował biskup Jan Mazur. Byliśmy zaproszeni na mszę w kaplicy przy bibliotece watykańskiej, którą odprawiał papież. Gdy przyszliśmy o godzinie 6 rano, papież klęczał przed ołtarzem i się modlił. Czekaliśmy tak 10-15 minut. Później się odwrócił i zaczęła się msza. Przystąpiliśmy do Komunii. Po nabożeństwie Ojciec św. zaprosił nas do biblioteki. Rozmawialiśmy około 5 minut. O historii, bitwie kościuszkowskiej. Papież w pierwszej chwili pomylił Maciejowice z Racławicami, wtedy powiedziałem, że chodzi o wydarzenia spod naszych Maciejowic. To były niezapomniane wrażenia, które się pamięta* - wyznaje Stanisław Krześniak.

PRZYKŁAD DLA MŁODSZYCH

Ks. proboszcz podczas mszy w maciejowickim kościele życzył małżonkom, aby to, co było do tej pory wspaniałe i piękne, żeby takie w nich żyło. - *Dzisiaj ludziom żyje się dużo lepiej, ale są osoby, które potrzebują wsparcia. Kościół też potrzebuje wsparcia, ale nie chodzi tylko o wsparcie materialne. Ważne jest i potrzebne też wsparcie przez życzliwe słowo, dobrą atmosferę, którą tworzy się wokół Kościoła, rozmowę, czasami nawet i obronę pewnych wartości, które głosi Kościół. Dlatego dzisiaj, kiedy obchodzicie ten jubileusz dziękując Bogu za przeżyte lata, postarajcie się też pomyśleć o przyszłości, żeby wasze dzieci, wasze wnuczęta też poszli drogą, którą wy kroczyliście, a ten nowy czas, który będziecie przeżywali niech będzie dla was błogosławiony* - mówił.

Jaka jest recepta na udane małżeństwo?

- *Myślę, że trzeba szanować drugiego człowieka, a w pewnych sytuacjach ustępować. Nieraz warto przeanalizować swoje działanie, bo może akurat ta druga osoba ma rację* - wyznaje pan Stanisław i dodaje, że to on częściej ustępował małżonce.

- *Ważna jest lojalność, uczciwość oraz wspólne spędzanie czasu. My akurat mieliśmy bardzo dużo okazji do wspólnych chwil, szczególnie podczas wyjazdów* - mówi pani Weronika.

Po mszy jubilaci, rodzina i zaproszeni goście bawili się na przyjęciu w ośrodku „Las Woda" w Wildze. Zabawę umilała im kapela Staręgów.

Michał Gawryołek

Gratulacje od Głowy Państwa

Z okazji 50. rocznicy ślubu Weronika i Stanisław Krześniakowie otrzymali gratulacje i życzenia od prezydenta RP Andrzeja Dudy. - Wspólnym wysiłkiem udało się Państwu stworzyć i pielęgnować tę najmniejszą wspólnotę, jaką jest rodzina, z której życiowych doświadczeń, sposobu rozwiązywania problemów, okazywania wzajemnego szacunku mogą czerpać wzór do naśladowania następne pokolenia - napisał w imieniu Głowy Państwa Tomasz Kulikowski, dyrektor Kancelarii Prezydenta RP.

eprasa.pl a10

KSIĄŻKA POSZERZY WIEDZĘ NA TEMAT GMINY

Historię kształtowania się samorządu, ciekawostki dotyczące miejscowości, wskazówki na temat ciekawych miejsc - to wszystko będzie można znaleźć w nowej publikacji „Gmina Łaskarzew - dawniej i dziś"

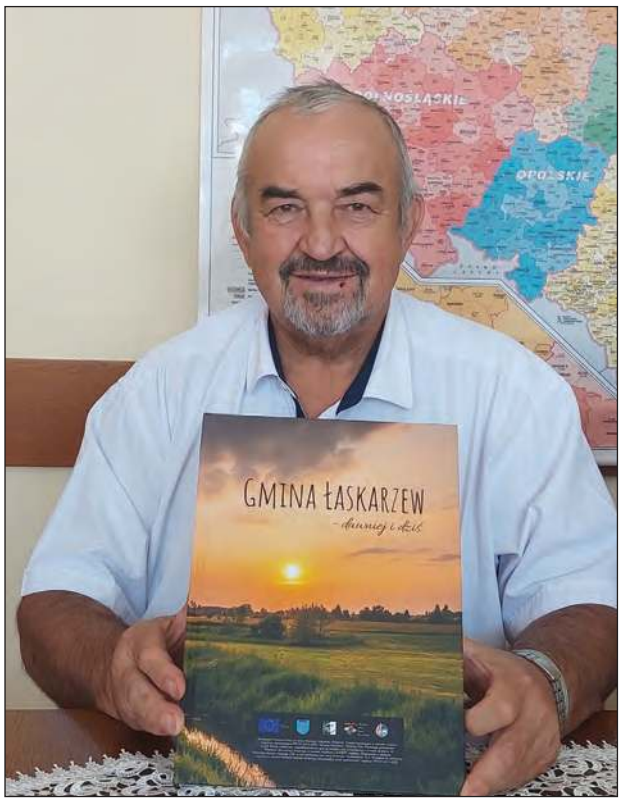

Wójt Marian Janisiewicz zaprasza 3 września na stoisko promocyjne podczas dożynek gminno-parafialnych w Woli Rowskiej, gdzie będzie możliwość zapoznania się z publikacją

Publikacja „Gmina Łaskarzew - dawniej i dziś" powstała dzięki środkom pozyskanym z naboru ogłoszonego w 2022 roku przez Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania „Forum Powiatu Garwolińskiego". Wójt **Marian Janisiewicz** wyjaśnia, że pomysł opracowania i wydania publikacji wpisywał się w cele strategiczne LGD, polegające na realizacji przedsięwzięć służących zachowaniu dziedzictwa historycznego i kulturowego gmin oraz promocji obszaru LGD.

- *Tytuł „Gmina Łaskarzew - dawniej i dziś" wybraliśmy w myśl zasady, że z przeszłości powinniśmy czerpać pełnymi garściami, byśmy umieli doceniać teraźniejszość i wykorzystywać dany nam czas na pożytek swój i przyszłych pokoleń. Podejmując temat chcieliśmy zatem, aby książka przyczyniła się do poszerzenia wiedzy mieszkańców na temat historii gminy Łaskarzew, jednocześnie służąc popularyzacji i promocji jej zasobów* - opowiada wójt.

Założono, że dzięki publikacji czytelnicy będą mogli poznać historię kształtowania się samorządu, ciekawostki dotyczące miejscowości wchodzących w skład gminy oraz uzyskać wskazówki na temat ciekawych miejsc godnych odwiedzenia i zobaczenia, zarówno w aspekcie historycznym, patriotycznym, ale również kulturalnym i przyrodniczym.

MATERIAŁY I FOTOGRAFIE UKRYTE W SZUFLADACH

Po opracowaniu koncepcji powstała książka dzięki pracy **Aldony Woźniak** i **Agnieszki Koryckiej**.

Wójt dziękuje **Karolinie Jamnickiej-Kondej**, która z udziałem **Sebastiana Paśnickiego** zajęła się w ogromnej mierze przygotowaniem części historycznej gminy i poszczególnych sołectw oraz między innymi części przyrodniczej.

- *Cieszymy się, że w naszym opracowaniu mieliśmy szczęście spotkać takich ludzi, którzy bezinteresownie poświęcają wiele czasu i energii na zgłębianie wiedzy o naszej gminie, ludzi, którzy z ukochania miejsca, w którym żyją, podjęli się tworzenia publikacji, opowiadania o lokalnych dziejach, przywracania pamięci o ludziach i wydarzeniach* - podkreśla włodarz.

K. Jamnicka-Kondej wspólnie z **Mariuszem Paziewskim** są również autorami większości zdjęć.

Ta książka to również efekt społecznego zaangażowania. Przy opracowaniu korzystano z materiałów i fotografii do tej pory ukrytych w szufladach komód i biurek obecnych i byłych mieszkańców, udostępnionych przez poszczególne szkoły, sołectwa, koła gospodyń, stowarzyszenia i jednostki OSP. Dzięki temu na kartach książki przywoływane są postacie z dalszej i bliższej historii.

- *Dziękujemy za życzliwość i pomoc wielu osobom, które dostarczyły nam materiały i ciekawe informacje oraz to, co nieocenione - swoje wspomnienia. Dzięki nim świeże spojrzenie na wydarzenia, historię i zabytki przeplata się z wnikliwą analizą współczesnej działalności gminy przede wszystkim w aspekcie kulturalnym, społecznym i edukacyjnym. Wszystko to jest opowieścią o naszej gminie* - zauważa M. Janisiewicz.

PROMOCJA PODCZAS DOŻYNEK

- *Książka jest zaproszeniem do uważnego spaceru po terenie gminy, do dostrzeżenia, jak pełnym historii jest to miejsce, jakie walory krajobrazu i różnorodność przyrodniczą mamy na wyciągnięcie ręki, jak również zachętą do zapoznania się i włączenia w bogate życie kulturalne społeczności gminnej* - podsumowuje. Zachęca jednocześnie do czytania i spaceru po drogach oraz bezdrożach z książką w ręku.

JS

Gdzie książka będzie dostępna?

Każdy z mieszkańców będzie mógł zapoznać się z publikacją i z niej nieodpłatnie skorzystać. Książka będzie dostępna w trzech punktach bibliotecznych na terenie gminy oraz w Gminnym Domu Kultury w Starym Helenowie - w każdym z czterech wiejskich domów ludowych. Trafi ponadto do bibliotek szkolnych, przedszkoli, klubu dziecięcego, klubu seniora oraz jednostek OSP.

CZTERDZIEŚCI LAT MINĘŁO JAK JEDEN DZIEŃ...

Na jubileusz licznie przybyli działkowcy i goście - Frekwencja przerosła oczekiwania organizatorów

Andrzej Wrzesiński jest działkowcem od ponad 20 lat. Podczas świętowania jubileuszu ROD "Zefirek" z dumą prezentował kosz z wyhodowanymi przez siebie płodami ziemi. - Tylko tutaj jest moje życie. Na działce mam kwiaty, warzywa i owoce. Lepiej smakują jak ze sklepu. Ekologia jest u mnie - podkreśla

Był barwny korowód, gratulacje i biesiada na świeżym powietrzu! Społeczność ROD „Zefirek" świętowała 40-lecie założenia ogrodu i Dzień Działkowca

Rodzinny Ogród Działkowy „Zefirek" położony jest przy ulicy Kościuszki w Garwolinie. W sobotę, 26 sierpnia, świętowanie rozpoczęło się od barwnego korowodu, który przeszedł od bramy ogrodu „Zefirek" do świetlicy. Nie brakowało pięknych wianków na głowach pań, przebrań oraz radosnego śpiewu Dalsza część uroczystości odbyła się przy budynku świetlicy, gdzie ustawiono udekorowaną scenę. Tutaj, prezes ROD „Zefirek" Barbara Wilczek przywitała zaproszonych gości.

ZNALEŹLI SWOJE ZIELONE MIEJSCE W GARWOLINIE

- *Rok 2023 jest rokiem wyjątkowym dla mieszkańców Garwolina. Niedawno obchodziliśmy jubileusz 600-lecia naszego miasta. Dziś spotykamy się, żeby świętować jubileusz 40-lecia Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Zefirek". Możemy być dumni z naszego miasta i naszego zielonego miasteczka* - mówiła prezes Wilczek, która w telegraficznym skrócie przedstawiła historię „Zefirka".

- *„Zefirek" jest takim oddechem świeżości. Ogrody działkowe są bardzo ważne dla naszego miasta, bo tutaj mieszkańcy nie tylko mogą wyhodować sobie ekologiczne warzywa czy owoce, ale też mogą spędzić miło i przyjemnie czas* - podkreśliła burmistrz Marzena Świeczak, która złożyła na ręce prezes „Zefirka" gratulacje działalności oraz życzyła dalszego rozwoju. - *Od samego początku wspieramy działania na ogródkach działkowych. Wykorzystując środki, jakie daje nam Mazowsze dla działkowców, możemy modernizować ogrody działkowe, spełniać państwa oczekiwania, a działacie bardzo prężnie, więc te oczekiwania są. Wspólnie z Mazowszem robimy i będziemy robić to dalej* - zapewniła włodarz miasta. - *Życzę, żeby każdy przekraczając bramy ogrodu znalazł chwilę wytchnienia od codziennego zgiełku, codziennego pośpiechu i tu znalazł swoje zielone miejsce w Garwolinie* - dodała burmistrz Świeczak, wręczając prezes Barbarze Wilczek okolicznościowy grawer.

Udanych plonów, miłego wypoczynku i trafnych inwestycji oraz pozyskania na nie jak największych środków w imieniu okręgu mazowieckiego i Okręgowej Rady Mazowieckiej PZD oraz bratniego ogrodu „Wiaterek" życzył Marek Łagowski.

Do życzeń dołączyła Beata Pasternak, która podziękowała za współpracę przy realizacji projektów z dofinansowaniem z Mazowsza i przekazała wszystkim działkowcom pozdrowienia od członkini Zarządu Województwa Mazowieckiego Janiny Ewy Orzełowskiej.

Aktualny Zarząd ROD "Zefirek" działa w okrojonym, 4-osobowym składzie. Od lewej: członek zarządu Wiesław Ulrych, wiceprezes Marcin Rendaszka, prezes Barbara Wilczek i skarbnik Maria Szczygielska

RAZEM MOŻNA WIĘCEJ!

Podczas jubileuszu nie zabrakło wręczenia podziękowań dla osób i firm wspierających ROD „Zefirek". Serdeczne słowa podziękowania prezes Wilczek skierowała do członków komitetu organizacyjnego jubileuszu, w tym m.in. do Joanny Pyry-Owczarczyk, która przyznała, że spotkania organizacyjne trwały już od lipca. - *Dzisiejszy dzień jest kwintesencją tego, co możemy wspólnie wszyscy zrobić* - podkreśliła i dodała, że wspólna organizacja jubileuszu zintegrowała społeczność ogrodów i pokazała, że łącząc siły, czynem społecznym, można zrobić więcej.

Aktualnie Zarząd ROD „Zefirek" działa w niepełnym, 4-osobowym składzie. Tworzą go: prezes Barbara Wilczek, wiceprezes Marcin Rendaszka, skarbnik Maria Szczygielska i członek zarządu Wiesław Ulrych. - *Od kilku miesięcy to jest nasz zespół, który próbuje zarządzać tym wszystkim, żeby państwu żyło się i funkcjonowało jak najlepiej. Skład jest okrojony, więc jeżeli ktoś byłby chętny do pracy w zarządzie, to zapraszamy* - dodała prezes Wilczek.

INTEGRACJA POKOLEŃ I RADOSNE BIESIADOWANIE

Wydarzenie uświetnił występ zespołu taneczno-śpiewaczego „Chwilo Trwaj" przy Klubie Seniora w Garwolinie. W świętowaniu brały udział rodziny z dziećmi, dla których organizatorzy przygotowali konkursy z nagrodami i animacje. Było tworzenie zwierzątek z warzyw, malowanie twarzy i zabawy z balonami. Uczestników świętowania połączyło uroczyste biesiadowanie z muzyczną nutą. Nie zabrakło przysmaków z grilla, żurku z kiełbasą i bigosu.

Frekwencja przerosła oczekiwania organizatorów.

Tomasz Owczarczyk, który przejął działkę od babci Genowefy Zielińskiej, angażuje się w działkowe życie. Pomaga mamie i babci w dotarciu na działkę oraz w cięższych pracach. - Póki babcia żyje, dalej będzie kontynuowana działka w charakterze warzywniczym, a nie rekreacyjnym. Planuję usprawnienia typu nawodnienie. W tym roku powstał także nieduży tunel foliowy - mówi. Dodaje, że w świetlicy odnalazł ramkę z dyplomem PZD dla swojego dziadka Kazimierza Zielińskiego za społeczną pracę w ogrodzie. - Dziadek pomagał tutaj. Był bardzo społeczny i towarzyski. Bywał też na takich jak to świętach działkowca - wspomina

Irena Owczarczyk (na zdj.) i jej mama Genowefa Zielińska posiadają działkę w ROD "Zefirek" od 1983 roku. - Jak wzięliśmy tę działkę, to tam nie było nic, kompletnie, ani jednego drzewka, po prostu nic. Teraz to jest ekstra. Na działce jest wszystko. Dużo się zmieniło. Mamy wszystko: maliny, jarzyny, jabłonie. Sto procent lepsze swoje jak ze sklepu - zaznacza. Przyznaje, że działki przechodzą z pokolenia na pokolenie. - Mama ma 92 lata i już nie robi i nie będzie robiła, więc przepisała działkę na wnuczka - dodaje. Mieszkanka Garwolina wyznaje, że w ciągu roku wiele czasu spędza na działce. - Wiosna, lato, prawie całe wakacje i jesień. Tu jest najlepiej. Można odpocząć, posiedzieć. To nie jest to, co przy bloku. Tutaj jest inne życie - zapewnia. - Mój tatuś czynem społecznym tutaj pół działek obrobił: drogi, nie drogi. Miał bardzo dużo wkładu. Co by nie było, to był pierwszy do czynu społecznego. Ludziom drzewka szczepił, pomagał. Pan Zieliński był znany na działkach. Nie żyje już 25 lat - wspomina nasza rozmówczyni

W radosnych obchodach wzięło udział blisko 200 osób. Wszyscy mogli zajrzeć do dawnych dokumentów oraz wpisać się do księgi pamiątkowej. Na świętujących jubileusz czekał pyszny tort. Cała społeczność ROD „Zefirek" odśpiewała także „Sto lat".

ur

epraso.pl a103526006

„Zielone płuca" miasta

Rodzinny Ogród Działkowy „Zefirek" został utworzony w 1983 r. Urząd Miejski w Garwolinie przekazał nieodpłatnie w użytkowanie na rzecz Polskiego Związku Działkowców zarząd w Siedlcach teren o powierzchni ponad 10 ha, na którym geodeta wytyczył 184 działki oraz aleje ogrodowe.
Chętnych do otrzymania działek zgłaszały zakłady pracy, a po wytyczeniu i ponumerowaniu pierwszych 184 działek w urzędzie miasta odbyło się losowanie i szczęśliwcy mogli przystąpić do zagospodarowywania wymarzonej działki. Pierwszą altanę i drewniany płotek postawiono na działce nr 54.
W roku 1991 przekazano następną nieruchomość rolną na rzecz ROD „Zefirek" o powierzchni prawie 4 ha. Utworzono wtedy 81 działek.
20 kwietnia 1983 r. odbyło się pierwsze zebranie działkowców, na którym wybrano zarząd, komisję rewizyjną i komisję rozjemczą. Nadano również ogrodowi nazwę „Zefirek", a 70 działkowców wstąpiło w poczet PZD.
W roku 1984 wykopano zbiornik na wodę o wymiarach 35 x 35 m, głębokości 1,5 m, a w roku 1992 powiększono go do rozmiarów 40 x 40 m. Ze stawu działkowego wodę do podlewania roślin działkowcy czerpali wiadrami, następnie napełniali beczki i wozili na działki.
W roku 1985 przystąpiono do budowy linii wodociągowej. Wybudowano również hydrofornię i studnię. Wodociąg uruchomiono w 1993 roku po wybudowaniu stacji przesyłowej i transformatora.
Elektryfikację ogrodu rozpoczęto w 1991 roku i już po ośmiu tygodniach w 35 altanach zabłysło światło. Działkowcy nie tylko pracowali na swoich działkach uprawiając rośliny i budując altany, ale chcieli mieć miejsce, w którym mogliby się spotykać i świętować, dlatego zarząd podjął decyzję o budowie świetlicy, którą wybudowano w 1999 r., a 19 września zorganizowano święto plonów.
W ciągu 40 lat istnienia ogrodu prezesami byli: Janusz Jakubowski, Zygmunt Nasuto, Sławomir Baran, Eugenia Jagoda, Wiesław Popielski i Mieczysław Belka. Na „Zefirku" są 254 działki. To największy ROD w Garwolinie tworzący specyficzny ekosystem. - To są „zielone płuca" miasta. Nasz ogród jest otwarty i może po nim spacerować każdy mieszkaniec - podkreślają przedstawiciele obecnego zarządu.
Od kilku lat zmienia się sposób użytkowania działek z typowo uprawnego na wypoczynkowo-rekreacyjny. Pojawia się coraz więcej krzewów ozdobnych, pięknie utrzymanych trawników i drewnianych, nowoczesnych altanek.

Bawiąc się pomagali Miłoszowi

Na garwolińskim Zarzeczu zorganizowano piknik charytatywny, z którego dochód zostanie przeznaczony na leczenie i rehabilitację małego Miłosza Opiekulskiego z Celinowa

Podsumowanie pikniku wraz z zebraną kwotą zamieścimy w kolejnym wydaniu „Twojego Głosu"

JS

organizatorzy

W wydarzeniu uczestniczył także jego główny bohater - niespełna 4-letni Miłosz Opiekulski z Celinowa

W zbiórce pomagali harcerze i harcerki z Parysowa

Piknik charytatywny, z którego dochód przeznaczono na leczenie i rehabilitację Miłosza Opiekulskiego, odbył się w niedzielę, 27 września, na garwolińskim Zarzeczu. Redakcje gazety "Twój Głos" i portalu eGarwolin.pl objęły piknik patronatem medialnym

Podczas pikniku można było wziąć udział w loterii fantowej, z której dochód został przeznaczony na rehabilitację i leczenie chłopca

W pikniku uczestniczyli strażacy z OSP Wola Rębkowska i OSP Garwolin

Ostatnio trudno sobie wyobrazić dobrą imprezę bez niego. Mateusz "Mati" Pałysa (z lewej) prowadził jeden z bloków licytacji

Licytacje prowadził między innymi Rafał Maserak - tancerz, choreograf, instruktor tańca i osobowość telewizyjna. Na zdjęciu z Tomaszem Dziwiszkiem

To był czas pomagania, ale także integracji i dobrej zabawy. Na zdjęciu (od lewej) Agnieszka Kondej z KGW Celinów, dyrektor biura wojewody Anna Kaszuba, burmistrz Garwolina Marzena Świeczak, starosta Mirosław Walicki oraz rodzice Miłosza - państwo Karolina i Marek

Rodzice dziękują

-Serdecznie dziękujemy darczyńcom za wsparcie i okazane serce oraz wszystkim zaangażowanym, którzy włączyli się w organizację Pikniku Charytatywnego Miłosza - wyrażają wdzięczność rodzice chłopca - Marek i Karolina.

eprasa.pl a10352b636

» PAMIĘTNIKI JÓZEFA KAJETANA JANOWSKIEGO

Komitet powierzył mu ważną misję

Józef Kajetan Janowski był uczestnikiem powstania 1863 roku, członkiem i sekretarzem Rządu Narodowego. Jest autorem „Pamiętników o Powstaniu Styczniowem". W jednym z epizodów dzieła odnajdujemy wątek związany z Gończycami i proboszczem parafii Maciejowice, księdzem Sewerynem Paszkowskim

W tomie III, ukazującym czasy przedpowstaniowe w latach 1854-1862, w rozdziale XVI, czytamy (pisownia oryginalna): *„Wracam znowu do Komitetu Centralnego. Przypominam, że wszystko co się dotyczy bezpośrednich działań komitetu, opieram tylko na rozmaitych opowiadaniach pisemnych czy też ustnych po zetknięciu się z właściwymi ówczesnymi działaczami, bo ja w tej chwili byłem tylko pionkiem w organizacji, któremu od czasu do czasu powierzano jakieś misje do pełnienia. Komitet Centralny w nowym składzie, który wyżej podałem, zabrał się z wielką energją do rozszerzania organizacji, a tem samem i swoich wpływów tak w Królestwie jak i na prowincjach (…)".*

„NA STACJI POCZTOWEJ GOŃCZYCE SPOTKAŁ GO KSIĄDZ PASZKOWSKI"

Komitet Centralny Narodowy w czasie powstania styczniowego był podziemnym organem kierowniczym obozu „czerwonych". Został powołany do życia w czerwcu 1862 roku w Warszawie. Odpowiadał za przygotowania do narodowego zrywu, rozbudowę organizacji konspiracyjnej, wprowadzenie podatku narodowego oraz powołanie policji narodowej. Wystosował okolicznościową odezwę, de facto tytułując się realną władzą narodu. Przekształcony w Tymczasowy Rząd Narodowy proklamował wybuch powstania. Po opanowaniu przez „białych" przejął rolę Rządu Narodowego.

„Pamiętniki o Powstaniu Styczniowem": *„W samym końcu października otrzymałem z organizacji, nie pamiętam specjalnie od kogo, polecenie, bym się udał do Hotelu Saskiego; wskazano mi dokładnie piętro i numer pokoju i godzinę nawet dla porozumienia się i odebrania instrukcji w ważnej sprawie. Dlaczego i z czyjej inicjatywy padł na mnie wybór - nie wiem (…). Jak się później dowiedziałem, tą osobą nie znajomą był **Bronisław Szwarce**, członek komitetu. Ów pan oznajmił mi w krótkich słowach, wypowiedzianych tonem stanowczym, jakim zwykł przemawiać zwierzchnik do podwładnego, że Komitet Centralny postanowił powierzyć mi ważną misję do spełnienia, że mam się bezzwłocznie udać na zjazdy powiatowe szlachty województwa lubelskiego, organizacji białej, że na stacji pocztowej Gończyce spotka mnie ks. Paszkowski, proboszcz z Maciejowic i że razem z nim pojadę do Baranowa, własności obywatela **Brandszteta**, gdzie się ma odbyć ów zjazd; że po załatwieniu tych czynności udam się na podobny zjazd województwa podlaskiego do wsi Wilczysk, własności obywatela **Augusta Szydłowskiego**, wojewódzkiego podlaskiego organizacji białej".*

„DWÓR BYŁ PIĘKNY, OKAZAŁY"

Ksiądz Seweryn Paszkowski był licencjatem prawa. W roku 1852 roku objął probostwo parafii w Maciejowicach. Razem z miejscowym wikarym, księdzem **Józefem Burzyńskim** organizował liczne uroczystości narodowe i patriotyczne. Agitował na rzecz powstańców 1863 roku, przez co znalazł się na cenzurowanym carskiej władzy.

Józef Kajetan Janowski: *„Najbliższą odchodzącą do Lublina karetą pocztową wyjechałem. W Gończycach czekał i wsiadł do karety jakiś ksiądz, mały, szczupły, nadzwyczaj miłej i pociągającej powierzchowności; był to ks. Paszkowski. W drodze porozumieliśmy się co do wspólnego celu podróży. W Żyżynie, na stacji pocztowej czekały już konie, które zawiozły nas do Baranowa. Przybyliśmy tu około godziny 11 przed południem. Wszystko to było wyraźnie z góry przygotowane i umówione, bo i tu już przybycia mego się spodziewano i oczekiwano. Dwór był piękny, okazały, niedaleko od dworu był bardzo wielki staw, około którego przez groblę przejeżdżaliśmy. Na spotkanie nasze wyszedł do wielkiej sieni gospodarz p. Brandsztet, mężczyzna średniego wzrostu, dobrej tuszy, brunet, o przyjemnej i pociągającej postawie. Ks. Paszkowski przedstawił mnie jako delegata Komitetu Centralnego".*

„W ZAŁATWIENIU TEJ SPRAWY WZGLĘDY POLITYCZNE PRZEWAŻAĆ POWINNY NAD EKONOMICZNEMI"

Józef Kajetan Janowski (1832-1914) z wykształcenia był architektem. W czasie powstania styczniowego pełnił funkcję sekretarza stanu Rządu Narodowego. Należał do najbliższych współpracowników ostatniego dyktatora powstania, **Romualda Traugutta**. Odszedł jako ostatni członek Rządu Narodowego 1863 roku. Został pochowany na Cmentarzu Łyczakowskim we Lwowie.

„Pamiętniki o Powstaniu Styczniowem": *„Mówiłem spokojnie i starałem się unikać zbyt patetycznych wyrażeń i zwrotów. Toku całej tej mowy dziewiczej, bo pierwszej w życiu, nie mogę dziś po 47 latach powtórzyć. Pamiętam, że za punkt wyjścia obrałem owe sławne słowa cara **Aleksandra** z roku 1856 „żadnych marzeń" i że „Polska musi się zlać w jedną całość z Rosją". Streściłem przebieg wypadków aż do roku 1861, kładąc nacisk na to, że w tym czasie przy każdej sposobności wyłaził zawsze dawny system mikołajewski w prześladowaniu wszelkich objawów uczuć narodowych i patrjotycznych, mówiąc o Towarzystwie Rolniczem zatrzymałem się dłużej na sprawie włościańskiej, że sprawa ta może być załatwioną z prawdziwą dla kraju korzyścią, tylko przez bezwarunkowe uwłaszczenie, a przynajmniej w myśl uchwały Towarzystwa, oczynszowanie ma być tylko przejściem do uwłaszczenia, bo tym tylko sposobem dojść można do usunięcia wrogiego wpływu rządu moskiewskiego, podtrzymującego waśń między chłopem i dworem, że projekt **Wielopolskiego** jest zły, bo rozkładając załatwienie tej sprawy na długie lata, utrwala tylko możność takiego wrogiego działania rządu, że w załatwieniu tej sprawy względy polityczne przeważać powinny nad ekonomicznemi".*

Misja Józefa Kajetana Janowskiego trwała dalej. W kolejnych miesiącach wybuchło powstanie.

M. Kurach

» JÓZEF KAJETAN JANOWSKI – POWSTANIEC STYCZNIOWY

Postulował walkę zbrojną i reformy

Józef Kajetan Janowski był architektem, działaczem patriotycznym i niepodległościowym. W czasie powstania styczniowego pełnił funkcję sekretarza stanu w Rządzie Narodowym

Urodził się 17 marca 1832 roku w Warszawie. Pobierał nauki w warszawskiej Szkole Sztuk Pięknych. Studiował pod okiem włoskiego architekta działającego w Polsce, **Henryka Marconiego** oraz architekta polskiego, **Pawła Bolesława Podczaszyńskiego**. Jako 27-latek zdobył patent budowniczego I klasy.

Bliskie były mu idee patriotyczne, należał do organizacji niepodległościowych. Brał udział w naradach organizatora kółek konspiracyjnych, **Narcyza Jankowskiego** oraz powieściopisarki i działaczki oświatowej, **Narcyzy Żmichowskiej**. Uczestniczył w niepodległościowych wiecach, pełniąc obowiązki urzędnika ochrony porządku publicznego.

NALEŻAŁ DO NAJBLIŻSZYCH WSPÓŁPRACOWNIKÓW TRAUGUTTA

Od lata 1862 roku piastował funkcję tzw. okręgowego Czerwonych w wydziale III miasta Warszawy. Była to radykalna organizacja demokratyczna w Królestwie Polskim działająca przed wybuchem i w czasie powstania styczniowego. Opowiadała się za szybkim wybuchem powstania i reformami publicznymi.

Janowski należał do szeregów Komitetu Centralnego Narodowego, będącego tajnym organem kierowniczym obozu Czerwonych. Po ogłoszeniu przez carat poboru do Armii Rosyjskiej w Królestwie Polskim opowiadał się za walką zbroją oraz objęciem dyktatury w powstaniu przez **Ludwika Mierosławskiego**.

W styczniu 1863 roku razem z delegatami Tymczasowego Rządu Narodowego przybył do Kutna. W obozie Langiewicza 12 lutego uczestniczył w bitwie pod Świętym Krzyżem. W kolejnym miesiącu razem z konspiratorem i działaczem niepodległościowym, **Agatonem Gillerem**, stawił się w Krakowie. Uczestniczył w rozmowach z Mierosławskim i Langiewiczem. Wówczas też dominujące znaczenie w rządzie uzyskali Biali tj. umiarkowany, liberalno-konserwatywny obóz w polskim ruchu narodowym.

Janowski pełnił obowiązki kierownika wydziału wojny. W rządzie **Karola Majewskiego** piastował funkcję sekretarza stanu. Odpowiadał wówczas za przepływ informacji między rządem a zależnymi od niego wydziałami. Po przejęciu władzy w rządzie przez Czerwonych przejął obowiązki dyrektora wydziału spraw wewnętrznych.

Należał do bliskich współpracowników ostatniego dyktatora powstania styczniowego, **Romualda Traugutta**, który jako junkier armii carskiej w latach 1845-1853 mieszkał w Żelechowie. W maju 1864 roku Janowski uczestniczył w zjeździe polityków powstańczych w Dreźnie, podczas którego doszło do sporządzenia memoriału o zaostrzeniu metod walki z zaborcą.

BYŁ NAJSTARSZYM ŻYJĄCYM CZŁONKIEM RZĄDU NARODOWEGO 1863 ROKU

Wkrótce wyemigrował do Paryża. Uczestniczył w pracach Komisji Długu Publicznego. Zasilił szeregi organizacji politycznej, Zjednoczenie Emigracji Polskiej. Od 1865 roku pracował jako konduktor robót w Kompanii Zachodnich Dróg Żelaznych. Cztery lata później objął funkcję naczelnego architekta spółki wystawiającej kanał Rodan-Morze Śródziemne.

Przez krótki okres czasu mieszkał we Lwowie, następnie w Wielkopolsce. Po otrzymaniu wilczego biletu przez policję pruską ponownie osiadł w Galicji. Od 1881 roku posiadał poddaństwo monarchii austro-węgierskiej.

W okresie od 1879 do 1884 roku pracował jako dyrektor w lwowskim Towarzystwie Przemysłowym. W latach 1889-1902 wykładał encyklopedię budownictwa na Politechnice Lwowskiej.

W 1894 roku na Wystawie Krajowej we Lwowie odpowiadał za prowadzenie pawilonu architektury. Od 1887 roku pełnił funkcję prezesa Towarzystwa Weteranów.

Był jednym z redaktorów „Wydawnictwa materiałów do historii powstania 1863-64". Jest autorem „Pamiętników o Powstaniu Styczniowem", w którym po latach zapisał swoje przeżycia z czasu walki 1863 roku. Przedstawił wówczas m.in. swoją misję powstańczą, w której odnajdujemy wątki związane z Gończycami oraz proboszczem parafii Maciejowice, księdzem **Sewerynem Paszkowskim** (patrz tekst obok).

Janowski należał do zarządu Muzeum Narodowego Polskiego w Raperswilu w Szwajcarii. Pod koniec życia był najstarszym członkiem Rządu Narodowego. Zmarł 24 czerwca 1914 roku we Lwowie. Jego ciało złożono w rodzinnym grobie na lwowskim Cmentarzu Łyczakowskim.

M. Kurach

epr.pl a10332b0

MOWA ŻAŁOBNA ZA DUSZĘ KSIĘDZA SEWERYNA PASZKOWSKIEGO

„Wszystkie święte dzieła spełniał bezinteresownie”

Ksiądz Seweryn Paszkowski od 1852 roku był proboszczem parafii w Maciejowicach. W dobie powstania styczniowego zapisał się jako aktywny działacz patriotyczny. Wspomnienie o kapłanie odnajdujemy w „Mowie żałobnej w czasie nabożeństwa za duszę ś.p. X. Seweryna Paszkowskiego”

Ksiądz Seweryn Paszkowski („Mowa żałobna w czasie nabożeństwa za duszę ś.p. X. Seweryna Paszkowskiego”; sbc.org.pl)

Kapłan zmarł 10 grudnia 1890 roku w Krzeszowicach. 3 dni później został pochowany w Tenczynku. Mowę żałobną za duszę księdza Paszkowskiego w kościele parafialnym w Krzeszowicach wygłosił ksiądz dr **Wincenty Smoczyński**, tajny podkomorzy papieski, kanonik kaliski, członek akademii rzymskiej, proboszcz w Tenczynku. Mowa w formie książkowej wydana została w Krakowie w roku 1891. Ukazała się w drukarni „Czasu” **Franciszka Kluczyckiego** i spółka pod zarządem **Józefa Łakocińskiego**.

Na stronie 7 czytamy (pisownia oryginalna): *„Ksiądz Seweryn Paszkowski, syn **Piotra** i **Antoniny z Rolów**, małżonków **Paszkowskich**, urodził się 25 Sierpnia 1821 r. we wsi Paszkach, w części tak zwanej szlacheckiej, w dawnem Województwie Podlaskiem. Po ukończeniu szkół w Radzyniu i Łukowie, został aplikantem w sądzie gubernialnym podlaskim w Siedlcach. Jako aplikant sądowy zapadł w ciężką chorobę, z której powstał z postanowieniem wejścia do stanu duchownego, co też niebawem wykonał, wstępując do Seminaryum duchownego w Lublinie. Po otrzymaniu tamże święceń kapłańskich w r. 1844, pełnił obowiązki wikaryusza w parafii Wielączy, zkąd po czterech latach, na prośby stryja swego X. **Ludwika**, przeniósł się do dyecezyi podlaskiej i został wikaryuszem w Samogoszczy, gdzie przez lat trzy pełnił te obowiązki. Następnie został proboszczem w Wargocinie, malutkiej parafijce, bo liczącej około 500 dusz. Po roku pasterzowania tamże, to jest w r. 1852 został proboszczem w Maciejowicach, parafii liczącej wówczas 5000 dusz, i mającej dwóch wikariuszów”.*

MUSIAŁ UCHODZIĆ ZA GRANICĘ

Parafia w Maciejowicach w okresie poprzedzającym wybuch powstania styczniowego odgrywała bardzo ważną rolę. Posługę proboszcza pełnił w niej ksiądz Seweryn Paszkowski, a wikariuszem był ksiądz **Józef Burzyński**. 8 kwietnia 1861 roku z miasteczka wyszła procesja w kierunku wsi Krępa. Tam w miejscu zranienia **Kościuszki** w czasie Insurekcji 1794 roku z inicjatywy księdza Burzyńskiego usypano kopiec i postawiono krzyż.

„Mowa żałobna…”: *„Od dnia 7 Maja 1863 roku, krwawemi okolicznościami onego czasu zmuszony był ukrywać się po różnych miejscach w swoich stronach; w Czerwcu zaś następnego roku, ratując swe życie, musiał uchodzić za granicę nieszczęśliwego Królestwa Polskiego, jęczącego pod jarzmem carów moskiewskich. Za granicą rodzinnego kraju, widzimy go sześć miesięcy w Kralowym Hradcu, następnie w Paryżu, zkąd wyjechał do stolicy chrześcijaństwa, do Rzymu, gdzie oddał się w uniwersytecie naukom kościelnym, a otrzymawszy stopień licencyata prawa kościelnego, powrócił do Francyi. Jakiś czas mieszkał w Paryżu, potem kilka miesięcy był kapelanem przy polskim zakładzie w Juvisy; następnie w katolickim domu hrabiów Montesquiou we Fresne, pełnił obowiązki kapelana. Na początku 1872 r. wiedziony tęsknotą za krajem, przybył do Galicyi, umieścił się w dyecezyi tarnowskiej i pełnił obowiązki wikaryusza najprzód w Borzęcinie, potem w Zakliczynie, a następnie w Łącku. Nakoniec, przed piętnastu laty, za wpływem obecnego naszego Najdostojniejszego Księcia Biskupa Krakowskiego, Jego Eminencyi księdza Kardynała **Albina Dunajewskiego**, otrzymał stanowisko kapelana w Krzeszowicach”.*

Ksiądz Paszkowski w sierpniu 1861 roku znalazł się w grupie podlaskich duchownych żądających od władz carskich swobód religijnych dla wyznawców religii katolickiej. 10 października 1861 roku, na cześć uczestników bitwy pod Maciejowicami miała miejsce patriotyczna manifestacja. Odbyła się uroczysta msza święta w kościele, a następnie procesja do wsi Oronne, gdzie Kościuszko stawał do walki w armią rosyjską. Ksiądz Paszkowski w Krepie wygłosił okolicznościowe kazanie.

Na stronie 11 czytamy: *„Zostawił własnoręczne życzenie, aby, jeśli to będzie możliwem, taki na jego grobie położyć napis: „Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus! O jak słodko, „miło i zbawiennie jest kochać nadewszystko Ciebie, o najdroższy Boże, a po Tobie, najświętszą Maryę, Bożą Rodzicielkę. Tej miłości najbardziej życzę każdemu, z tą miłością umieram. Proszę o westchnienie na moje intencyę. X. Seweryn Paszkowski, proboszcz Maciejowicki, a ostatecznie kapelan „szpitala chorych w Krzeszowicach”.”*

„MACIEJOWICE NIE ZAPOMNIAŁY O SWOIM UKOCHANYM PROBOSZCZU - TUŁACZU”

13 listopada 1862 roku ksiądz Paszkowski uczestniczył w zjeździe duchowieństwa podlaskiego w Kłoczewie. Złożył przysięgę na wierność organizacji powstańczej i został wybrany łącznikiem kapłanów z Komitetem Centralnym. W grudniu 1862 roku znalazł się w komitecie wojewódzkim podlaskim.

„Mowa żałobna…”: *„Za dobrego kapłana i gorliwego proboszcza uważały go Maciejowice, które przez lat przeszło dziesięć patrzyły na jego prace i cnoty. Powiadają, że na ziemi nic łatwiej nie zaciera się i nie ginie, jak to co zapisane jest w pamięci ludzkiej. Szesnaście lat, to długi szereg dni, miesięcy i lat. Ile to w tym czasie zajdzie zmian, wrażeń, a zwłaszcza ile to zawodów i goryczy dozna się w Polsce, a przedewszystkiem na Podlasiu! A jednak pomimo takich okoliczności, Maciejowice nie zapomniały o swoim ukochanym proboszczu - tułaczu.”*

Ksiądz Paszkowski podczas swojej posługi dał się poznać jako orędownik potrzebujących. Według zapisków księdza Smoczyńskiego chodził ubrany ubogo i nędznie się żywił.

Na stronie 12 czytamy: *„Już w Maciejowicach słynął z litości. Znali go wszyscy potrzebujący, a nawet biedni żydzi pukali do jego miłosiernego serca. Znane jest zdarzenie, że pewnego razu przybył do niego ubogi żyd i prosił o ratunek, bo mu żona i dzieci ciężko chore. Nasz X. Seweryn jak dzisiaj tak i wówczas nie zawsze miał grosz; więc co czyni? Oto prosi ubogiego żyda, aby za chwilę powrócił do niego, a on tymczasem sprzedał krowę aby go wesprzeć (…). Przez długie lata, za czasów niedawno zmarłego proboszcza tutejszej parafii, prawie zawsze wzywano go do łoża chorych. A on zarówno do ubogich jak i zamożnych z chętną spieszył usługą. Można śmiało powiedzieć, że wobec słabowitego proboszcza był tutaj nogą dla kulawego, okiem dla ślepego. Możnaby nawet przypuścić, że dla spełnienia tutaj tylu dobrych a nieznanych światu dzieł, Pan Bóg wyprowadził go z jego ukochanych Maciejowic. Wszystkie zaś te święte dzieła spełniał on bezinteresownie. Służył gorliwie ołtarzowi, chociaż ten ołtarz nie żywił go wcale. Wszystko to spełniał tylko z miłości Boga i bliźnich!”.*

M. Kurach

GARWOLACY HISTORYCZNIE ZNANI

Aleksander Stanisław Pluciński

Aleksander Stanisław Pluciński przyszedł na świat 9 sierpnia 1831 roku w Wąwolnicy. Wywodził się z rodziny urzędniczej. Był synem **Feliksa** i **Joanny z domu Gano**. Był dzierżawcą majątku w Sulbinach. W okresie od 1865 do 1878 roku pełnił funkcję administratora dóbr donacyjnych w Iwowem.

W 1862 roku wstąpił w związek małżeński z **Aleksandrą** z domu **Wołek**. Była ona potomkinią kapitana saperów wojsk cesarsko-rosyjskich, **Konstantego** oraz **Rozalii de domo Rakowskiej**. Wychowana w rodzinie prawosławnej, zmieniła wiarę na katolicką, będąc ochrzczoną jako dorosła kobieta w Garwolinie. Aleksander Stanisław i Aleksandra mieli siedmioro dzieci. Ziemianin zmarł w roku 1878, w wieku 47 lat, w następstwie niewinnego, niemniej brzemiennego w skutkach, incydentu. Otóż będąc na polowaniu dostrzegł wyżła i chcąc wykazać jego zdolności w łowach rzucił mu kuropatwę. Podczas próby pies chwycił zębami pana i go ugryzł. Po otrzymaniu wiadomości, iż ów wyżeł pokąsał okoliczne psy i bydło, które zapadło na wściekliznę, Pluciński udał się do lekarza, jednak okazało się, że pomoc nadeszła zbyt późno.

Po kilku tygodniach sam łowczy wykazywał symptomy szaleństwa. W przypływie wściekłości zranił nawet swojego przyjaciela. W ostatnich chwilach żywota został opatrzony sakramentami świętymi, po czym odszedł z tego świata 10 listopada 1878 roku. Pozostawił na ziemskim padole nieutuloną w żalu małżonkę, osierocił pięcioro małych dzieci. Eksportacja zwłok właściciela majątku Iwowe do świątyni w Latowiczu miała miejsce 12 listopada tegoż 1878 roku. Następnego dnia odbył się pogrzeb ziemianina, po czym nastąpiło złożenie ciała do grobu rodzinnego na latowickim cmentarzu („Kurjer Poranny”, numer 318 z 16 listopada 1878 roku, rozdział „Co słychać nowego”, strona 1).

epresa.pl/ a10312000

Z HISTORII GARWOLINA I OKOLIC

Kalendarium historyczne

DWÓJKĘ STRACONO W MIEJSCU KAŹNI

30 sierpnia, 1943. Miętne. Na tzw. Lisich Jamach hitlerowcy zamordowali **W. Protaziuka** i **E. Tarnowskiego**. W latach 1942-1944 w złowrogim lesie nieopodal wsi oprawcy niemieccy zamordowali około 3 tysięcy ludzi.

SŁUŻBA OGNIOWA Z NOWYM LIDEREM

31 sierpnia, 1947. Garwolin. Naczelnikiem miejscowej Ochotniczej Straży Pożarnej został **Michał Gniedziuk**. Działacz piastował swoją funkcję do 4 marca 1951 roku. Na stanowisku zastąpił **Pawła Pawliszewskiego**.

ZŁAPANYCH WYWOŻONO NA ZACHÓD

Przełom sierpnia i września, 1943. Garwolin. Okupant niemiecki przeprowadził skomasowaną operację werbowania mieszkańców miasta i okolicy na roboty przymusowe do III Rzeszy.

UROCZYSTOŚCI TRWAŁY DO 10 WRZEŚNIA

1 września, 1934. Garwolin. Zainaugurowano „Tydzień Polskiego Czerwonego Krzyża”. Impreza trwająca przez okres 10 dni była obchodami jubileuszu dziesiątej rocznicy istnienia lokalnego Oddziału PCK.

PRZENIESIONO MIEJSCE ROZPRAW

1 września, 1973. Garwolin. Rozpoczęto remont budynku Sądu Powiatowego. Prace wykończeniowe trwały do 31 października. Przez 2 miesiące postępowania toczyły się w Domu Strażaka.

POTRZEBNE BYŁO WSPARCIE MIESZKAŃCÓW

5 września, 1794. Powiat. Wśród miejscowej ludności zakończyła się zbiórka kożuchów, butów i koszul na potrzeby wojska walczącego w Powstaniu Kościuszkowskim. Inicjatywę podjęła Komisja Porządkowa Ziemi Stężyckiej i Powiatu Garwolińskiego.

NA ŚWIAT PRZYSZEDŁ LOKALNY SPOŁECZNIK

6 września, 1891. Urodził się **Ludwik Pudło**. Urzędnik był burmistrzem Żelechowa w latach 1926 - 1939. Należał do szeregów Polskiej Organizacji Wojskowej. Szkolił przyszłych adeptów Wojska Polskiego.

DODAJ SWOJE OGŁOSZENIE

Jak zamieścić ogłoszenie drobne w gazecie? Wybierz jeden ze sposobów.

SMS

Wyślij SMS z treścią ogłoszenia (maksymalnie 160 znaków), pod nr **74550** zaczynając od skrótu **TGO.** Przykład: TGO.oddam szczeniaki w dobre ręce.
Podaj miejscowość oraz numer telefonu kontaktowego. Koszt SMS-a wynosi 4,92 zł z VAT.
Ogłoszenie ukaże się w kolejnym wydaniu gazety.
Serwis funkcjonuje we współpracy z firmą Bild Presse z siedzibą w Łodzi.

KUPON

Napisz treść ogłoszenia na wyciętym z gazety, ważnym kuponie i dostarcz go do redakcji lub wrzuć do skrzynki kontaktowej gazety. Możesz także wysłać go pocztą.
Ogłoszenie jest bezpłatne i ukaże się w kolejnym wydaniu gazety.

REDAKCJA

Przyjdź do redakcji i podaj treść ogłoszenia. Cena za jedną emisję wynosi 5,00 zł z VAT.

Ogłoszenie dostarczone do redakcji do poniedziałku do godz. 10:00 ukaże się w najbliższym środowym wydaniu. W przypadku wysłania kuponu pocztą lub wrzucenia do skrzynki kontaktowej o terminie publikacji decyduje data dotarcia kuponu do redakcji.
Redakcja zastrzega sobie prawo ingerencji w treść ogłoszenia w przypadku, gdy podana kategoria jest niezgodna z treścią ogłoszenia, lub gdy treść ogłoszenia zawiera błędy ortograficzne lub stylistyczne.
Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń.

UWAGA!
JEDEN KUPON = JEDNA OFERTA

Pamiętaj, że w jednym ogłoszeniu można podać tylko jedną ofertę sprzedaży, kupna, czynności. W przypadku, gdy w ogłoszeniu będzie więcej ofert, opublikowana zostanie pierwsza w kolejności.

Przykład: z ogłoszenia „Sprzedam kosiarkę rotacyjną, meble kuchenne, rower górski..." opublikowana zostanie oferta sprzedaży kosiarki rotacyjnej. Pozostałe dwie rzeczy należy podać w kolejnych ogłoszeniach.

OGŁOSZENIA

MIESZKANIE
SPRZEDAM

MIESZKANIE 44 m2, nr. 124B/2, do remontu w środku, w czworaku, sień - 6,8 m2, kuchnia - 7,5 m2, pokój 30,87 m2, cena 69 tyś. zł. Sobieszyn, tel. 606 857 951

MIESZKANIE w centrum Garwolina, po remoncie generalnym 45 m + piwnica, wspólnota mieszkaniowa, czynsz 237 PLN, centralne ogrzewanie gazowe. Cena 270.000. Tel. 602 799 780

MIESZKANIE w Dęblinie 15 PP Wilków, dobra lokalizacja na przeciwko lidl, kaufland, do zamieszkania, cena do uzgodnienia, tel. 696 960 634

MIESZKANIE 3 pokoje z balkonem + piwnica, 4 piętro, osiedle Karola Wojtyły, pow. 57 m2, po remoncie. Ryki, cena 395 tys zł, tel. 887 642 916

LOKAL
SPRZEDAM

NIERUCHOMOŚĆ pod działalność gospodarczą lokal - 79 m2 + działka 1200 m2, Stężyca, ul. Rokicka 2, cena do uzgodnienia, tel. 661 488 814, 661 909 466

DO WYNAJĘCIA
POSIADAM

MIESZKANIE 34 m2, I piętro, kawalerka, umeblowane. Cena do uzgodnienia. Miętne ul. Piękna 2/4. Wynajmę lub sprzedam, proszę dzwonić po 16:00 Tel. 781 284 639.

MIESZKANIE w bloku w Rykach, jednopokojowe z widną kuchnia, umeblowane z AGD, do wynajęcia cena 1300 zł tel. 691 109 916

WYNAJMĘ wyposażony salon fryzjerski, posiadający własną bazę klientów w centrum Ryk, może być z przeznaczeniem na inną działalność, tel. 511 418 123

POKOJE na gabinety lekarskie psychologiczne oraz biurowe pokoje mieszkalne, duży wybór, blisko uczelni LAW Dęblin, ul. Prosta 5/ apteka, cena 500 zł + opłaty, tel. 509 851 846

KAWALERKA w Rykach w bloku w centrum, wyposażona i umeblowana. Ryki, tel. 575 874 227

BUDYNEK handlowo-usługowy, na działce 600 m2 os Witosa 140 m2, cena do uzgodnienia. Ryki, tel. 606 282 014

GARAŻ, Ryki ul. Lipowa, cena 150 zł, tel. 695 255 830

DZIAŁKA POLE
SPRZEDAM

SIEDLISKO w Woli Rębkowskiej; 41 arów; cena do uzgodnienia Tel. 720 915 815.

DZIAŁKA budowlana w Kłoczewie, ul. Leśna pow. 0,1629 ha, szer. 22,12 do 20,25m, długość 86,01 do 76,13m, cena do uzgodnienia, proszę dzwonić po godz. 17:00, tel. 665 762 816

SIEDLISKO we wsi Łomnica 12 pow. Garwolin. Cena do uzgodnienia. Tel: 668 482 480

NIERUCHOMOŚCI we wsi Filipówka, gmina Borowie: 1. Działka nr. 258/2 - siedlisko, pow. 14a; 2. Działka nr. 247 - siedlisko, pow. 10a; 3. Działka nr. 295 - rolna, pow. 1,87ha; 4. Działki nr. 244 i 245/1 wraz z budynkiem drewnianym, pow. 0,82ha. Cena do uzgodnienia po obejrzeniu nieruchomości. Tel: 514 598 059

DZIAŁKA budowlana o powierzchni 2970 m2 w Rykach na Jarmołówce, cena 127 zł za m2, tel. 510 206 207

DZIAŁKA budowlana o pow. 1000 m2, szer. 22,22 m do 22,82 m, długość 43,48 m do 47,02 m, woda, prąd, internet, cena 155 000 zł. Dęblin Michalinów/Nadwiślanka, tel. 501 440 051

DZIAŁKA budowlana przy ul. Lelewela w Żelechowie o pow. 0,1886 ha. Cena do uzgodnienia. Tel: 505 837 245 (dzwonić po 15:00)

DZIAŁKA budowlana 1800 m2, dojazd drogą asfaltową, wodociąg, cena do uzgodnienia. Babice, tel. 516 824 918

DZIAŁKA budowlana w Gończycach przy drodze do Kownacicy, 3500 m2. Cena do uzgodnienia. Tel: 607 670 483

DZIAŁKA budowlana 15 ar, woda, gaz, prąd, cena do uzgodnienia. Ryki, tel. 603 191 854

DZIAŁKA budowlana w miejscowości Puznówka 2100 m2, działka jest przy trasie S17 z dojazdem bezpośrednim z drogi asfaltowej, częściowo ogrodzona. Cena 200 tys. zł. Tel: 530 412 222

DZIAŁKA POLE
KUPIĘ

WEZMĘ w dzierżawę grunty orne, pola, Kłoczew i okolice. Warunki do uzgodnienia. Tel: 790 772 445

PRZYJMĘ grunty w dzierżawę, okolice Kłoczewa i Okrzei, tel. 514 498 117

SAMOCHÓD
SPRZEDAM

MERCEDES klasa A, 2001 r. oc oraz przegląd aktualny w pełni sprawny, tel. 608 887 301

NISSAN Qashqai 2011r. w bardzo dobrym stanie 1.6 Benzyna tel. 799 071 823

OPEL astra J 2012r. 1.4 T benz. 120 KM, 200 tys km, wersja cosmo, stan bardzo dobry, 5 drzwi, kolor bordowy metalic, cena 23 500 zł. Ryki, tel. 883 462 449

PEUGEOT 208 1.6 ehdi 92km 2014rok 168tys km srebrny metalik, cena 27500 zł, tel. 725 812 469

PEUGEOT 307 2.0hdi 110km 2003rok 193tys km kombi niebieski metalik, zarejestrowany, faktura cena 9.000 tel. 725 812 469

RENAULT megane III 1.6 benzyna 110KM, 2010 r. 160 ty km, 5 drzwi, czerwony, stan bardzo dobry, cena 22 900 zł. Ryki, tel. 883 462 449

SKODA Fabia I sedan, 2004r. 1.2 benzyna, przebieg 165 000 km, przegląd i OC aktualne, cena 4750 zł, tel. 600 466 143

VW BORA 2.0 b+g 2000r. posiada hak cena 1500zł tel. 697 665 379

VW Golf VI 1,6 TDI, 2011r., przebieg 125 tyś. km. kolor czarny, 5 drzwi, zarejestrowany, 1 właściciel w PL, stan idealny. Okolice Garwolina. Cena do uzgodnienia. Tel: 692 263 782

VW passat kombi 1.9 TDI, 2002 r., garażowany, okolice Nowodworu. Cena do uzgodnienia. Tel: 780 165 218

SAMOCHÓD
KUPIĘ

Kupię każde auto do 8 000 zł. Tel. 577 079 999.

MOTOCYKL
KUPIĘ

MOTOCYKL stary, sprawny, zepsuty, do remontu, w częściach, rozważę każdą propozycję, tel. 578 895 990

MOTO RÓŻNE
SPRZEDAM

OPONY letnie Dunlop 2 szt. 185/60R15, tel. 662 596 281

OPONY letnie kpl. 4 szt continental 175/65R14, tel. 662 596 281

OPONY lotnicze - używane np: 600 x 180, cena do uzgodnienia, tel. 517 120 621

OSIE kompletne ze stali kutej - nośność stron, mocowanie felg na 5 otworów. Dęblin, tel. 514 966 387

PRZYCZEPA niska, sztywna, samoróbka, do ręcznego załadunku. Okolice Garwolina. Cena 7.000 zł. Tel: 503 364 585

PRZYCZEPA wywrotka. 4,5 t., stan idealny. Okolice Garwolina. Cena do uzgodnienia. Tel: 503 364 585

PRZYCZEPA wywrotka jednoosiowa o wymiarach 2 x 3,6 m, wywrot na trzy strony, cena do uzgodnienia. Ryki, tel. 606 362 739

MOTO RÓŻNE
KUPIĘ

STARE motocykle typu WSK, SHL, Komar i części oraz silniki stacjonarne S, tel. 514 633 149

MASZYNY ROLNICZE
SPRZEDAM

MASZYNY rolnicze: rozrzutnik 2 osiowy z burtami do zbioru kukurydzy, owijarko samozaładowcza sipma, siewnik do zboża mccormik 3 m szerokości, siewnik do nawozów amazone, kosiarka dyskowa farmer, przetrząsacz karuzelowy do siana, opryskiwacz zawieszany 600 l, dojarka przewodowa westfania 33 stanowiska udojowe, chłodnia samomyjąca do mleka 2000 l, i inny sprzęt rolniczy, tel. 722 329 938

CIĄGNIK t25a, 1993r. 2900 mth z kabiną, cena 16500 zł, Kłoczew, tel. 500 833 459

KOPACZKA do ziemniaków 2-rzędowa, cena około 2600 zł do negocjacji, okolice Ryk, tel. 608 384 810

KOMBAJN do porzeczki, aronii, połówkowy, dwugłowicowy, firmy Fruk-

KUPON NA BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DROBNE

*PROSIMY WYPEŁNIĆ CZYTELNIE DRUKOWANYMI LITERAMI

TREŚĆ OGŁOSZENIA: .....

.....

.....

MIEJSCOWOŚĆ: .....

CENA: .....

TELEFON KONTAKTOWY: .....

TWÓJ Głos

KUPON WAŻNY DO 11 września

eprasa.pl a10352b636

KASACJA POJAZDÓW
SKUP AUT UŻYWANYCH
DO 10 TYSIĘCY ZŁOTYCH
TEL. 881 372 442
- ZŁOMOWANIE I KASACJE POJAZDÓW
- SKUP POJAZDÓW POWYPADKOWYCH
- ODBIÓR OD KLIENTA
- ZAŚWIADCZENIE DO WYREJESTROWANIA
- PŁATNOŚĆ GOTÓWKĄ

SKUP AUT
GOTÓWKA OD RĘKI, WSZYSTKIE MARKI, KAŻDY STAN, SZYBKA WYCENA I DECYZJA.
Dojeżdżamy, wyceniamy na miejscu.
Zadzwoń, zapytaj, 503 816 616

STUDNIE
Mirosław Izdebski
Dąbrówka Stany 74
✔STUDNIE WIERCONE
✔POMPY CIEPŁA
✔DESZCZOWNIE
✔ODWODNIENIA
608 046 239
504 320 592

AUTO KASACJA
SKUP AUT
- Wycena przez telefon.
- Zaświadczenie o demontażu.
- Zwrot OC.
- Odbiór lawetą.
- Gotówka od ręki.

515 595 795

KOMPLEKSOWE USŁUGI SPRZĄTAJĄCE
Sprzątanie:
- domów
- biur, gabinetów
- hal
- i innych obiektów
Garwolin i okolice
Wystawiamy faktury VAT
tel. 507 720 193, e-mail: czystykat@wp.pl

styrohurt24.pl
materiały budowlane

Wyróżnia nas jakość
Posadzki MIXOKRETEM
STYROPIAN
AUSTROTHERM
SOLBET
szukaj nas na OLX: STYROPIAN KŁOCZEW
531 811 992

topol DYS, przystosowany do zbioru w skrzynki i skrzyniopalety. Kłoczew. Tel. 669 301 271.

PRZYCZEPA jednoosiowa do przewozu bel, mieszcząca 22 szt. Cena do uzgodnienia. Okolice Gończyc. Tel: 605 454 369

PŁUGI grudziądzkie 3 skibowe oraz glebogryzarka grudziądzka, tel. 511 079 554

SIEWNIK zbożowy poznaniak 6 z agregatem siewnym, stan bardzo dobry, tel. 511 079 554

SILNIK do kombajnu Fahr 1202 i części. Tel: 881 566 163

SIEWNIK do zboża Poznaniak, garażowany, stan bardzo dobry. Maciejowice. Cena do uzgodnienia. Tel: 798 524 880

SIECZKARNIA stan dobry oraz piec centralnego ogrzewania własnej produkcji - do wykończenia - tanio, cena do uzgodnienia. Dęblin, 721 867 286

PRZETRZĄSACZ karuzelowy do siana, cena do uzgodnienia, okolice Kłoczewa, tel. 661 177 677

CIĄGNIK C-360 3p, 1987r, nowe opony, zarejestrowany, opłacony, stan idealny. okolice Garwolina. Cena do uzgodnienia. Tel: 692 263 782

SIEWNIK 23 lej, meprozet, tel. 669 432 215

PŁUGI 3, 2 +1, tel. 669 432 215

WÓZ do ciągnika, tel. 669 432 215

ŁUPARKA niemiecka hydrauliczna do drzewa sil 3,5 kW 8 T nacisku stan bardzo dobry, cena do uzgodnienia. Ryki, Ownia, tel. 604 924 765

KOWADŁO kowalskie, stan dobry, waga ok. 140 kg, cena 1399 zł. Ryki, tel. 600 449 265

WÓZEK paleciak, cena 850zł, tel. 693 106 228

WÓZ żelazny do ciągnika, cena 950 zł. Tel. 693 106 228.

OPRYSKIWACZ ciągnikowy 400l, cena 750 zł, tel. 693 106 228

ROZRZUTNIK jednoosiowy czarna białostocka, cena 3 500zł tel. 693 106 228

WÓZEK do przewozu bydła, cena do uzgodnienia, okolice Kłoczewa, tel. 661 177 677

ŁUPARKA hydrauliczna do drewna, nowa silnik 5,5 kW, długość łupania drewna 50 cm, cena do uzgodnienia. Ryki, tel. 606 362 739

WAŁ posiewny hydraulicznie składany, 5,8m . Cena 6000 zł. Żelechów. Tel: 573 013 221

SIEWNIK poznaniak, wąskie koła redlice ładne, skrzynia dobra, tablica wysięku stan bardzo dobry, tel. 505 900 999

AGREGAT 3,20m wałki podwójne dzielone na trzy nowe red loczki prosty nie pogięty, stan bardzo dobry, tel. 505 900 999

KOSIARKA jednorzędowa do kukurydzy Garwolin. Tel. 784 535 373

KOSIARKA jednorzędowa do kukurydzy Garwolin. Tel.784 535 373

KULTYWATOR grudziądzki 18 zębów, okolice Garwolina tel. 784 535 373

SIEWNIK poznaniak wąskie koła redlice dobre tablica wysięku stan bardzo dobry, tel. 505 900 999

ROZSIEWACZ do nawozu dwa talerze 700kg, stan bardzo dobry, tel. 505 900 999

TALERZÓWKA 2X8 talerze cięte na dwóch wałkach, stan bardzo dobry, tel. 505 900 999

TALERZÓWKA 2x8 ładne talerze, sprawna, stan bardzo dobry, tel. 669 717 566

KRAJZEGA 220 volt.Tel.697102849

BETONIARKA siłowa, 150 litrów. Tel. 724 528 946

PŁUGI czwórki, tel. 886 805 733

KOSIARKA rotacyjna Famarol Słupsk 135 cm tel. 695 526 711

MASZYNY ROLNICZE
KUPIĘ

MASZYNY rolnicze: rozrzutnik, sadzarka, prasa, kopaczka do ziemniaków, talerzówka, agregaty, siewniki i inne. Tel. 517 293 861.

MASZYNY rolnicze, sprawne lub do remontu, tel. 511 079 554

GLEBOGRYZARKĘ lub talerzówkę może być do remontu. Tel: 693 106 228

Rozrzutnik lub taśmociąg obornika Tel. 693 106 228.

MASZYNY rolnicze sprawne do remontu, kupię ciągnik, tel. 505 900 999

MASZYNY rolnicze, sprawne i do remontu, tel. 669 717 566

CIĄGNIK c 328 tel. 513 058 255

PIELACZE do truskawek. Tel. 691 976 727

MASZYNY URZĄDZENIA
SPRZEDAM

KRAJZEGA nowa, metal z silnikiem 3kW, cena do uzgodnienia. Kłoczew, tel. 721 382 490

KONCENTRATOR tlenu, nowy użyty 3 razy, cena 1500 zł do negocjacji, tel. 662 316 574

PIEC Defro węglowy, kompletny. Piastów. Cena do uzgodnienia. Tel: 691 554 543

MIESZALNIK pasz sypkich wraz ze śrutownikiem i koszem zasypowym oraz kultywator 3,4 m na szerokim zębie, stan bardzo dobry cena do uzgodnienia. Podwierzbie tel. 697 158 602

KOŁA całe do peugeota 307, oś do beczki szambówki 5 tys, młynek do zboża czyszczenia, tel. 785 220 314

AGREGATY prądotwórcze honda 230 V i siłowy w dobrym stanie, piła oryginalna makita, opony z felgami mazda w bardzo dobrym stanie 17/225, tel. 606 690 326

SILNIK elektryczny 5,5/7,5 kW na 1400 obr/min, polski indukta, stan idealny, cena do uzgodnienia. Ryki, tel. 663 238 782

SILNIK 7,5 KW - stan dobry, cena 300 zł. Drążgów 59, tel. 725 525 764

BRONA talerzowa 2x8, kultywator 2,4 m, brony 4 polowe, pługi 2 i 3 skibowe, siewnik poznaniak, tel. 570 530 800

PARNIK węglowy 100 w dobrym stanie, cena do uzgodnienia, tel. 695 870 878

SZATKOWNICA szufladkowa na trzy noże, dębowe, okolice Nowodworu, cena do uzgodnienia, tel. 728 519 471

BETONIARKA 250L z wyłącznikiem wtyczką, sprawna, wywrot na korbę, cena do uzgodnienia, okolice Ryk, tel. 691 422 766

ALTERNATOR do żuka nowy, niezakładany, cena do uzgodnienia, okolice Ryk, tel. 691 422 766

PŁUG unia tur, odkładnie śrubowe, bardzo mało zużyty. Cena 3 600 zł. Żelechów. Tel: 537 013 221

ŁADOWACZ zawieszany trol 350. Oziemkówka, tel.784 535 373

AGREGAT 3,20 m wałki podwójne dzielone na trzy nowe red loczki prosty nie pogięty, stan bardzo dobry, tel. 505 900 999

PRZEKŁADNIA kierownicy i inne, silnik wibracyjny sprężyny suwnica i inne tel. 513 058 255

PRODUKTY I PŁODY ROLNE
SPRZEDAM

PSZENICA ozima odmiana bellisa, bardzo ładna gruba, 2 rok po centrali, przemłynkowana gotowa do zasiewu, cena 120 zł/100kg, Leopoldów, tel. 510 736 348

SPRZEDAM pszenżyto na siew, odmiana Klaudiusz, po centrali, cena do uzgodnienia. Tel. 661 854 304.

SIANO w belach i słomę. Cena do uzgodnienia. Okolice Gończyc. Tel: 605 454 369

OWIES po centrali, 7 ton, cena 700 zł/t, tel. 693 709 593

ŁUBIN gorzki-biały nie pryskany na poplon, cena 2 zł/kg, sprzedam owies - cena do uzgodnienia. Tel. 510 449 669

DESKI dębowe i jesionowe, grubość 5cm x 2,5cm, sezonowane 2 lata tel. 503 493 002

DREWNO opałowe, dębowe i sosnowe obrzyne i drewno kominkowe brzozowe i dębowe, tel. 503 493 002

PROSIAKI do dalszego chowu, waga ok 20 kg. Odrobaczone i wykastrowane, 7 szt. Maciejowice. Tel: 725

AUTO KASACJA

RECYKLING CENTER
RYKI, ul. LUBELSKA 43
KIERUNEK Chrustne
SKUP ZŁOMU
- NAJWYŻSZE CENY W REGIONIE
- Odbiór złomu systemem kontenerowym
- Płatne GOTÓWKĄ
- Waga elektroniczna
- Auto kasacja

AUTO KASACJA
- Wydawanie zaświadczeń do wyrejestrowania pojazdu
- Odbiór pojazdu od właściciela
- Płatność gotówką za odebrany pojazd
- Skup katalizatorów
- Sprzedaż części samochodowych

SPRZEDAŻ BRYKIETU TORFOWEGO 609 126 733
SKUP ZŁOMU 609 126 733
AUTOKASACJA 781 200 418
SPRZEDAŻ CZĘŚCI 603 756 451

DAMBUD Damian Łysiak
- KOMPLEKSOWA BUDOWA DOMÓW
- POSADZKI MIXOKRETEM
- TYNKI TRADYCYJNE
- DOCIEPLENIA BUDYNKÓW I PODDASZY

z materiałów własnych (tylko renomowanych firm) i powierzonych
VAT 8%
- TANIO
- SOLIDNIE
AUSTROTHERM
CEMEX

tel. 516 042 920, 574 942 212

KLIMATYZACJA • WENTYLACJA
REKUPERACJA • POMPY CIEPŁA
WIERCENIE W BETONIE
(TECHNIKA DIAMENTOWA)
EUROCOLD SIENKIEWICZ
501 099 450
www.eurocold.pl

Ogrzej dom wygodnie i ekologicznie
- Sprzedaż zbiorników gazowych na własność
- Kompleksowe wykonanie instalacji
- Dostawa gazu
- Porady, serwis, doradztwo

ul. Swatowska 1, 08-500 Ryki
tel. 692 439 702 tel. 602 798 341
www.traktus.pl

169 964

KUKURYDZA suszona cała lub mielona, Paprotnia, tel. 737 406 312

PSZENŻYTO ozime odmiana panaso po centrali do siewu na średnie i słabe ziemię. Reducin. Cena do uzgodnienia. Tel: 502 523 094

JĘCZMIEŃ ozimy kosmos, pierwszy rok po centrali, ok 1t. Sobolew. Tel: 509 463 025

PSZENICA oz. Belissa, Euforia, Landrich i Asory na słabe gleby, pszenżyto Claudius i Tadeus, Przykwa, tel. 663 855 914

ŁUBIN po centrali odmiana Zeus i Boruta. Ryki, tel. 506 182 271

PSZENŻYTO rotondo z tegorocznego zbioru, cena 80 zł. Ryki, tel. 698 730 829

PSZENŻYTO na siew po centrali, 6-cio rzędowe, bardzo ładny kłos, cena 120 zł, okolice Ryk, tel. 696 879 895

PSZENŻYTO odmiana Tadeus, rok po centrali. Kłoczew, tel. 511 101 603

ŁUBIN pierwszy rok po centrali, gorzki nie pryskany. Ryki, tel. 880 138 568

PSZENŻYTO Belkanto po centrali oraz pszenżyto Rotondo. Ryki tel. 601 089 642

ŁUBIN gorzki-biały nie pryskany na poplon. 2 zł/kg. Sprzedam owies - cena do uzgodnienia. Tel 510 449 699

Sprzedam pszenicę i pszenżyto, rok po centrali, cena do uzgodnienia. Okolice Kłoczewa. Tel. 665 085 181.

OWIES po centrali, cena do uzgodnienia, tel. 665 085 181

ZIEMNIAKI wineta pakowane po 15kg w worki na bieżąco kopane pod klientów więcej informacji pod numerem telefonu 605 277 313

ŁUBIN gorzki-biały nie pryskany na poplon 2 złkg. oraz owies, okolice Górzna, tel. 510 449 699

ŻYTO Rubinn Sobolew, tel. 789 041 173

GORCZYCA, Ryki, tel. 608 149 044

GNOJOWICA bydlęca, możliwość dowozu, beczka 16000 l. Cena 700-800 zł Tel: 501 484 957

PSZENŻYTO ozime odmiana Claudius po centrali, 100 zł metr. Pszenica ozime odmiana Belissa 110zl metr, po centrali, tel. 536 874 517

ZBOŻE pszenżyto i pszenicę do siewu drugi rok po centrali. Maciejowice, tel. 798 524 880

PSZENŻYTO ozime Tadeus okolice Ryk, więcej informacji pod nr tel. 726 786 482

KUKURYDZA 7.5h na pniu Wylezin, tel. 600 365 940

AGD RTV
SPRZEDAM

TV PHILIPS 55" i 50" smart, 4K, niedrogo z gwarancją. Tel: 507 253 977, 25 682 35 33

WIRÓWKA od zwykłej pralki, stan bardzo dobry, tel. 722 373 231

MEBLE
SPRZEDAM

SZAFKI kuchenne 2m, kuchenka gazowa 4 palnikowa, zlewozmywak, stolik i narożnik kuchenny. Tel. 510 645 938.

LAMPKA nocna, wysoka z szafką 157/27 z półeczkami tzw. „Romeo i Julia" cena 200 zł. Dęblin, tel. 511 653 832

BIURKA - 2 szt. jasny orzech w dobrym stanie, nie uszkodzone, cena 50 zł/szt. Stężyca, tel. 881 165 363

DWIE zasłony w kolorze srebrnym na taśmie marszczącej, cena do uzgodnienia. Ryki, tel. 666 894 324

FOTELE skórzane 3szt., stół, 2 szafki nocne, półka na książki, dywan, szyba przed kominek, tel. 507 533 143

KOMODA, krzesła, 2 fotele, cena do uzgodnienia. Ryki, tel. 662 271 795

TAPCZAN jednoosobowy, kolor niebieski, są trzy poduszki, jest zadbany, cena 350 zł. Brzegi, tel. 572 672 214

BUDOWLANE
SPRZEDAM

PARKIET jesionowy 5x30x22 mm, 100 zł m2, dostępne 200 m. Korytnica, tel. 607 607 700

BOAZERIA szalówka 13x90x4000mm, dostępna 400m2 po 30 zł + vat, Korytnica 101a, tel. 607 607 700

DESKA podłogowa - tarasowa - elewacyjna, dostępna 300 m2 po 74 zł + vat, Korytnica 101a, tel. 607 607 700

LISTWA cokół dąb 20x90, dostępna 200mb, cena 35 zł/mb + vat. Korytnica 101a, tel. 607 607 700

STOPNIE dębowe 250 x 1000 -1100 x 40 mm, dostępna 400 szt po 130 zł + vat. Korytnica 101a, tel. 607 607 700

GRUZ spod kruszarki idealny na utwardzenia dróg, podbudowę pod kostkę, utwardzenie placu, duże ilości, transport. Stężyca, tel: 790 332 583

DESKI dębowe, sezonowane, grubości od 3 do 5cm, różne długości i szerokości. Kłoczew. Tel. 669 301 271.

OKNA i drzwi balkonowe plastikowe z demontażu, stan dobry, różne wymiary, cena do uzgodnienia, tel. 660 702 931

GRZEJNIKI aluminiowe z demontażu, stan bardzo dobry szt. 70 żeberek, cena do uzgodnienia, tel. 660 702 931

BLACHA trapezowa końcówki z produkcji, cena 25 zł/m2. Stawex Maciejowice, tel. 888 302 303, 600 126 019

BEDNARKA ocynkowana 25 x 4 tanio, cena 3,50 zł/kg Maciejowice Ryki Stawex, tel. 888 302 303, 502 375 285

SŁUPKI malowane z rury śr. 48 x 3, cena 15 zł/mb. Garwolin Stawex, tel. 888 302 303, 600 126 019

DWUTEOWNIK 360, 12mb tanio, Maciejowice Stawex, cena 2,90 zł/kg, tel. 888 302 303, 25 682 57 94

DWUTEOWNIKI ceowniki używane hutnicze, cena 3,30 zł/kg. Maciejowice Stawex, tel. 888 302 303, 600 126 019

PROFIL ocynkowany 60 x 40 x 2 Słupki 2 mb, cena 12 zł/mb. Maciejowice Stawex, tel. 12 zł/mb tel. 888 302 303, 600 126 019

KRATKI wema, ocynkowane nowe, cena 9 zł/kg Maciejowice Stawex, tel. 888 302 303, 600 126 019

PRĘTY żebrowane średnica 12, cena 39 zł/szt. Maciejowice Stawex, tel. 888 302 303, 600 126 019

PRZĘSŁA ogrodzeniowe ze sztachet metalowych spawanych poziomo i pionowo, cena 100 zł/m2. Maciejowice Stawex, tel. 888 302 303, 48 614 50 69

RURA ocynkowana na słupki średnica 42 x2,9 7mb, słupki długości 233 cm, cena 20 zł/mb Maciejowice Stawex, tel. 888 302 303, 502 375 285

PROFIL stalowy 80 x 20 x 2, cena 14 zł/mb Maciejowice Stawex, tel. 888 302 303, 25 682 57 94

SŁUPY z konstrukcji 4 szt, solidne 200 kg sztuka, cena 3 zł/kg, Maciejowice Stawex, tel. 888 302 303, 48 614 50 69

SŁUPKI ocynkowane z profilu 60 x 40 x 1,5 pół ceny marketowej, cena 15 zł/mb. Maciejowice Stawex, tel. 888 302 303, 502 280 793

BLACHA 3 mm 2x4 na rozrzutniki, docinamy cena 140 zł/m2. Maciejowice Stawex, tel. 888 302 303, 600 126 019

PROFIL ocynkowany nowy 80 x 20 x 1,5 pół ceny marketowej, cena 15 zł/mb. Maciejowice Stawex, tel. 888 302 303, 502 280 793

BLACHA trapezowa T18 brąz i garfit, cena 33 zł/m2, tel. 888 302 303, 48 614 50 69

SŁUPY z rury średnica 140 x 4, cena 85 zł/mb. Maciejowice Stawex, tel. 888 302 303, 600 126 019

PROFIL 150 x 100 x 4, 24 mb, cena 88 zł/mb. Garwolin Stawex, tel. 888 302 303, 600 126 019

PROFILE 80 x 40 x 3, cena 24 zł/mb. Stawex Maciejowice, tel. 888 302 303, 25 682 57 94

BRAMA kompletna z furtką i słupkami z poziomo przyspawanymi elementami, cena 1500 zł. Ryki Stawex, tel. 888 302 303, 502 375 285

KĄTOWNIKI ceowniki zimnogięte, końcówki z produkcji do 6 mb długości, cena 3,40 zł/kg. Maciejowice Stawex, tel. 888 302 303, 48 614 50 69

SŁUPY do wiat z rury średnica 101 x 3,2 mm, cena 48 zł/mb. Maciejowice Stawex, tel. 888 302 303, 600 126 019

SŁUPY do wiat z rury, średnica 114 x 4, cena 66 zł/mb. Maciejowice Stawex, tel. 888 302 303, 600 126 019

SŁUPKI ocynkowane z rury średnica 60 x 1,5 mm, cena 18 zł/ mb. Maciejowice Stawex, tel. 888 302 303, 600 126 019

BLACHA łezka 3 mm 1,5 x 6 mb, docinamy, cena 135 zł/m2, Maciejowice Stawex, tel. 888 302 303, 48 614 50 69

MATERIAŁY budowlane po zakończonej budowie domu: pustak pełny 24x24x59cm-100 szt, cena 10,90/szt, cegła silikatowa pełna 6x12x24cm, 200 szt, cena 0,98 zł/szt, cegła pełna szamotowa 6x12x24cm, 200 szt, cena 14 zł/szt, bednarka stalowa 2x30 w kręgach, ok. 150 kg, cena 145zł/25kg, pręt śr. 12 długość 12 mb ilość 15 szt, cena 5,90 zł/mb, drut zbrojeniowy stalowy śr. 5 w krążkach, cena 0,80 zł/mn, deski grubość 70 mm x 300mm dębowe, suche dł. 2,5mb, cena 2300 zł, Dęblin, tel. 606 550 542

GRUZ kruszony betonowy - rury ocynkowane średnica 28 używane, długość 4 m. Ryki, tel. 602 702 043

BALE topolowe 3m3, tel. 505 492 678

DRZWI pol-skone, 70 cm, prawe, kolor wenga, stan idealny, cena do uzgodnienia, okolice Ryk, tel. 531 184 972

PŁYTA brukowa bruk bet novator solo 80x80, perła srebrno-stalowa, stan: nowa, ilość: 87,04 m2 (15 palet). Tel: 783 524 337

DĘBINA pocięta w balach o wymiarach 5,5, sucha, dwa lata leży. Cena do uzgodnienia. Tel: 669 374 359

DLA DZIECI
SPRZEDAM

KOJEC dla dziecka, składany, duży. 105x105 cm. Używany. Stan dobry. Cena 100 zł. Tel. 505 049 182.

ŁÓŻECZKO dziecięce, drewniane 60x120 cm. Używane. Stan bardzo dobry. Z materacem i kołderką. Cena 150

SKUP BYDŁA I CIELĄT
KONKURENCYJNE CENY
- byki - jałówki - krowy - konie
wysyłam na export
ODBIÓR Z GOSPODARSTWA W KAŻDEJ KONDYCJI
PŁATNOŚĆ GOTOWKĄ LUB SZYBKIM PRZELEWEM
tel. 519 136 146, 506 385 510

SKUP ZBÓŻ
PSZENICA, PSZENŻYTO, ŻYTO
odbiór z gospodarstwa min. 5 ton
waga elektroniczna na miejscu
tel. 503 043 868
Zaryte 22, 08-550 Kłoczew

SKUP ZBOŻA
żyto
pszenżyto
owies
Magazyn Wola Żelechowska
lub odbiór z gospodarstwa
tel. 507 663 425

SKUP ZBOŻA
- żyto - owies
- pszenżyto - i inne
Magazyn Żelechów
lub odbiór z gospodarstwa
tel. 508 151 622

SKUPUJEMY ZBOŻE NA PASZĘ
szybki przelew lub gotówka
517 055 016

SKUP KONI
w każdej kondycji
Szybka płatność - dwa dni
517055 016
506 385 510

SKUP ZBÓŻ
PASZOWE I KONSUMPCYJNE
KUPIĘ KUKURYDZĘ W KAŻDEJ POSTACI
517 055 016

KUPIĘ
ZBOŻA PASZOWE I KONSUMPCYJNE:
jęczmień, żyto, pszenicę, pszenżyto, owies
- KAŻDEJ JAKOŚCI
Zapewniam transport i odbiór z gospodarstwa
Płatne po załadunku
518 048 715

RESICON
Antolak Sp. j.
Firma zajmująca się produkcją konstrukcji stalowych
ZATRUDNI OSOBY NA STANOWISKA:
SPAWACZ MIG/MAG
ŚLUSARZ
PRACOWNIK PRODUKCJI
Praca w Rykach
660 425 587

Firma 3N Solutions usługi specjalistyczne dla przemysłu i energetyki

Zatrudni:
- Elektryków
- Pomocników elektryka
- Monterów
- Operatorów czyszczenia przemysłowego
- Malarzy
- Pracowników fizycznych oraz budowlanych

Praca od zaraz
Skontaktuj się pod numerem:
+48 690 020 611
Aplikuj na: rekrutacja@3ns.com.pl

Odpowiadamy na wszystkie zgłoszenia

PRACA OD ZARAZ
3N SOLUTIONS

zł. Tel. 505 049 182

PIĘKNE łóżeczko turystyczne w kolorze oliwkowym, w komplecie materacyk i przewijak, wymiary łóżeczka 120 x 60. Ryki, cena do uzgodnienia, tel. 666 894 324

WÓZEK głęboki ze spacerówką, koła skrętne pompowane, fotelik samochodowy, niezniszczone, tel. 507 533 143

WÓZEK 2w1, czerwony, oddam za coś słodkiego, tel. 667 657 093

DLA DZIECI

ODDAM

DUŻA paczka ubranek dla noworodka dziewczynka, łóżeczko drewniane, oddam za symboliczną kwotę, tel. 572 672 214

ŁÓŻECZKO drewniane, paka ubranek dla noworodka, dziewczynka, tel. 572 672 214

ZWIERZĘTA

SPRZEDAM

KURY nioski 70-tygodniowe, niosące, cena 17 zł/szt, tel. 509 348 264

KRÓLIKI 3 szt. 5 mscy, cena do uzgodnienia. Leopoldów, tel. 665 446 878

KOZA trzyletnia, mleczna + 6 miesięczna, cena do uzgodnienia, tel. 794 746 840

PROSIĘTA do dalszego chowu, okolice Ryk, cena do uzgodnienia, tel. 514 111 186

JAŁÓWKA, byk ciemnobrązowy, 3-tygodniowe, okolice Ryk, tel. 505 544 375

KROWY cielne i jałówki, tel. 722 085 825

CIELAKI okolice Ryk tel. 727 431 684

BYCZKI, 2 szt, jeden byczek mieszaniec w wieku 5 tygodni z moteblier drugi w wieku 8 tygodni mieszaniec z simentalem obydwa grubej budowy więcej informacji pod numerem telefonu 605 277 313

KLACZ, gniada, 6 lat ze źrebakiem, w trakcie zaźrebiania. Cena do uzgodnienia. Tel. 668 276 740

BYCZEK dwutygodniowy, cena 700 zł, tel. 511 011 120

CIELAKI, tel. 600 365 940

ZWIERZĘTA

ODDAM

ODDAM 2 małe szczeniaczki. Bazanów. Tel. 539 972 776.

SZCZENIACZKI, 3 miesięczne, gm. Ryki, tel. 512 315 394

ODDAM półrocznego pieska z domieszką teriera, tel. 605 163 176

ODDAM 6-miesiecznego psa. Pies będzie duży (za kolano) i myślę, że byłby dobrym stróżem (jest czujny). Ładnie szczeka (nie piszczy) i nie bez potrzeby. Dobrze czuje się na dworze. Tel. 692 195 080

KOTKI odchowane, oddam w dobre ręce, okolice Ryk, tel. 668 472 189

RÓŻNOŚCI

SPRZEDAM

DREWNO opałowe i kominkowe. Tel: 787 022 688

HUŚTAWKA duża dębowa, z ławką, nowa. Ryki. Tel. 693 646 616.

KOJEC metalowy z budą dla psa, 3x3m. Ryki. Cena do uzgodnienia. Tel. 503 493 002.

DRZEWO opałowe różne, ok. 40m3, możliwy transport. Cena do uzgodnienia. Wygoda lub Wola Rębkowska. Tel: 502 389 307

GRILL 60 cm x 35 cm z nierdzewnej blachy, ruszt 3-poziomowy, na kółkach, stan bardzo dobry, cena do uzgodnienia, okolice Kłoczewa, tel. 531 184 972

DREWNO opałowe sosnowe i brzozowe, okolice Stężycy, 663 953 782

DYWAN dł. 3 m, szer. 2 m, dwie szafki, szafa dwudrzwiowa, kanapa dwuosobowa, mixer, talerze obiadowe - dwa zestawy po 18 sztuk, w jednym 6 głębokich, 6 płaskich małych, 6 płaskich dużych, cena do uzgodnienia, tel. 572 672 214

DREWNO opałowe różne tel. 602 264 122

RÓŻNOŚCI

KUPIĘ

DĘBINA osice brzozę na pniu lub ścięta. Tel. 607 219 517.

RÓŻNE

Wczasy dla Seniora - Stegna, sierpień 8 dni od 1199 zł/os, wrzesień 8 dni od 1149 zł/os. www.owcubex.pl, www.wczasy-senior.pl (55)247 83 47

Wczasy dla Seniora – Krynica Morska, sierpień 8 dni od 1599 zł/os., wrzesień 8 dni od 1399 zł/os., październik 8 dni od 1299 zł/os. www.owjantar.pl, www.wczasy-senior.pl (55)247 60 30, 534 244 044

PRZYJMĘ reklamę na działkę. Ryki, okolica targowicy. Ogłoszenie na płacie lub wolnostojące. Tel. 505096089.

PRACA

DAM

PRACA przy elewacjach oraz robotach ogólnobudowlanych, warunki i stawka do uzgodnienia. Ryki i okolice. Krystian, tel: 723 989 757

ZATRUDNIĘ do zbioru malin. Ryki, tel. 724 689 052

ZATRUDNIĘ operatora koparko-ładowarki, brukarzy i pomocników. Umowa o pracę. Tel. 788 345 804

KOBIETY i mężczyzn zatrudnię przy zbiorze jabłek z mieszkaniem na miejscu. Sobienie Jeziory. Tel: 602 357 597

English Centre

SZKOŁA językowa w Pilawie szuka lektora języka angielskiego. Zajęcia z dziećmi (od 3. kl. szk. podst) i młodzieżą. Kursy maturalne i egzamin 8-klasisty. Tel: 603 666 661; e-mail: contact@english-centre.com.pl

POSZUKUJEMY dekarzy, pomocników dekarzy, osoby do przyuczenia także miło widziane. DasDach Sylwester Polak, tel: 604 777 458. Atrakcyjne warunki zatrudnienia

ZATRUDNIĘ do zbioru maliny deserowej, od zaraz. Przykwa, tel. 606 378 098

ZATRUDNIĘ osobę do prac budowlanych, zapewniam dojazd do pracy. Tel: 602 330 364, Sulbiny, e-mail: emilia.majsterek@wp.pl

ZATRUDNIĘ 6 osób do pomocy na Gryfowisku w dniach 1-2.09.2023 przy stanowiskach gastronomicznych. Miejsce pracy Puznów. Tel: 509 313 534

SPRZEDAWCA stolarki okiennej i drzwiowej. Proponujemy: samodzielne stanowisko, wysokie wynagrodzenie, szkolenia. Oczekujemy: doświadczenia na podobnym stanowisku, znajomości branży. Tel: 607 751 919

ZAKŁAD krawiecki w Stefanowie zatrudni szwaczkę. Tel. 502 124 196

USŁUGI

ZŁOTA RĄCZKA Artur - bieżące naprawy domowe, małe i duże remonty, podłączanie urządzeń elektrycznych, gazowych i sanitarnych, poddasza, elewacje, glazura, terakota, instalacje elektryczne i hydrauliczne, malowanie agregatem, uprawnienia SEP. Tel. 501 038 391.

OFERUJĘ balustrady ze stali czarnej malowane proszkowo lub natryskowo. Wykonuję także konstrukcje schodów metalowych, bramy wjazdowe oraz wiele różnych konstrukcji metalowych jak stoły i stoliki. Łaskarzew, tel: 510 544 024

MYCIE dachów, mycie elewacji, malowanie elewacji, mycie kostki, usuwanie glonów, mchów, szybko, sprawnie, atrakcyjna cena, Tel. 665 177 320

OFERUJĘ usługi remontowo budowlane, malowanie, spachlowanie, głądzie gipsowe, układanie paneli, zabudowy g-k, doceplanie, mycie, malowanie elewacji, pomoc w doborze materiałów, tel. 722 308 306

USŁUGI mini koparką : kopanie funaamentów, niwelowanie terenu, wykop opod przyłącza, przygotowanie podłoża pod kostkę, do dyspozycji łyżki: 20 cm, 40 cm, 100 cm, tel. 722 308 306

SPORZĄDZĘ świadectwo charakterystyki energetycznej budynku/lokalu mieszkalnego. Tel: 502 911 656

OFERUJEMY: okna PCV, drzwi zewnętrzne, bramy garażowe, drzwi stalowe, rolety, plisy, moskitiery, parapety wew. i zew. Najwyższa jakość w najniższej cenie. Garwolin, Kościuszki 48B, tel: 513 307 104

USUNĘŁY Ci się pliki nieumyślnie lub po sformatowaniu dysku? Zapraszam do kontaktu odzyskam twoje pliki. Odzyskam filmy, zdjęcia, muzykę oraz dokumenty. Tel: 721 736 533

PROFESJONALNA pomoc w pisaniu wzorów prac: magisterskich, licencjackich, dyplomowych, zaliczeniowych, semestralnych. Dokonuję poprawek według zaleceń promotora. Prowadzę konsultacje naukowe. Tel: 795 671 408, e-mail: marta.jas84@gmail.com

SOLIDNE malowanie dachów, wymiana orynnowania, malowanie elewacji domków parterowych i budynków gospodarczych, Tel: 518 746 036

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW
SZYBKO • TANIO • SOLIDNIE
tel. 502 053 214

CZYSZCZENIE działek, usługi rębakiem, mulczowanie terenu, tel. 663 953 782

KOSZENIE trawników traw wysokich, kompleksowa pielęgnację zieleni alpinistyczna wycinkę drzew ciecie rabanie i układanie drewna na opał rębak do gałęzi mycie kostki wszelkie prace porządkowe tel. 573 033 296

TOWARZYSKIE

SAMOTNY wdowiec pozna samotną normalną kobietę w stosownym wieku, ja 60+ tel. 666 381 521

Karczma Jakubowa Izba w Niwie Babickiej
(ok. 7 km od Ryk, ok. 35 km od Garwolina)
poszukuje do pracy osoby na stanowisko:

Kucharz / pomoc kucharza

Wymiar pracy – pełny etat
Typ umowy – umowa o pracę
Elastyczny czas pracy
Specjalne wymagania: książeczka sanepidowska
Wymagane doświadczenie: nie
Praca w weekendy

Oferujemy:
- pracę stałą, na pełny etat,
- atrakcyjne wynagrodzenie zawsze na czas,
- prywatny pakiet medyczny,
- obiad i nielimitowaną kawę,
- elastyczny grafik,
- realne możliwości awansu na wyższe stanowisko.

Oczekujemy:
- znajomości kuchni polskiej,
- dyspozycyjności w weekendy,
- chęci do pracy,
- doświadczenia (przy aplikowaniu na stanowisko kucharz). Doświadczenie przy aplikowaniu na stanowisko pomoc kucharza nie jest wymagane, choć oczywiście mile widziane.

Szczegółowe informacje udzielane są na miejscu lub pod numerem telefonu: 507 102 541
Zgłoszenia wysyłać można także na adres: praca@jakubowaizba.pl

eprasa.pl a10352b636

KLASA A (WARSZAWA)

WYNIKI 2. KOLEJKI

Orzeł - Zły	1:2
Drukarz II - Mazur II	2:4
Józefovia II - Victoria II	2:2
Vulcan - KS Wesoła	1:4
Advit - AP Brychczy	7:1
Wisła - EsKadra	3:2
Glinianka - Targówek	3:3

TABELA

1. Advit	2	6	11:2
2. Zły	2	6	4:2
3. KS Glinianka	2	4	7:4
4. Targówek	2	4	6:5
5. KS Wesoła	2	4	7:4
6. Mazur II	2	4	4:2
7. Wisła	2	3	4:4
8. AP Brychczy	2	3	3:8
9. Józefovia II	2	2	5:5
10. Victoria II	2	2	2:2
11. Orzeł	**2**	**0**	**3:5**
12. AP EsKadra	2	0	3:7
13. Vulcan	2	0	2:6
14. Drukarz II	2	0	3:8

NASTĘPNA KOLEJKA

2 września, godz. 12:45

AP EsKadra Warszawa - Orzeł Parysów
Targówek Warszawa - Drukarz II Warszawa
Zły Warszawa - KS Glinianka
AP Brychczy Warszawa - Wisła Dziecinów
KS Wesoła - Advit Wiązowna
Victoria II Sulejówek - Vulcan Wólka Mlądzka
Mazur II Karczew - Józefovia II Józefów

Polak z powołaniem do reprezentacji!

Cezary Polak został powołany do reprezentacji Polski do lat 21

Selekcjoner Miłosz Stępiński będzie chciał sprawdzić zawodnika rodem z Żelechowa w dwóch spotkaniach Elite League. Biało-czerwoni już 8 września w Łomży zagrają z Portugalią, zaś 11 września w Legnicy z Niemcami.

- *Mam za sobą kilka dobrych lat grania w drużynach młodzieżowych Sępa. To były fajne chwile. Zawsze mieliśmy zgraną drużynę. Mam przed oczami emocjonujące turnieje halowe w Sobolewie, jak również u nas w Żelechowie. Do końca życia nie zapomnę awansu do ligi mazowieckiej, gdzie w końcu mogliśmy rywalizować z Wilgą Garwolin. Jestem wdzięczny wszystkim osobom, które pracują dla Sępa za możliwość rozwoju, a głównie trenerom, którzy mnie prowadzili. Początkowo moim szkoleniowcem był Tomasz Gugała, a następnie Cezary Krzyśpiak* - mówi Polak.

Jak przyznaje, od maleńkiego można było go spotkać z piłką przy nodze. - *Szczerze powiedziawszy, jak zaczynałem chodzić na pierwsze treningi do Sępa, to moim marzeniem było grać, jak dorośli chłopcy. Liczyłem, że kiedyś zadebiutuję w dorosłej piłce. Nie miałem pojęcia o profesjonalnym graniu w piłkę. W tamtym momencie ciężko było uwierzyć, że Czarek z Nowego Kębłowa może zawodowo grać w piłkę. Po przejściu z Sępa do Wilgi Garwolin trafiła się okazja, żeby pójść do szkoły sportowej w Warszawie. Rodzice od razu stwierdzili, że to dobry moment, by spróbować swoich sił w większym ośrodku. W tamtym momencie średnio podobał mi się ten pomysł. Miałem zaledwie 13 lat, a już musiałem żyć bez rodziców. Postanowiłem zaryzykować. Poszedłem w inne miejsce. Na szczęście szybko się zaaklimatyzowałem. Tęskniłem za najbliższymi, ale z drugiej strony wiedziałem, że robię dobry krok w swojej przygodzie z piłką* - dodaje.

Cezary Polak po raz drugi otrzymał powołanie do reprezentacji Polski!

Polak debiutował w reprezentacji Polski w tym roku. Wystąpił w pierwszy składzie w biało-czerwonych barwach w spotkaniu Elite League z Czechami. - *W pierwszym momencie na pewno był szok i to w sumie jeszcze do mnie nie trafiało. Po przespaniu się z tymi myślami o tym, czy to w ogóle prawda, dotarło do mnie, że opłacało się ciężko pracować i poświęcać na każdym meczu i treningu. W końcu trener reprezentacji musiał coś we mnie zobaczyć* - opowiada o pierwszym powołaniu do kadry.

Od tego sezonu 20-latek występuje w Kotwicy Kołobrzeg. W II lidze zaliczył sześć meczów. Wystąpił od pierwszej do ostatniej minuty w spotkaniach o stawkę. Do tego obejrzał cztery żółte kartki.

mp

Żaczek mistrzem Polski!

Ma 21 lat. Występuje w Orle Unin. Szymon Żaczek wraz z zespołem Boca Gdańsk wywalczył mistrzostwo Polski do lat 21 w beach soccerze

Jego drużyna podczas zmagań w Gdańsku okazała się najlepsza w kraju. Boca w meczu finałowym wygrała 6:2 z Milenium Gliwice. - *Wygrać mistrzostwo Polski, to uczucie nie do opisania. Uważam, że spełniło się moje marzenie, które ma każdy piłkarz w kraju. Wraz z drużyną być tym najlepszym. Jest to doświadczenie, które zapamiętam do końca życia* - mówi Żaczek.

Przygoda zawodnika Orła Unin z beach soccerem zaczęła się dwa lata temu. - *Mój były trener Tomasz Talarek zabrał mnie oraz kilku chłopaków z Garwolina na młodzieżowy Puchar Polski. Występowaliśmy jako Boca Gdańsk wraz z zawodnikami z północy kraju. Po zmaganiach prezes klubu zaproponował mi, żeby pojechał na turniej Ekstraklasy z zespołem seniorów* - dodaje.

21-latek w turnieju zdobył cztery bramki. - *Kolejną przyjemnością był fakt, iż byłem kapitanem zespołu. Jestem bardzo szczęśliwy* - kończy.

mp

Szymon Żaczek ze złotym medalem na szyi oraz pucharem za mistrzostwo kraju

Garwolinianie na minus

Trzeci mecz i trzecia porażka Wilgi II. Garwolinianie musieli uznać wyższość Bugu Wyszków

- *Grając z silnym przeciwnikiem jesteśmy zadowoleni z naszych założeń przedmeczowych, gdzie chcieliśmy odbierać piłkę w wysokiej strefie i atakować większą ilością zawodników. Niestety, nie ustrzegliśmy się błędów w obronie, które rywale zamienili na bramki. Mimo niekorzystnego wyniku muszę pochwalić zawodników za trud włożony w spotkanie i granie z pełnym zaangażowaniem* - mówi Kamil Zawadka.

Otwarcie niedzielnej gry było iście piorunujące. Szybko wynik otworzył Illia Zaporoshchenko, a jeszcze szybciej, wyrównał Adrian Płatek. Przyjezdni ponownie wygrywali po akcji Filipa Woźnicy i strzale głową. Również skuteczną „główkę" zaprezentował trzy minuty przed przerwą Mateusz Maciak.

Już cztery minuty po wznowieniu gry, po dośrodkowaniu z rzutu rożnego, Krzysztof Maciak strzałem po ziemi zaskoczył bramkarza. Pięć minut później po strzale z rzutu wolnego Jakub Imiołek nie zdołał utrzymać piłki i na listę strzelców wpisał się Damian Matysiak. W 66 minucie płaskim strzałem przy słupku piątego gola dla przyjezdnych strzelił rezerwowy Arkadiusz Waszak. Cztery minuty przed końcem Jakub Wągrodzki wykorzystał rozluźnienie w szeregach wyszkowian i będąc niepilnowanym w polu karnym uderzył mocno pod poprzeczkę i Imiołek mógł tylko odprowadzić piłkę wzrokiem. W jednej z ostatnich akcji meczu słupek bramki gospodarzy obił jeszcze Alan Krawczyk.

Przed zespołem spotkanie z Polonią Warszawa. - *Naszą zagadką jest skład, którym będziemy dysponować. To wyklaruje się pod koniec tygodnia, ale trzeba wierzyć w dobry rezultat* - dodaje Zawadka.

mp

Wilga Garwolin	3 (1)
Bug Wyszków	5 (3)

Bramki: Płatek 12', Matysiak 53', Wągrodzki 84' - Zaporoshchenko 11', Woźnica 26', M. Maciak 42', K. Maciak 49', Waszak 66'
Wilga: M. Makulec - K. Winek (60' K. Kęsik), Mankge, Piesio, Toteh, Cedric (70' Irakli), Wągrodzki, Sz. Rękawek, Matysiak (80' Hys), Shakurau, Płatek

Zespół z Parysowa bez szczęścia

Gracze Orła wciąż czekają na chociaż pierwszy punkt w nowym sezonie

Podopieczni Jacka Gajownika po inauguracyjnej porażce 2:3 z Targówkiem Warszawa, tym razem musieli uznać wyższość Złego Warszawa. Zaczęło się bardzo dobrze. Gospodarze uzyskali przewagę, zaś przyjezdni ograniczyli się do słania długich piłek. W 11 minucie Krystian Parzyszek wykorzystał dośrodkowanie Adama Brauna i dał prowadzenie Orłowi. Gracze Złego zaczęli dochodzi do głosu po 25 minutach. - *My naciskaliśmy i mieliśmy trzy bardzo dobre okazje. Niestety, straciliśmy bramkę po pół godzinie gry* - mówi szkoleniowiec.

Po zmianie stron mecz był bardziej wyrównany. Po kwadransie jeden z przeciwników został sfaulowany przez naszego. Łukasz Lewandowski zdołał pokonać Daniela Fica. Jak się okazało, było to trafienie na wagę trzech punktów.

- *Potem rywale przeprowadzili kilka zmian i mądrze cofnęli się, grając z kontry. My musieliśmy się otworzyć i ryzykowaliśmy. Niestety, biliśmy głową w mur i druga porażka stała się faktem. Wygrał bardziej doświadczony zespół. Przetrwali nasze ataki i później zadali decydujące ciosy. Brakowało nam skuteczności. W drugiej części zaczęło brakować sił. Niestety, po raz kolejny zabrakło kilku zawodników. Mimo to nie załamujemy się i zrobimy wszystko, żeby w kolejnym meczu zdobyć punkty. Sytuacje mamy, gra wygląda dobrze, brakuje trochę szczęścia. Ale i ono wróci* - kończy Gajownik.

mp

Orzeł Parysów	1 (1)
Zły Warszawa	2 (1)

Bramki: Parzyszek 11' - Bonecki 30', Lewanowski 60' (k)
Orzeł: Fic - Redka (46' Mazek), Trębacz, Saganek, Krzyspiak, Sowiński, Sitarek, Braun (63' Gajownik), Kot, Jarek, Parzyszek

epraso.pl a1003

Promnik z premierową wygraną

Zespół z Łaskarzewa wreszcie wygrał! Podopieczni Rafała Głąbickiego triumfowali w starciu z Dębem Wieliszew

Łaskarzewianie zanotowali pierwsze zwycięstwo po awansie z Klasy A

Przed spotkaniem miała miejsce podniosła uroczystość. Prezes Mazowieckiego Związku Piłki Nożnej Sławomir Pietrzyk wręczył puchar na ręce kapitana za awans do Klasy Okręgowej. Ponadto ekipa odebrała voucher na sprzęt sportowy oraz bilety na mecz reprezentacji Polski z Wyspami Owczymi. Gratulacje oraz życzenia złożyli: posłanka Iwona Kurowska, burmistrz Łaskarzewa Anna Laskowska oraz przewodniczący Rady Miasta Leszek Bożek.

Trener Głąbicki dokonał kilka roszad na poszczególnych pozycjach. Na skrzydle od początku meczu zaprezentował się Jan Kaczyński. Jasiek w klubie jest jednym z najwszechstronniejszych zawodników, ponieważ grał już prawie na każdej pozycji poza pozycjami bramkarza i napastnika. Na lewej obronie od początku meczu wyszedł Jakub Kisiel. Zarówno pierwsza jak i druga połowa stała pod znakiem przewagi gospodarzy.

W 15 minucie podanie Bartłomieja Piętki trafiło do Alberta Siembory, który „wcinką" wyprowadził Piotra Jarzynę na sytuację sam na sam. Chwilę później po strzale z dalszej odległości goście doprowadzili do wyrównania. W 22 minucie faulowany w bocznym sektorze boiska był Kaczyński. Dogranie w pole karne w okolice dalszego słupka bramki Siembory zaskoczyło obrońców i bramkarza gości i wpadło do siatki. W 32 minucie podanie od Siembory otrzymał Jarzyna, który minął dwóch obrońców i strzałem zewnętrzną częścią stopy pokonał bramkarza Dębu.

Nasi zaczęli drugą połowę mocnym akcentem. W 50 minucie prostopadłe podanie od Siembory otrzymał Jarzyna, który będąc w sytuacji sam na sam z bramkarzem, minął go i posłał piłkę do pustej bramki. W 67 minucie przed szansą na drugiego gola stanął Siembora, ale górą był bramkarz. W 85 minucie po niefortunnej interwencji naszego wprowadzonego z ławki obrońcy goście zdobyli drugą bramkę. Już minutę później Piotr Jarzyna będąc w sytuacji sam na sam z bramkarzem wyłożył piłkę do pustej bramki Albertowi Siemborze, który podwyższył wynik spotkania. Trzy minuty później, po dograniu Alberta Kondeja strzał Dominika Alota z bliskiej odległości obronił bramkarz przyjezdnych, jednak wobec dobitki Mignane Faye był bezradny. Chwilę po tej bramce sędzia zakończył spotkanie.

- *Wygraliśmy przekonywująco i w dobrym stylu. Gratulacje dla naszej drużyny! Mamy nadzieję, że to początek dobrej serii zespołu. W najbliższych trzech kolejkach nasz zespół czeka maraton beniaminków. Tydzień po tygodniu będziemy mierzyć się z zespołami, której podobnie jak my awansowały do Klasy Okręgowej. W najbliższą sobotę w Radzyminie zmierzymy się z tamtejszym Mazurem. Zapraszamy wszystkich naszych kibiców na to spotkanie!* - mówi Rafał Głąbicki, opiekun Promnika.

mp

Z okazji promocji do „okręgówki" do Łaskarzewa zawitali goście, którzy uhonorowali ekipę oraz złożyli gratulacje

Promnik Łaskarzew 6 (3)
Dąb Wieliszew 2 (1)

Bramki: Jarzyna 15', 32', 50', Siembora 22', 86', Faye 89' - 17', 85'

Promnik: Kowalczyk - J. Kisiel (60' Jasiński), Faye, Sadowski (80' Jaworski), Kondej (88' Janiszewski), Piętka, Kozikowski (74' Pałasz), H. Świder (78' A. Korycki), Kaczyński, Jarzyna (80' Grabowiec), Siembora (80' Alot)

KLASA OKRĘGOWA (WARSZAWA)

WYNIKI 3. KOLEJKI

Promnik - Dąb	6:1
Wilga II - Bug	3:5
Orły - Madziar	2:1
Delta - Mazur	6:0
KS Halinów - PKS Radość	1:4
Legionovia II - Wicher	2:3
Grom - Polonia	0:2
KS Łomianki - Świt II	2:0

TABELA

1. Delta	3	9	14:2
2. Wicher	3	9	14:3
3. KS Łomianki	3	9	10:1
4. Polonia	3	9	8:2
5. Orły	3	7	9:4
6. Bug	3	7	7:4
7. PKS Radość	3	6	6:5
8. Świt II	3	4	10:4
9. Promnik	**3**	**3**	**7:10**
10. Mazur	3	2	2:8
11. Legionovia II	3	1	4:6
12. Grom	3	1	2:5
13. Madziar	3	1	1:5
14. KS Halinów	3	0	3:13
15. Dąb	3	0	5:16
16. Wilga II	**3**	**0**	**4:18**

NASTĘPNA KOLEJKA

2 września

Polonia Warszawa - Wilga II Garwolin (godz. 14:00)
Mazur Radzymin - Promnik Łaskarzew (godz. 14:00)
Madziar Nieporęt - Świt II Nowy Dwór Mazowiecki
Bug Wyszków - KS Łomianki
Wicher Kobyłka - Grom Warszawa
PKS Radość - Legionovia II Legionowo
Dąb Wieliszew - KS Halinów
Orły Zielonka - Delta Warszawa

KLASA B (WARSZAWA)

WYNIKI 1. KOLEJKI

KS Puznówka - Victoria	1:3
Amur - Start	3:2
Wisła - Piorun	3:2.
Bór - AON Rembertów	1:3
Amigos - Sokół	5:0
PKS II Radość - Sobienie	4:1

TABELA

1. Amigos	1	3	5:0
2. PKS II Radość	1	3	4:1
3. Victoria	1	3	3:1
4. AON Rembert.	1	3	3:1
5. Amur	**1**	**3**	**3:2**
Wisła	**1**	**3**	**3:2**
7. Piorun	1	0	2:3
Start	1	0	2:3
9. Bór	1	0	1:3
10. KS Puznów.	**1**	**0**	**1:3**
11. KS Sobienie	1	0	1:4
12. Sokół	1	0	0:5

NASTĘPNA KOLEJKA

2/3 września

Bór Regut - Wisła Maciejowice (sob., godz. 16:00)
KS Sobienie Jeziory - KS Puznówka (niedz., godz. 15:00)
Victoria Zerzeń - Amur Wilga (sob., godz. 17:00)
AON Rembertów - Start Otwock
Sokół Kołbiel - PKS II Radość
Piorun Warszawa - Amigos Warszawa

Porażka na własne życzenie

Gracze z Miastkowa Kościelnego zaczęli sezon z przytupem, bo wygrali 9:1 z Wichrem Sadowne. W miniony weekend musieli uznać wyższość Tajfuna Jartypory

Spotkanie zaczęło się idealnie. Fabian Frelik wykorzystał zamieszanie po rzucie rożnym.

- *Oddaliśmy kilka strzałów, aż w końcu jemu udało się umieścić piłkę w bramce. Gospodarze szybko wyrównali, a do przerwy zdobyli jeszcze kolejne dwie bramki. Po zmianie stron podwyższyli* - mówi Krzysztof Aniszewski.

Jego zespół zmniejszył straty. Po faulu na Piotrze Domańskim, rzut karny wykorzystał Wasilka. Gracz Wilgi miał jeszcze jedną taką samą okazję, ale górą był bramkarz miejscowych. Ponownie faulowany był Domański.

- *Tak jak się spodziewałem, był to zupełnie inny mecz niż z Wichrem. Rywal na własnym boisku zagrał bardzo agresywnie. Dość powiedzieć, że na samym początku spotkania z powodu kontuzji z boiska zszedł nasz kapitan Szymon Wasilka, a po kwadransie tak naprawdę do zmiany nadawał się nasz najlepszy strzelec Kuba Biedrzycki, który mimo urazu dokończył mecz, ale w przeciągu całego spotkania „leżał" po faulach około dziesięć razy* - dodaje.

Jak przyznaje Aniszewski, zespół porażkę zawdzięcza sam sobie. - *Przez proste błędy, braki w komunikacji, a może nawet przez braki treningowe u co niektórych, straciliśmy wszystkie bramki. Przez ponad pół godziny graliśmy w przewadze jednego zawodnika i nie potrafiliśmy tego wykorzystać. Boisko w Jartyporach jest wąskie i krótkie, co sprzyjało broniącym się praktycznie całym zespołem gospodarzom* - mówi.

Wilga miała kilka dobrych okazji do zdobycia goli. - *Niestety, ale nie potrafiliśmy umieścić piłki w siatce. Trzy dobre sytuacje miał debiutujący Miłosz Bajera, który wszedł za Szymona Wasilkę. Raz minął się z piłką, raz przestrzelił po dobrym utrzymaniu się przy futbolówce, a do tego dołożył strzał głową w poprzeczkę* - kończy.

mp

Tajfun Jartypory 4 (3)
Wilga Miastków K. 2 (1)

Bramki: Wołynko 9', Pazio 24', Wronka 39', Kocon 51' - Frelik 4', B. Wasilka 56'

Wilga: Szostak - Salamończyk, Baran, B. Wasilka, Bogusz (85' Aniszewski), Domański, Sz. Wasilka (10' Bajera), Frelik, Ponceleusz, P. Kajka (78' Budzisz), Biedrzycki

Czerwona kartka: Wronka 55', za faul

KLASA A (SIEDLCE)

WYNIKI 2. KOLEJKI

Tajfun - Wilga	4:2
Wicher - GKS Dobre	1:5
Płomień II - Armia	3:4
Kosovia - Grodzisk	3:1
Victoria - Rywal	4:2
LKS Ostrówek - Miedzanka	7:0
Pogoń III - Tęcza	1:2

TABELA

1. Armia	2	6	10:5
2. LKS Ostrówek	2	4	8:1
3. Tajfun	2	4	5:3
4. Victoria	2	4	5:3
5. Tęcza	2	4	4:3
6. Wilga	**2**	**3**	**11:5**
7. Pogoń III	2	3	7:2
8. Kosovia	1	3	3:1
9. GKS Dobre	2	3	7:7
10. Grodzisk	2	1	3:5
11. Miedzanka	2	1	1:8
12. Rywal	1	0	2:4
13. Płomień II	2	0	3:10
14. Wicher	2	0	2:14

NASTĘPNA KOLEJKA

2 września, godz. 17:00

Miedzanka Miedzna - Wilga Miastków Kościelny
Tajfun Jartypory - Wicher Sadowne
Rywal Ruchna - LKS Ostrówek
Grodzisk Krzymosze - Victoria Kałuszyn
Pogoń III Siedlce - Kosovia Kosów Lacki
Armia Żelków - Tęcza Stanisławów
GKS Dobre - Płomień II Dębe Wielkie

egarwolin.pl a100

KLASA OKRĘGOWA (SIEDLCE)

WYNIKI 3. KOLEJKI

Orzeł - Jastrząb	1:0
Hutnik - Fenix	1:3
Sęp - Wektra	3:5
Czarni - Promnik	2:2
Jabłonianka - Zryw	6:3
Kolektyw - Pogoń II	1:2
Podlasie II - ŁDK Łosice	0:2
MKS Małkinia - ULKS Gołąbek	2:3

TABELA

1. Pogoń II	3	9	21:2
2. Wektra	3	7	10:5
3. ŁDK Łosice	3	7	7:3
4. Jastrząb	3	6	5:1
5. ULKS Gołąbek	3	6	7:6
6. Fenix	3	5	7:5
7. Jabłonianka	3	4	10:10
8. Promnik	**3**	**4**	**6:8**
9. Zryw	**3**	**4**	**10:10**
10. Hutnik	**3**	**3**	**5:7**
11. Podlasie II	3	3	3:7
12. Orzeł	**3**	**3**	**5:11**
13. MKS Małkinia	3	2	6:7
14. Czarni	3	2	4:16
15. Sęp	**3**	**1**	**7:11**
16. Kolektyw	3	0	3:7

NASTĘPNA KOLEJKA

2/3 września

Orzeł Unin - Czarni Węgrów (sob., godz. 17:00)
Zryw Sobolew - Sęp Żelechów (niedz., godz. 15:00)
Wektra Zbuczyn - Hutnik Huta Czechy (sob., godz. 16:00)
Promnik Gończyce - Kolektyw Oleśnica (niedz., godz. 17:00)
Jastrząb Żeliszew - Fenix Siennica
ULKS Gołąbek - Jabłonianka Jabłonna Lacka
ŁDK Łosice - MKS Małkinia
Pogoń II Siedlce - Podlasie II Sokołów Podlaski

Obijali poprzeczkę i słupek. Popełnili za dużo błędów

Przed meczem z Jabłonianką Jabłonna Lacka gracze z Sobolewa mieli na koncie zwycięstwo i remis. Teraz podopieczni Marcina Cieśli musieli pogodzić się z pierwszą porażką

W tym sezonie Sęp przegrał drugi mecz z rzędu przed własną publicznością (fot. Marcin Sągol)

Gospodarze rozpoczęli od bramki po rzucie wolnym i strzale głową. Wyrównał Marek Górski, który trafił do pustej bramki z 13 metrów po rzucie rożnym Damiana Kulika i zderzeniu się obrońcy z bramkarzem. Przed przerwą nasi wygrywali. Paweł Król dograł z głębi pola do wychodzącego na pozycję Mateusza Kowalczyka, który w sytuacji sam na sam strzelił obok bramkarza.

Druga połowa to masa błędów naszych graczy, którzy popełniali straty przy wyprowadzeniach piłki. Przy stanie 5:3 bramkę dla Zrywu zdobył Wojciech Pietrzak. 15-letni debiutant trafił tuż po wejściu na boisko po akcji Przemysława Komara. Niedługo później miejscowi postawili kropkę nad „i".

- *Zagraliśmy dwie różne połowy. W pierwszej to my kreowaliśmy grę i byliśmy lepszym zespołem. Drugą część zaczęliśmy od straty bramki. Przy remisie mieliśmy poprzeczkę, a raz sędzia nie uznał prawidłowo zdobytej bramki. Po tych sytuacjach nasza gra siadła. Jabłonianka pokazała doświadczenie i skuteczność. Nam zabrakło trochę szczęścia. W całym spotkaniu mieliśmy dwie poprzeczki, słupek oraz spojenie. Mimo to, jak się popełnia tyle prostych, indywidualnych błędów, to nie można myśleć nawet o punkcie* - mówi Marcin Cieśla, opiekun Zrywu.

- *Tragedia. Tylko tak można opisać to, co zrobiliśmy w drugiej połowie. Pierwsze 45 minut kontrolowaliśmy mecz, graliśmy cierpliwie, fajnie budowaliśmy akcje i prowadziliśmy. Nie da się wytłumaczyć naszych błędów w drugiej połowie. Każdy nasz najmniejszy błąd od razu był wykorzystywany przez gospodarzy. Przegraliśmy spotkanie na własne życzenie. W pierwszej połowie trafiłem z dystansu w słupek, a poprzeczkę obili: Król i Kuba Białecki. Równie dobrze to my mogliśmy strzelić sześć bramek, a stracić zdecydowanie mniej. Niestety, popełnialiśmy szkolne błędy* - dodaje Marek Górski, kapitan Zrywu.

mp

Jabłonianka	6 (1)
Zryw Sobolew	3 (2)

Bramki: Niewiadomski 48', 12', Toczyski 66', 90+2', Michalczuk 80', 85' - Górski 23', Kowalczyk 42', Pietrzak 87'
Zryw: Mirowski - Włodarczyk (67' J. Cieśla), P. Białecki, M. Cieśla, Michalec (67' Ihnatowicz), Kowalczyk (83' Pietrzak), J. Białecki (67' Szymański), Kulik, Komar, Król, Górski

U siebie ani rusz

Drugie spotkanie przed własną publicznością i druga porażka Sępa

Tym razem na boisku w Żelechowie cieszyli się gracze Wektry Zbuczyn. Przyjezdni prowadzili po uderzeniu Pawła Klewka. Szybko wyrównał Jakub Gałkowski, ale po chwili Bartosz Wdowiak skierował piłkę do własnej bramki. W samej końcówce pierwszej części Michał Wereszczyński i Bartosz Kaczmarek zaskoczyli Patryka Seroczyńskiego.

Nasi wrócili do gry w 64 minucie za sprawą Gałkowskiego, ale momentalnie odpowiedział Wereszczyński. Gol Michała Licbarskiego dał tylko moment radości w nieudanym spotkaniu. Sęp zanotował drugą przegraną u siebie. Ekipa Gugały ma na koncie zaledwie punkt.

mp

Sęp Żelechów	3 (1)
Wektra Zbuczyn	5 (4)

Bramki: Gałkowski 15', 64', Licbarski 73' - Klewek 11', Wdowiak 18' (s), Wereszczyński 40', 67', Kaczmarek 44'
Sęp: Seroczyński - D. Grzyb, B. Wdowiak. S. Szewczak, Korgul (70' Król), S. Wdowiak (46' M. Jaworski), Mazurek, Licbarski, Słyk (46' Kowalski), Gałkowski, Stodulski (80' Latuszek)

Promnik z punktem

Ekipa z Gończyc wywalczyła remis w spotkaniu z Czarnymi Węgrów. Podopieczni Jakuba Kapczyńskiego dwukrotnie wygrywali

Nasi bardzo szybko cieszyli się z trafienia. Na listę strzelców wpisał się Jakub Jończyk. Miejscowi zdołali wyrównać tuż przed przerwą. Obronę i Rafała Talarka zaskoczył Szymon Piotrowski. Bramkarz Promnika został bohaterem, kiedy to obronił rzut karny.

W końcówce wydawało się, że punkty pojadą do Gończyc. Wprowadzony tuż po przerwie Oliwier Trzpil trafił głową. Niestety, radość z wygrywania trwała kilkanaście sekund. Wyrównał Kamil Panufnik.

mp

Czarni Węgrów	2 (1)
Promnik Gończyce	2 (1)

Bramki: Piotrowski 39', Panufnik 84' - Jończyk 12', O. Trzpil 83'
Promnik: Talarek - B. Zackiewicz, Jończyk, Czyżewski, Babik, K. Szewczyk, Kosmala (46' O. Trzpil), R. Szewczyk, Galbarczyk (65' Komorek), Paprota (65' Radziej), Sekuła (55' Zduńczyk)

Fenix popełnił mniej błędów

Hutnik przegrał drugie spotkanie z rzędu, a pierwszy przed własną publicznością

- *Mecz jak zwykle dla nas zaczął się ospale. Z akcji niewiele wynikało. Po rzucie wolnym z okolicy pola karnego świetnym strzałem popisał się zawodnik gości, który dał prowadzenie swojej drużynie. My mieliśmy trzy sytuacje. Niestety, strzały Arkadiusza Zalewskiego poszybowały ponad bramką, a doskonałej okazji nie wykorzystał Mikołaj Majsterek, który wyłuskał piłkę obrońcy, stanął oko w oko z bramkarzem, lecz nie potrafił skierować piłki do bramki* - mówi Robert Kwiatkowski, trener Hutnika.

Jeszcze przed przerwą padła druga bramka dla gości po rzucie karnym, którego sprokurował Mateusz Rękawek po biernym zachowaniu zawodników z naszej drużyny.

- *Od początku drugiej połowy ruszyliśmy do odrabiania strat. Groźnym strzałem z rzutu wolnego popisał się Kacper Kowalczyk. Kolejne minuty to próby odwrócenia losów spotkania przez mój zespół. Zmuszeni byliśmy do zaangażowanie większej liczby osób, przez co narażaliśmy się na kontry, lecz te były skutecznie rozbijane przez naszych stoperów: Wojtka Wilczka i Mateusza Rękawka* - dodaje.

Dopiero w końcówce spotkania ekipa Kwiatkowskiego zdobyła gola kontaktowego. Po składnej akcji do siatki trafił Arkadiusz Zalewski.

- *Ruszyliśmy jeszcze wyżej, co wykorzystali przeciwnicy, pokonując z połowy boiska bezradnie interweniującego bramkarza* - mówi.

Mecz piłkarsko mógłby się podobać. - *Oba zespoły stworzyły fajne widowisko, toczone w szybkim tempie. Szkoda, że na własnym boisku nie udało się zdobyć choćby punktu. Wiem, ile zdrowia chłopaki zostawili na boisku, dlatego bardzo im dziękuję za walkę i zaangażowanie. Piłka nożna to gra błędów. Wygrał ten zespół, który popełnił ich mniej. Swoim zawodnikom życzę jeszcze większej wiary w siebie i kolegów, a wtedy sukces przyjdzie łatwiej* - kończy Kwiatkowski.

mp

Hutnik Huta Czechy	1 (0)
Fenix Siennica	3 (2)

Bramki: A. Zalewski 88' - Matak 10', Świerżewski 35' (k), Maciejewski 90+4'
Hutnik: Kardyka - Rękawek, W. Wilczek, Szczypek (52' Gawinek), Grudniak, M. Jedynak (52' Kowalczyk), B. Jedynak, K. Zalewski, Łodziński (80' Przybysz), Majsterek (68' Piecek), A. Zalewski

Pierwszy raz Orła

Zespół z Unina zanotował pierwszy zwycięstwo w sezonie

Ekipa Janusza Kowalskiego, którego zastępował Robert Rokicki triumfowała w starciu z Jastrzębiem Żeliszew. Jedynego gola zdobył Kamil Kasprzak. 19-latek po przechwycie minął obrońcę i trafił po długim rogu. - *Mogliśmy podwyższyć, ale Dawid Głaszczka zamiast strzelać w sytuacji sam na sam, szukał podania. Cieszy to, że zagraliśmy odpowiedzialnie. Zmierzyliśmy się z dobrym zespołem, ale okazaliśmy się lepsi o jedną bramkę. Bardzo dobrze między słupkami radził sobie Jakub Kielak, który przyszedł do nas z Wilgi II Garwolin* - mówi Janusz Kowalski, trener Orła.

mp

Orzeł Unin	1 (0)
Jastrząb Żeliszew	0 (0)

Bramka: Kasprzak 57'
Orzeł: Kielak - Osiak, Mikulski, Rękawek (90' Niedźwiedzki), Kowalski, Dobrowolski, Poszytek, Nowak, R. Wielgosz (65' Łukasik), Kasprzak (73' Błachnio), P. Wielgosz (55' Głaszczka)

upraszam.pl a10352b636

Wilga z punktem. Ale emocje w Uninie!

Piłkarze z Garwolina zatrzymali rozpędzoną Mazovię Mińsk Mazowiecki. Podopieczni Karola Zawadki zremisowali 2:2, chociaż na kwadrans przed końcem przegrywali różnicą dwóch goli

Jeszcze trzy miesiące temu wydawało się, że w najbliższej przyszłości Mazovia nie będzie mierzyła się z naszą ekipą. Dlaczego? Podopieczni Marcina Sasala byli na dobrej drodze, by zapewnić sobie awans do III ligi. W meczu z Wilgą zanotowali bezbramkowy remis, który przybliżył naszych do utrzymania się w czwartoligowej stawce. Z kolei zespół z Mińska Mazovieckiego ostatecznie przegrał promocję z Victorią Sulejówek.

W zespole rywali doszło do zmiany szkoleniowca. Sasal wybrał ofertę z Pogoni Grodzisk Mazowiecki. Ekipa została w silnym składzie, a w dodatku została wzmocniona. Dość powiedzieć, iż w drużynie rywali występują znani z boisk w wyższych klasach rozgrywkowych: Dominik Sadzawicki, Ezana Kahsay, Pavlo Ksionz, Tomasz Nieścieruk, Eryk Więdłocha, Sebastian Kaczyński. To nie koniec. W składzie są gracze, którzy w CV mają występy w Ekstraklasie: Miłosz Przybecki, Wojciech Trochim, jak również Łukasz Broź, swego czasu powoływany do reprezentacji Polski.

Dawid Domarecki oraz Jakub Wągrodzki rozpoczęli spotkanie na ławce rezerwowych. Po przerwie weszli na boisko i zapewnili punkt swojej ekipie

LUBIĄ Z LEPSZYMI

Przed spotkaniem wszyscy zawodnicy Wilgi podzielali zdanie, iż są w dobrej formie, a w dodatku lubią grać z mocnym przeciwnikiem. - *Nie ma co się oszukiwać. To oni będą faworytem. My wielokrotnie pokazywaliśmy, że jesteśmy w stanie sprawić niespodziankę. Powalczymy o trzy punkty* - mówił Sebastian Grzegorczyk po porażce w ostatnich minutach z Mszczonowianką Mszczonów.

SZYBKIE 0:2

Faworyt tego spotkania, jak również jeden z pretendentów do awansu zaczął świetnie. Goście objęli prowadzenie w 9 minucie. Wówczas Ezana Kashay otrzymał prostopadłe podanie. W polu karnym wypatrzył lepiej ustawionego i niepilnowanego Michała Bondarę, a ten trafił obok Jakuba Bielińskiego. Jeszcze przed zmianą stron podwyższył Pavlo Ksionz. Asystował Eryk Więdłocha.

CZERWIEŃ I SPORO KARTEK

Garwolinianie nie zwątpili. Podopieczni Karola Zawadki zabrali się za odrabianie strat. Bodźcem była druga żółta, a w konsekwencji czerwona kartka dla Wojciecha Trochima. W sumie sędzia pokazał aż dziewięć żółtych kartek. Osiem z nich obejrzeli przyjezdni, w tym rezerwowy bramkarz, grający w zespole Zdrowia Garwolin w beach soccerze oraz w rozgrywkach futsalowych - Dominik Pusek.

REZERWOWI

Starania miejscowych dały skutek na kwadrans przed końcem. Nasi mieli rzut rożny. Grzegorz Piesio zagrał na skraj pola karnego do Dawida Domareckiego, który zszedł do środka i trafił do celu. Dla niego był to debiutancki gol w IV lidze. W 85 minucie był remis. Ponownie podawał Piesio, który zagrał w poprzek pola karnego do Jakuba Wągrodzkiego, a ten zapewnił punkt naszym, strzelając swoją trzecią bramkę w pierwszym zespole Wilgi.

mp

Wilga Garwolin	**2 (0)**
Mazovia	**2 (2)**

Bramki: Domarecki 76', Wągrodzki 85' - Bondara 9', Ksionz 38'
Wilga: Bieliński - Grzegorczyk, Gac, D. Papiernik (85` Shakurau), Szulc, Kaczyński (60` Domarecki), Żurawski (60` Kowalski), Wieczorek (70` Wągrodzki), Piesio, S. Papiernik, Obi
Mazovia: Łysik - Sadzawicki, Bienias, Broź (61' Wołos), Paradowski, Kahsay (64' Przybecki), Ksionz (42' Nieścieruk), Pędowski, Trochim, Więdłocha (82' Dakowicz), Bondara (69' Kaczyński)
Żółte kartki: S. Papiernik - Pędowski, Broź, Trochim, Wołos, Sadzawicki, Paradowski, Pusek, Nieścieruk
Czerwona kartka: Trochim 66', za dwie żółte kartki

IV LIGA
WYNIKI 4. KOLEJKI

Wilga - Mazovia	2:2
Drogowiec - KS CK Troszyn	2:3
Błonianka - Józefovia	3:0
Oskar - Sokół	3:2
KS Raszyn - Hutnik	1:3
MKS Piaseczno - Mszczon.	2:2
Weszło - Mazur	2:1
Ząbkovia - Ursus	2:0
Wisła II - Marcovia	4:2

TABELA

1. Wisła II	4	12	16:4
2. KS CK Troszyn	4	10	14:3
3. Hutnik	4	10	11:1
4. Mazovia	4	10	13:3
5. Mszczonow.	4	10	9:4
6. Ząbkovia	4	6	10:5
7. Ursus	4	6	4:5
8. Błonianka	4	6	6:9
9. KTS Weszło	4	6	7:8
10. Mazur	4	5	7:5
11. Wilga	**4**	**5**	**5:5**
12. MKS Piasecz.	4	4	6:9
13. Sokół	4	3	8:13
14. Oskar	4	3	5:13
15. Marcovia	4	3	6:11
16. Józefovia	4	3	2:11
17. KS Raszyn	4	1	3:11
18. Drogowiec	4	0	3:15

NASTĘPNE KOLEJKI

30 sierpnia, godz. 19:00

Hutnik Warszawa - Wilga Garwolin, Marcovia Marki - Drogowiec Jedlińsk, Ursus Warszawa - Wisła II Płock, Mazur Karczew - Ząbkovia Ząbki, Mszczonowianka Mszczonów - Weszło Warszawa, Mazovia Mińsk Mazowiecki - MKS Piaseczno, Sokół Serock - KS Raszyn, Józefovia Józefów - Oskar Przysucha, KS CK Troszyn - Błonianka Błonie

2 września, godz. 14:00

Wilga Garwolin - Sokół Serock, Oskar Przysucha - KS CK Troszyn, KS Raszyn - Józefovia Józefów, MKS Piaseczno - Hutnik Warszawa, Weszło Warszawa - Mazovia Mińsk Mazowiecki, Ząbkovia Ząbki - Mszczonowianka Mszczonów, Wisła II Płock - Mazur Karczew, Marcovia Marki - Ursus Warszawa, Błonianka Błonie - Drogowiec Jedlińsk

ROZMOWA Z Karolem Zawadką, trenerem Wilgi Garwolin

W tej lidze nie ma łatwych meczów

Jesteś zadowolony z punktu?
- Patrząc na przebieg meczu, to punkt jest sukcesem. Przegrywaliśmy różnicą dwóch goli z bardzo doświadczoną ekipą. Osobiście czuję niedosyt, bo mieliśmy swoje szanse i mogliśmy pokusić się o jeszcze lepszy wynik. Mamy remis z pretendentem do awansu, więc jesteśmy zadowoleni. Najważniejsze, że gra wyglądała obiecująco.

To dobry znak...
- Oj tak. Przed tygodniem przegraliśmy 1:2 z Mszczonowianką Mszczonów, chociaż długo byliśmy na prowadzeniu. Teraz zremisowaliśmy. To pokazuje, że lubimy i potrafimy grać z teoretycznie lepszymi zespołami. Znamy wartość swojej drużyny. Idzie nam

nieźle. Teraz chcielibyśmy wywalczyć komplet punktów.

W ciągu tygodnia zagracie dwa spotkania...
- Jedziemy na boisko Hutnika Warszawa, który jest niepokonany. Z kolei w sobotę podejmiemy beniaminka - Sokół Serock.

W weekend powinno być łatwiej...
- Na papierze jesteśmy wyżej notowani niż Sokół, ale w tej lidze nie ma łatwych meczów. Każdy mecz trzeba wyszarpać. Przykładem niech będzie KTS Weszło. Wielu mówiło, że przebiegną się po stawce w drodze do trzeciej ligi. Jak pokazały pierwsze kolejki, wywalczenie promocji nie będzie takim łatwym zadaniem. W stawce nie ma słabych ekip.

Będziesz miał wszystkich do dyspozycji?
Zabraknie Filipa Gaca, który już wcześniej miał zaplanowany wyjazd rodzinny. Wkrótce na planowany zabieg nosa wybiera się Przemysław Alot. Jego pauza potrwa trzy tygodnie.

mp

ROZMOWA Z Dawidem Domareckim, zawodnikiem Wilgi Garwolin

Może to było przeznaczenie?

Jak podsumujesz spotkanie z „Mazą"?
- Początek meczu był przez nas trochę przespany. Straciliśmy bramkę, a przed przerwą drugą. Po zmianie stron zaprezentowaliśmy się o wiele lepiej. Według mojej opinii, druga część była zdominowana przez nas całkowicie.

No i wpisałeś się na listę strzelców...
- To cieszy. To mój pierwszy gol w czwartej lidze. Wiedziałem, że kiedyś musi być ten premierowy.

Jak zapamiętasz to trafienie?
- Rozegraliśmy rzut rożny na „krótko". Grzesiek Piesio zagrał mi piłkę w okolice 16 metra i uderzyłem po długim rogu.

Jak zaczęła się Twoja przygoda z piłką?
- Pochodzę z Górzna, a przygodę z piłką zaczynałem w wieku sześciu lat w Wildze. Wtedy moim trenerem był Bogumił Sobieska. Później zespół przejął Robert Kwiatkowski. Przeniosłem się do SPF Sabio, gdzie znowu miałem przyjemność pracować pod wodzą Sobieski. Mając 15 lat wróciłem do Wilgi.

No i kontynuujesz rodzinne tradycje...
- Dokładnie. Mój tata Piotr grał w piłkę. Jednym z jego klubów był Orzeł Unin. Swojego pierwszego gola zdobyłem właśnie na obiekcie, gdzie kiedyś grał tata. Może to było przeznaczenie?

O co chcecie powalczyć w tym sezonie?
- Głównym celem jest utrzymanie. Im wyższe miejsce, tym lepiej. Chcielibyśmy wywalczyć lokatę w górnej połowie tabeli.

A kto wygra rozgrywki?
- Faworytów jest kilka: Hutnik Warszawa, Mazovia Mińsk Mazowiecki, Mszczonowianka Mszczonów. Oczywiście nie można zapominać o nas.

mp

eprasa.pl a1007 9636

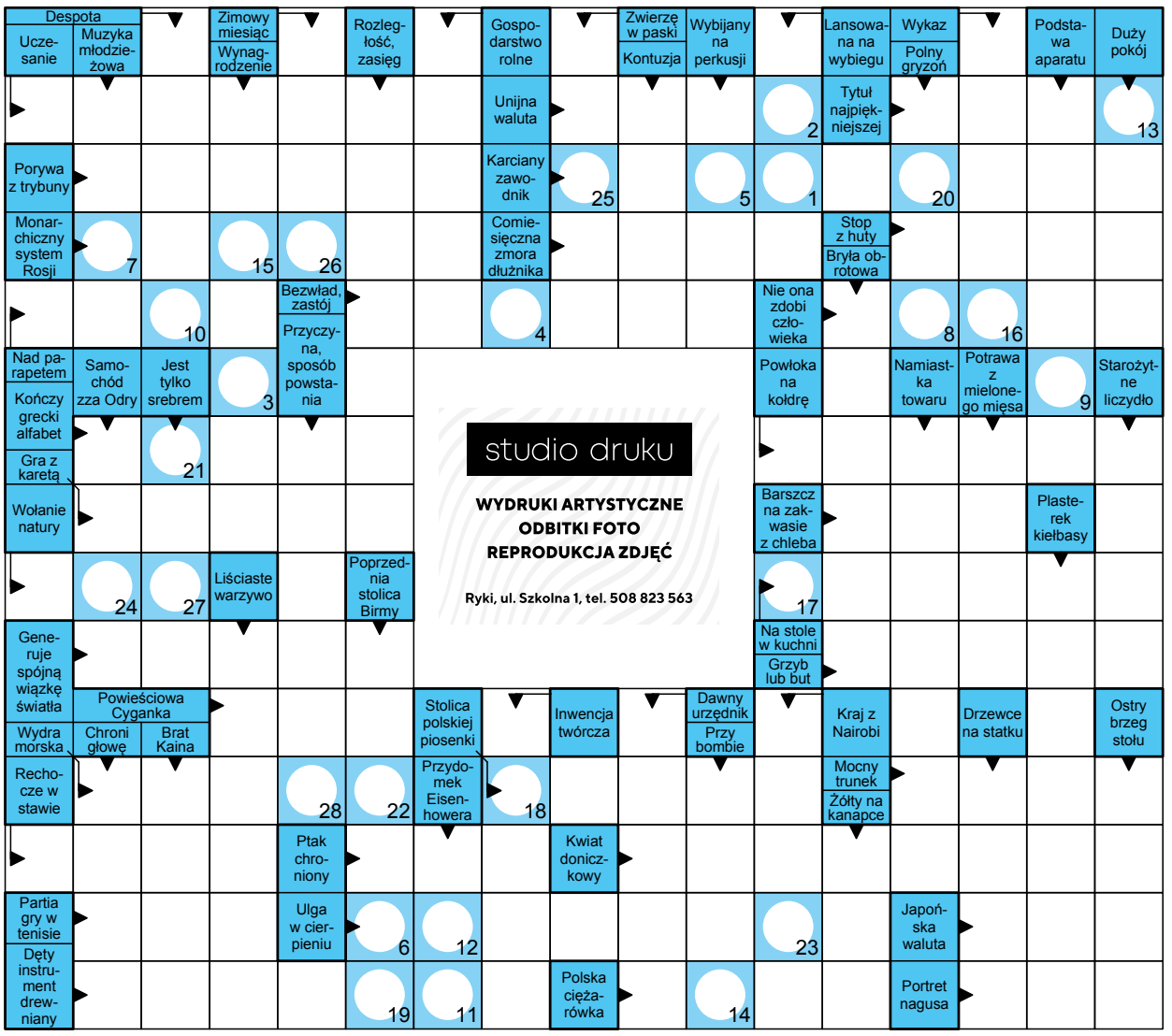

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28

Sprawdź się w Naszym SUDOKU:

Wypełnij poniższe diagram 9×9 w taki sposób, aby w każdym wierszu, w każdej kolumnie oraz w każdym z dziewięciu pogrubionych kwadratów 3×3 znalazło się po jednej cyfrze od 1 do 9:

3	7			6	2			
	2	9	1			7		
5		1				9	2	8
8			4	9	6	1		7
	4			1			9	6
1		6	7	5	3			4
9	8	4						
							3	
6	1			2		5	4	

6		8			3		2	4
4	3							
				5			8	
8	6		4	7			3	
	7	4	1	6	2	8	9	5
1			5					7
2		6		4		1		
	4	3	8			6		
	8		7	2	6	9		

Nasi najmłodsi mieszkańcy

Marianna urodziła się 23 sierpnia 2023 r. Ważyła 3210 gramów i mierzyła 51 centymetrów. Jest córką Dominiki i Kamila Sionków z Przykór

Anita urodziła się 19 sierpnia 2023 r. Ważyła 3560 gramów i mierzyła 56 centymetrów. Jest córką Anny i Karola Majkutów z Woli Koryckiej Górnej

Julian urodził się 19 sierpnia 2023 r. Ważył 3600 gramów i mierzył 55 centymetrów. Jest synem Sylwii i Mateusza Osuchów z Kalonki

Grzegorz urodził się 20 sierpnia 2023 r. Ważył 3960 gramów i mierzył 57 centymetrów. Jest synem Emilii i Ariela Mikulskich z Głoskowa

WYKREŚLANKA: ukryliśmy 21 kraterów uderzeniowych. Wykreślisz je od góry do dołu, od lewej do prawej i na ukos: Wetumpka, Dhala, Spider, Elbow, Goyder, Ames, Luizi, Warkziz, Kara, Bigasz, Oasis, Tswaing, Bosumtwi, Mistastin, Manson, Aorounga, Siljan, Acraman, Sudbury, Kabira oraz Mizarai.

E	A	R	E	K	A	M	Y	K	S
L	M	O	D	H	A	L	A	U	U
B	O	I	R	N	U	B	D	B	M
O	R	G	S	O	N	B	I	B	I
W	Y	O	S	T	U	G	A	R	Z
A	N	Y	A	R	A	N	N	Y	A
R	M	D	Y	S	L	S	G	B	R
K	J	E	Z	O	I	U	I	A	I
Z	W	R	S	L	B	S	I	N	S
I	K	E	J	A	O	W	U	Z	P
Z	M	A	T	R	S	I	J	L	I
I	N	A	R	U	U	J	A	E	D
M	A	C	R	A	M	A	N	J	E
N	E	R	O	N	T	P	E	D	R
O	H	Y	J	K	W	I	K	I	N
S	T	S	W	A	I	N	G	A	C

eprasa.pl a10352b